

86424

Dziennik Bałtycki

Nakład 58 606 egz.
nr 202 (18 490)
indeks 350028
Rok wydawania 61
cena **1 zł 30 gr**
w tym 7% VAT



środa **31** sierpnia **2005** r.

D z i ś D z i e n n i k z f i l m e m n a D V D

Dziś część nakładu dostępna jest z płytą DVD „Robotnicy 80” w cenie 3,50 zł plus cena gazety. Jeśli chcesz kupić gazetę z płytą, zapytaj o nią sprzedawcę.



[Handwritten signature]

31.08.1980

P O D P I S , K T Ó R Y Z M I E N I Ł O B L I C Z E E U R O P Y

Czytelnicy o „Solidarności”

■ Co z pamięcią? Mamy zupełnie niewiarygodne skłonności do narzekania i pouczania. Wszystko rozkładamy na czynniki pierwsze, jednocześnie pomijając istotę sprawy. Wiemy kto w tej „Solidarności” z kim, dlaczego i co z tego dziś ma... Tylko pamięć historyczna trochę zawodzi. Ostatnio Jarre – gość z innego świata – zrobił nam powtórkę. Zupełnie nie chcąc zamknąć istotę wydarzeń sprzed lat w obrazach, dźwiękach i słowach naszego Papieża. Kiedyś te słowa rozbiły komunistyczny beton. Co znaczą dziś?

internautka Iga

■ Zawsze źle? Swoimi porażkami tak chętnie obwiniamy innych. „Solidarność” i rewolucja, którą rozpoczęła, to tylko wędka! Rybę musimy złowić sami...

internauta robotnik

■ Nasz wybór. „Solidarność” i polski Sierpień '80 to nasze największe osiągnięcia. Rozstałyśmy Polskę w świecie, zapoczątkowały upadek komunizmu w Europie i wyzwoliły nas z sowieckiej niewoli. Zła ocena Sierpnia wiąże się z pogorszeniem sytuacji materialnej wielu Polaków. Ale nie można zrywu wolnościowego obciążać winą za złą politykę kolejnych ekip rządowych. Musimy zdać sobie sprawę, że wybór nieuczciwych ludzi, powoduje złe następstwa. To dla nas przestroga!

internauta Scorpio

■ Inni podziwiają... Mieszkam teraz w Wielkiej Brytanii – Anglii – gdzie dobrze wiedzą, kto to jest Wałęsa, wiedzą o „Solidarności” i podziwiają nas za to, co zrobiliśmy. Tylko czasami sami Polacy nie szanują swojej historii i własnych zasług w obaleniu komunizmu...

internautka Kate

■ Rozmawiajcie o przeszłości. Dla mnie „Solidarność” to nie zwykły czas w dziejach Polski. Wtedy wszyscy byli zjednoczeni w konkretnym celu – chcieli wyrwać się z chorego ustroju politycznego, zwrócić uwagę na ludzi, z którymi władza się nie liczyła. „Solidarność” oznacza dla mnie braterstwo, choć później może zdradzone przez niektórych. Myślę że ludzie, którzy wyrażają się o tym ruchu negatywnie, niewiele o nim wiedzą. Najpierw powinni zapytać swoich bliskich o przeszłość...

internauta Seba

■ Ich święto. Zamiast analizować, co mają dziś dawni przywódcy związkowi i który z nich zrobił „karierę”, pomyślmy o zwykłych stoczniowcach – robotnikach, którzy dla nas nadstawiali karku! To jest ich święto. I cały cywilizowany świat docenia te zasługi!

internauta Kobra

■ Prawda po latach. Czyli Sierpień '80 zwyciężył nie tylko 25 lat temu, ale i dziś. Jeśli SLD chce wypełnienia „tamtych” postulatów, wprost przyznaje, że komuna przegrała, przepadała z kretesem! Trochę musimy poczekać, ale warto było.

internauta Oma

■ Nasz wybór. Nadal wiele zależy od nas. Wkrótce wybory – tylko dzięki „Solidarności” – wolne. Decyzje, od których zależały losy tego kraju, podejmowali sami, przy urnach. Jeśli teraz chcemy coś zmienić, jesienią mamy kolejną szansę.

internauta Kroll

Adres e-mail:
opinie@prasabalt.gda.pl
Bezpłatna infolinia

0 800 1500 39

Redakcja
„Dziennika Bałtyckiego”
80-894 Gdańsk
Targ Drzewny 9/11

Sierpień'80 w Dzienniku

Biuletyn strajkowy
na ostatniej stronie „Dziennika”

5 września

III plakat edukacyjny
Gdańsk-Polska
-Europa
1980-2005



mecenat:



517527

Zdjęcie na okładce: Chris Niedenthal/Forum

25-lecie Porozumień Sierpniowych

Obchody. Miasto pełne gości

Twierdza Gdańsk

S trefa zamknięta dla ruchu, blokowane ulice, tłok i wzmożone środki bezpieczeństwa na lotnisku w Rębiechowie oraz prawdziwe oblężenie hotelu Hanza na Starówce. To wszystko składać się będzie na dzisiejszy krajobraz Gdańska, widziany oczyma jego mieszkańców i przybyłych do miasta VIP-ów.

Około 30 samolotów z bardzo ważnymi osobami na pokładach spodziewa się dziś rano zarząd lotniska w Gdańsku Rębiechowie.

Większość VIP-ów pragnie przylecieć około godziny 9 – dowiedzieliśmy się od Włodzimierza Machczyńskiego, prezesa zarządu Portu Lotniczego Gdańsk im. Lecha Wałęsy.

Przedstawiciele oficjalnych delegacji prosto z lotniska im. Lecha Wałęsy udadzą się bezpośrednio na Ołowiankę, gdzie o godz. 10 rozpocznie się Międzynarodowa Konferencja „Od Solidarności do wolności”. Kolumny samochodów przejadą z Rębiechowa na obwodnicę, a dalej na Szadółki

i ulicami Jabłoniową, Armii Krajowej, Podwalem Przedmiejskim i Chmielną na wyspę. W czasie ich przejazdu ruch będzie chwilowo zatrzymywany. Konferencja potrwa do południa. Do jej zakończenia wyspa będzie niedostępna. Wstęp na nią będą mieć tylko osoby posiadające specjalne przepustki. Ważne osobistości pojawią się także w innych rejonach miasta. Wiele czasu spędzą na placu Solidarności, którego rejon został także całkowicie zamknięty, a mieszkańcy okolicznych budynków sprawdzeni. Na dachach znajdują się stanowiska dla snajperów.

Jednym z najpilniej strzeżonych budynków w Gdańsku będzie z pewnością hotel „Hanza”, który dziś stanie się kwaterą główną wszystkich vipów. Pracownicy Biura Ochrony Rządu zamontowali w nim wczoraj bramkę wykrywającą metal, a kilka tygodni wcześniej spisali dane osobowe wszystkich jego pracowników. Zostali oni dokładnie sprawdzeni. Jak udało nam się dowiedzieć nieoficjalnie, niektórzy pracownicy zostali zmuszeni do wzięcia urlopu na czas pobytu delegatów.

Maciej Pawlikowski, (K. N.)
Jak poruszać się po Gdańsku - str. 5

W Hanzie zatrzymają się

Premierzy

Albanii, Belgii, Bośni i Hercegowiny, Chorwacji, Czech, Estonii, Finlandii, Holandii, Litwy, Łotwy, Macedonii, Malty, Słowacji, Słowenii, Szwecji, Polski

Prezydenci

Gruzji, Niemiec, Serbii, Czarnogóry, Ukrainy, Węgier i Polski

a także

Przewodniczący Komisji Europejskiej Jose Manuel Barroso i Madeleine Albright z USA wraz z ośmioma kongresmanami i Henrym Hyde'em, przew. Komisji Stosunków Międzynarodowych Kongresu USA

Dziś z „Dziennikiem”. Film na DVD - Robotnicy '80

Legendarny dokument

C wierz wieku temu, kiedy „Robotnicy '80” prosto z filmowego pieca – jako dokument jeszcze gorący – trafili na gdański Festiwal Polskich Filmów Fabularnych, uroczysty pokaz zaszczycił obecnością Lech Wałęsa. Pojawienie się Lecha wzbudziło na widowni sensację. Po projekcji publiczność odśpiewała hymn narodowy.

Twórcami tego pełnometrażowego dzieła są Andrzej Chodakowski i Andrzej Zajączkowski.

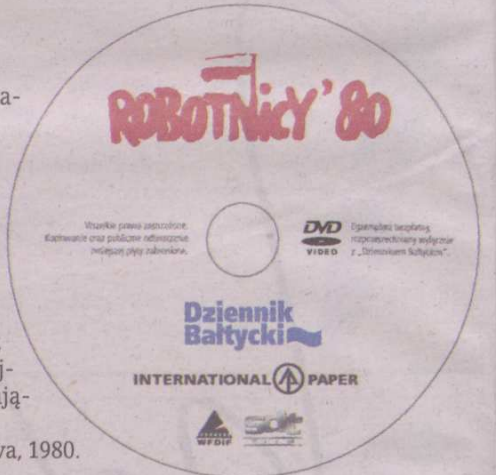
Obaj filmowcy zjawili się w sierpniu 1980 roku z kamerami w Stoczni Gdańskiej niemal natychmiast po rozpoczęciu strajku, po czym rejestrowali dzień po dniu na taśmie przebieg negocjacji Międzyzakładowego Ko-

mitetu Strajkowego z przedstawicielami Komisji Rządowej.

„Robotnicy '80” to kronika dramatycznych wydarzeń, które wstrząsnęły krajem i doprowadziły do podpisania Porozumień Gdańskich. Autorzy utrwaliли też obrazy spędzania czasu przez zdeterminowanych robotników, zachowujących w czasie strajku wzorową dyscyplinę, oddających się modlitwie i refleksji.

Produkcja: WFDiF Warszawa, 1980.
Czas trwania: 93 min.

Henryk Tronowicz



W prenumeracie TANIEJ!

niezwykła
płyta DVD

ROBOTNICY '80
film dokumentalny

o strajkach na Wybrzeżu i podpisaniu porozumień sierpniowych

Prenumeratorzy będą mogli kupić płytę w oddziałach

„Dziennika”, od 14 września

w cenie **2,50 zł**

Zamów!

bezpłatna infolinia: **0 800 15 00 26**

e-mail: prenumerata@prasabalt.gda.pl

Oferta ważna do wyczerpania zapasów

DZIŚ

Świętują: Rajmund, Bogdan



Rano zachmurzenie. W południe możliwe przejaśnienia. Brak opadów. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-wschodni o prędkości 3 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↑ 1012 hPa

JUTRO

Świętują: Bronisław, Idzi



Pogodnie i słonecznie. Brak opadów. Wiatr słaby i umiarkowany, wschodni o prędkości 4 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↓ 1008 hPa

Gdańska hala Olivia. Uroczysty zjazd NSZZ „S”

Nie ma godności bez solidarności

Owacja na stojąco, wzniesione w górę dłonie z palcami ułożonymi w literę „V”, okrzyki „Lechu, Lechu!” oraz „Solidarność, Solidarność!” – takie powitanie zgromadzeni Lechowi Wałęsie delegaci uroczystego zjazdu „Solidarności” z okazji 25-lecia jej istnienia.

– Tu jest pan i zawsze będzie wśród przyjaciół – mówił do byłego prezydenta otwierający obrady szef związku, Janusz Śniadek.

Po raz kolejny okrzyki „Lechu!” i owacja pojawiły się, kiedy Śniadek witał z mównicy kandydata PiS na prezydenta Lecha Kaczyńskiego i jego brata Jarosława (prezesa PiS). Najchłodniej, nawet lekkim buchem przywitani byli przedstawiciele organizacji pracodawców, z inną kandydatką w tegorocznych wyborach prezydenckich – Henryką Bochniarz na czele.

Wielkość Sierpnia

– Byliśmy ostatnim pokoleniem, które mogło przeprowadzić odejście od utopijnego systemu – mówił Wałęsa. – Jestem przekonany, że wielkość naszego czynu będzie widać tym bardziej, im więcej czasu od niego upłynie.

Przypomniał również o roli Jana Pawła II w przemianach, jakie dokonały się w naszej części Europy.

Na początku wystąpienia byłego prezydenta z sali padło kilka okrzyków „Bolek”. Legendarny przywódca „S” zagroził, że po kolejnym opuszczeniu sali, co wzbudziło aplauz delegatów zjazdu. Po przemówieniu, zakończonym kolejną owacją, Wałęsa szybko opuścił zjazd. Wzruszenie i trud całego dnia (od rana otwierał kolejne konferencje poświęcone „Solidarności” i przemawiał) spowodowały, że był prezydent poczuł się gorzej. Na szczęście wystarczyło trochę wody mineralnej i świeże



W uroczystym zjeździe wzięło udział prawie cztery tysiące gości z kraju i zagranicy.

Fot. Robert Kwiatek



„Lechu, Lechu!” oraz „Solidarność, Solidarność!” – takimi okrzykami powitali Wałęsę delegaci uroczystego zjazdu „Solidarności”.

Fot. Robert Kwiatek

powietrze, aby sytuacja została opanowana. Prosto z hali Olivia Wałęsa pojechał na kolejne spotkanie.

Hołd dla Jana Pawła II

W uroczystym zjeździe wzięło udział prawie cztery tysiące gości z kraju i zagranicy. Miejsce jego organizacji nie było przypadkowe – w tym samym miejscu odbywał się też pierwszy zjazd „Solidarności”, w 1981 roku.

Uczestnicy przyjęli kilka ważnych dokumentów. W liście do papieża Benedykta XVI znalazły się podziękowania za „ustanowienie (...) delegatem na uroczystości 25-lecia powstania NSZZ „Solidarność” Jego Ekscelencji ks. abpa Stanisława Dziwisza, Metropolity Krakowskiego”. Związkowcy zawarli w liście również „skromne życzenia” dla Ojca Świętego oraz prośbę o apostolskie błogosławieństwo, „abyśmy mogli

sprostać trudowi budowania Polski, naszej Ojczyzny”.

W specjalnej uchwale delegaci złożyli hołd pamięci Jana Pawła II. Wyrazem czci jest złoty medal, który wraz z laudacją zostanie przekazany do Watykanu, a jego kopia spocznie w Muzeum Solidarności w Bastionie św. Rocha na Jasnej Górze.

Czy warto było?

Z kolei w stanowisku przyjętym na 25-lecie „Solidarności” delegaci napisali wiele krytycznych słów na temat dzisiejszej Polski.

– Dziś wiele osób zastanawia się, czy było warto (organizować strajki w 1980 r. – przyp. red.) – głosi m. in. stanowisko. – My wątpiliśmy nie mamy. Jesteśmy pewni, że pomimo zawodów i rozczarowań, udało się osiągnąć więcej i w krótszym czasie niż marzyliśmy 25 lat temu. Warto było trwać w stocznich, kopalniach, hutach.

Wreszcie, w posłaniu „do pracowników”, delegaci apelują o odwagę i zrzeszanie się w związkach zawodowych.

– Nie bójmy się i dziś upominać się o swoją godność! Nie ma godności bez solidarności! – takimi słowami kończy się posłanie.

Zjazd zakończył koncert „Honor jest Wasz Solidarni”. Jego reżyserem był Jerzy Bielunas. Koncert poprowadził Andrzej Seweryn, a wystąpili m.in. Anna Maria Jopek, Adam Nowak, Jan Peszek, Iwona Loranc, Wojciech Młynarski, Jan Pietrzak, Maciej Pietrzyk i Krystyna Prońko.

Michał Lewandowski

W „Biuletynie Strajkowym” Barbara Szczepuła opowiada o wydarzeniach historycznego dnia – 31 sierpnia 1980 roku. Szukaj na ostatniej stronie „Dziennika”

Bliźniacy, wąsy Pietrzyka i miś Wildstein

W kularach zastanawiano się, czy Lech Wałęsa, pierwszy przywódca „Solidarności”, powie, że opuszcza związek. Wałęsa jednak zapewniał, że na zjeździe na pewno tego nie obwieści. I tak też się stało.

Gdy na scenie głoszone oficjalne przemówienia, uczestnicy zjazdu podchodzili po autografy do znanych, legendarnych liderów „Solidarności”. Najbardziej oblegani byli Jarosław i Lech Kaczyński oraz premier Jerzy Buzek. Wielu podchodziło także do Mariana Krzaklewskiego, poprzedniego szefa „S”. Leszek i Jarek Kaczyński gruchali z Władysławem Frasyniukiem, Zbigniewem Bujakiem, Henrykiem Wujcem, Zbyszkiem Romaszewskim, Michałem Bonim. – Nie kłóćcie się? – zapytaliśmy. – My się nigdy nie kłóciliśmy – odpowiadali zgodnie.

Bliźniacy byli wyjątkowo do siebie podobni, pomyliła ich nawet pracowniczka jednego z nich. – Cześć Maryla. – Witam szefie – odpowiedziała Maryla. Z tyłu usłyszała: To ja byłem twoim szefem. Był to oczywiście głos Lecha, u którego Maryla pracowała w Komisji Krajowej.

Do Jerzego Buzka trudno było się dopchać, bo co chwilę ktoś podchodził po autograf, wręczano mu jakieś pamiątki. Harcerze na przykład dali mu czerwoną koszulkę z napisem „Spacer w czasy PRL”. Na pierwszym zjeździe „Solidarności” Buzek prowadził obrady. – Pięknie jest spotkać przyjaciół, którzy są tak samo ładni jak 25 lat temu – powiedział nam wyraźnie wzruszony Jerzy Buzek.

Z powodu wąsów wrażenie robił Alojzy Pietrzyk, ten który przed laty obalił rząd Hanny Suchockiej. Wtedy

miał wąsy czarne i raczej krótkie. Teraz siwe i bardzo długie, sięgające do kłap marynarki.

– Kwaśniewski kiedyś powiedział, że „Solidarności” zostały tylko wąsy Pietrzyka. Moje wąsy mają się o wiele lepiej niż jego przyszła kariera polityczna – żartował Pietrzyk.

W kularach za misia robił Bronisław Wildstein. Co chwilę ktoś do niego podchodził, ścisnął jego prawicę i mówił: – Jesteśmy panu wdzięczni. Oczywiście za listę. Zjazd uhonorował pamiątkowymi medalami zasłużonych bohaterów, wśród nich wybrzeżową aktorkę Halinę Stojewską. Otrzymała największe brawa, gdy usłyszano, że w 1997 r. nie przyjęła od prezydenta Kwaśniewskiego Krzyża Kawalerskiego Odrodzenia Polski.

Barbara

Madańczyk-Krasowska

R E K L A M A



W czasie, kiedy trwał zjazd, związkowcy z „Solidarności” Stocznii Gdańskiej postanowili nocować w zakładzie, by rano złożyć kwiaty pod pomnikiem Poległych Stoczniovców. Inaczej nie mogliby tego zrobić, bo teren będzie zamknięty z powodu dzisiejszych uroczystości. Zaczęli od grillowania kiełbasy.

Fot. Grzegorz Mehring

Zapraszamy do nowo otwartego sklepu meblowego.

Szeroka oferta

KRZESEŁ I STOŁÓW.

Wkrótce szeroki wybór

**TAPICEREK
WADOWICKICH,
DRZWI DO MIESZKAŃ**

Serdecznie zapraszamy
promocyjne rabaty

Nasz adres:

**10 Lutego 2-b, Gdynia
tel. 621-81-17**



527840A

Gdańsk. Spotkanie rówieśników „Solidarności”

Szczęśliwe dzieci wolności

Jakub Wojciechowski przyjechał z Wrocławia razem z dziewczyną, Joanną. Opowiada o mamie, która była przewodniczącą „Solidarności” na Uniwersytecie Wrocławskim i tacie, który roznosił ulotki. Bliźniaczki Wioletta i Edyta Szlendeck ze wsi Strzyżowice w Lubelskiem jechały do Gdańska całą noc. Pierwszy raz widzą stocznię. Sylwia Zawistowska-Pańczyk podróżowała z Częstochwy pięć godzin.

– Łapię przestępców – przedstawia się drobna blondynka w kwiecistej sukience. – Jestem podkomisarzem policji. Od dziecka słyszałam od rodziców, że urodziłam się w bardzo ważnym dniu. Zaprośli nawet Lecha Wałęsę na moją pierwszą komunię, ale nie przyjechał. Za to dzisiaj go zobaczę...

Według Departamentu Rejestrów Państwowych MSW 31 sierpnia 1980 roku urodziło się w Polsce 1553 dzieci. Na zaproszenie Fundacji Centrum Solidarności, która zaproponowała wszystkim rówieśnikom Porozumień Sierpniowych

wspólne świętowanie urodzin – odpowiedziało 300 młodych ludzi. Ogromne zdjęcia czterdziestu z nich zawisły na historycznej sali BHP. Ponad setka dwudziestopięcioletków, przyjechała wczoraj do Gdańska. Niektórzy z nich założyli już rodziny, większość studiuje lub kończy studia.

– To mają być prawdziwe, radosne urodziny – mówi Danuta Kobzdej, która wpadła na pomysł zorganizowania niecodziennego spotkania. – Niech to święto nie kojarzy się młodym tylko z przemówieniami, składaniem wieńców pod pomnikiem poległych Stoczniovców i podniosłą atmosferą. Warto się też cieszyć...

I było radośnie, dowcipnie, wesoło i na luzie. Z urodzonymi „pod gwiazdą wolności” spotkał się Lech Wałęsa, przedstawiony przez prezydenta Pawła Adamowicza jako niepowtarzalny, polski znak firmowy, „nasza coca cola”.

– Żadne pokolenie nie miało takiej szansy jak wy i zarazem takich dramatów do rozwiązania – powiedział



Lech Wałęsa wznosi toast z rówieśnikami „Solidarności”. Do prezydenta tuli się Agnieszka Żukowska z Gębocina koło Głogowa, która osiem godzin jechała na spotkanie w Gdańsku.

Fot. Grzegorz Mehring

jubilatom Lech Wałęsa, życząc im, by odnaleźli swój własny sens walki. Po przemówieniach prezydent Adamowicz zaintonował „Sto lat”, podano szampana, pokrojono ogromny tort z napisem „Solidarność”. Każdy z 25-latków chciał mieć pamiątkowe zdjęcie z Lechem Wałęsą i jego autograf. Najbardziej wzruszona spotkaniem była urodzona z zespołem Downa Agnieszka Żukowska z Gębocina koło Głogowa, która nie odstępowwała prezydenta o krok.

– Córka bardzo czekała na to spotkanie – mówi mama Agnieszki. – Dzielnie zniosła ośmiogodzinną podróż. A teraz jest szczęśliwa.

– Jest wspaniale – twierdzi Ewa Szataniak ze wsi Kierzele koło Lublina, mama trojga dzieci w wieku od 1,5 do 6 lat. – Podejrzewam, że już nigdy w życiu mnie coś takiego nie spotka.

– Jeśli się uda, zaprosimy ich za pięć lat, na trzydziestelecie „Solidarności” – mówi Danuta Kobzdej. – Zobaczmy, czy zrealizowali swoje marzenia.

Dorota Abramowicz

Gdańsk. Konferencja w Dworze Artusa

Lekcja od „Solidarności”

Owacją na stojąco przywitali Lecha Wałęsę uczestnicy konferencji „Solidarność 25 lat później – lekcje w zmaganiach o wolność”, która wczoraj odbyła się w Dworze Artusa. Były prezydent w swoim wystąpieniu podkreślał rolę Jana Pawła II dla powstania „Solidarności”. – Rozwój techniczny w dzisiejszym świecie wymusza demokratyzację – dodawał Lech Wałęsa.

Hasłem przewodnim konferencji był pokojowy sukces rewolucji solidarnościowej, jako wzór dla krajów o rządach dyktatorskich. Uczestnikami byli przedstawiciele m.in. Korei Północnej, Zimbabwe i Wietnamu.

– Jesteśmy ostatnią dyktaturą Europy Środkowej – mówił Wincuk Wiaczorka, jedna z głównych postaci ruchu demokratycznego na Białorusi, także obecny w Gdańsku. – Niestety, dzięki postępowi technicznemu reżimy potrafią dziś również lepiej odcinać obywateli od informacji.

Na zakończenie konferencji przemówienie wygłosił prof. Zbigniew Brzeziński, były doradca prezydenta Jimmy'ego Cartera.

Organizatorem spotkania była Nowa Inicjatywa Atlantycka American Enterprise Institute. Jej gospodarzem był Radek Sikorski, były wiceminister spraw zagranicznych, obecnie pracujący w AEI.

Michał Lewandowski



Jak osiągnąć sukces metodami pokojowymi? - to główne pytanie konferencji.

Fot. Robert Kwiatek

Będą rozmowy o Białorusi

Minister spraw zagranicznych Ukrainy Borys Tarasiuk, biorący udział w solidarnościowych obchodach, zapowiedział, że dzisiaj dojdzie do spotkania prezydentów Polski i Ukrainy, którego rezultatem będzie ogłoszenie inicjatywy w sprawie „demokratyzacji państw Europy Środkowej i Wschodniej”. Powiedział, że Ukraina wyraziła gotowość „sprzyjania Białorusi”. Podkreślił, że między Polską, Litwą, Łotwą i Ukrainą następuje bieżąca wymiana informacji dotyczących wydarzeń na Białorusi. Nie wykluczył trójkrotnego spotkania przedstawicieli Polski, Białorusi i Ukrainy ws. konfliktu władz Białorusi ze Związkiem Polaków.

Listy z Kuby

Do uczestników konferencji napłynęły dwa listy z Kuby. Jeden napisał stowarzyszenie rodzin więźniów sumienia – osób, które w czasie tzw. Czarnej Wiosny 2003 r. walczyły o wolność słowa i prawa człowieka. „Więźniowie ci przebywają obecnie w strasznych warunkach i z godnością stawiają czoła torturom psychicznym, poniżeniom i groźbom. Wasza solidarność z nimi napędza ich nadzieję” – takie przesłanie podpisały w Hawanie „Białe Damy” – żony uwięzionych. Drugi list przysłał Oscar Espinosa Chepe – kubański niezależny dziennikarz i ekonomista, skazany w marcu 2003 r. na 20 lat więzienia, zwolniony warunkowo 29 listopada 2004 r. Zaproszony przez organizatorów chciał przyjechać do Gdańska, jednak władze Kuby go nie puściły. „Tak czy inaczej, moje uczucia, serce i przekonania będą z wami” – napisał.

R E K L A M A

PRZEDSIĘBIORCY POPIERAJĄ

OBNIŻENIE PODATKÓW

Zachęcamy do głosowania w wyborach parlamentarnych na kandydatów partii, które proponują obniżenie podatków.

PYTAJCIE ICH O TO!

Obniżenie podatków to gwarancja wzrostu gospodarczego naszego kraju.

Zarząd Gdańskiego Związku Pracodawców



GAŃSKI ZWIĄZEK PRACODAWCÓW
członek Konfederacji Pracodawców Polskich



Gdańsk. Drugi dzień międzynarodowej konferencji IPN Polacy nas nauczyle

Wczoraj, w drugim dniu międzynarodowej konferencji „Solidarność dla przyszłości”, zorganizowanej przez Instytut Pamięci Narodowej z udziałem Lecha Wałęsy dysydenci z krajów Europy Środkowej uczestniczyli w debacie „Przesłanie Solidarności”.

Prowadzący dyskusję prof. Andrzej Friszke zapytał, jak dysydenci zareagowali na powstanie „Solidarności”.

Volfgang Templin, działacz opozycyjny z byłej NRD odpowiedział: – Byłem w Polsce na urlopie w Bieszczadach. Powstanie „S” przeżyłem jako festiwal radości.

Jan Czarnogurski, Słowacja: – Powstanie „Solidarności” było dla nas inspiracją i dowodem na to, że siła obywateli komunistycznego nie jest tak mocna, jak przedstawiała komunistyczna propaganda.

Geza Jeszenszky z Węgier: – Polacy pokazali nam, co możemy zrobić. Propaganda przedstawiała ich jako leniuchów, którzy nie chcą pracować i nie warto ich naśladować.

Mychajło Horyń, Ukraina: – Zwycięstwo „S” to nie tylko zwycięstwo Polski, ale ogromne wsparcie wielu narodów i świata.

Bernhard Vogel, Niemcy, jedyny przedstawiciel demo-



Spotkanie dysydentów z Europy Wschodniej. Od lewej Geza Jeszenszky, Węgry; Mychajło Horyń, Ukraina; Bernhard Vogel, przewodniczący Fundacji Konrada Adenauera; Andrzej Friszke, historyk IPN; Jan Czarnogurski, Słowacja; Lech Wałęsa; Petr Pospichal, Czechy; Volfgang Templin, Niemcy, opozycjonista z byłej NRD.

Fot. Grzegorz Mehring

kratycznego kraju w tamtych czasach: – Powstanie „Solidarności” było początkiem końca władzy sowieckiej na kontynencie europejskim. Przyjechałem tu po to, by wyrazić wam za to wdzięczność.

– Panie prezydencie, czy pan się spodziewał, że za 25 lat będzie się pan mógł spotkać w takim towarzystwie? – pytał Lecha Wałęsę profesor Andrzej Friszke.

– Gdyby mi ktoś powiedział, że będziemy mogli robić takie spotkanie, że Polska będzie wolna od komunizmu, nie uwierzyłbym, ale kiedy przeszliśmy tę drogę, to muszę powiedzieć, że jestem trochę niezadowolony. Jestem za,

a nawet przeciw – odpowiedział były prezydent.

Przed południem odbyła się prezentacja albumu „Droga do Niepodległości. Solidarność 1980-2005”. Książka zawiera dwie syntezy autorstwa historyków Antoniego Dudka i Henryka Głębockiego oraz szkice

szczegółowe poświęcone zjawiskom towarzyszącym „Solidarności”, m.in. roli Kościoła i kultury. – Jest to próba pokazania wieloletniej wizji dziejów „Solidarności” do jej dezintegracji – powiedział nam Henryk Głębocki.



W konferencji udział wzięli uczestnicy „Sierpnia”, działacze opozycji oraz Tadeusz Fiszbach, były I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR, który w czasie Sierpnia '80 reprezentował stronę rządową, natomiast w stanie wojennym na znak protestu złożył rezygnację ze wszystkich pełnionych funkcji.

(bmk)



Czytelne?

Dziennik Bałtycki

R E K L A M A

Obchody rocznicowe. Utrudnienia w ruchu drogowym Miasto półzamknięte



Źródło: oprac. własne

Info.: Kabron

Owczorajszego wieczora kilkanaście gdańskich ulic zamkniętych jest dla ruchu drogowego. Na części z nich nie wolno także parkować samochodów.

Jeśli nie zostaną one przedstawione dziś do godziny 10, policja lub Straż Miejska odholuje je na parking. Główne gdańskie trakt, z wyjątkiem ul. Jana z Kolna i części ul. Ma-

rynarki Polskiej, są przejezdne, niemniej ruch po nich może być utrudniony ze względu na przejazdy oficjalnych delegacji rządowych, które dotarły do Gdańska na obchody uroczystości podpisania Porozumień Sierpniowych. Około godziny 9.30 i 12.30 taka sytuacja będzie miała miejsce chociażby przy ul. Podwale Przedmiejskie. Dodatkowo zmienia

się także nieco funkcjonowanie komunikacji miejskiej. Pętle przy ulicach Wałowej i Jana z Kolna są nieczynne. Autobusy do nich dojeżdżające mają swój przystanek końcowy przed Dworcem Gł. PKP. Z tego miejsca rozpoczynają także swoje trasy. Z kolei linie tramwajowe 8 i 10 jeżdżą objazdem – przez al. Zwycięstwa i ul. 3 Maja.

(vir)

SPOSOBY WALKI Z HEMOROIDAMI



Choroby cywilizacyjne są złą dla coraz to większej liczby ludzi. Na jedną z nich hemoroidy cierpi niemal co druga osoba w Polsce, która ukończyła pięćdziesiąty rok życia.

Problem dokuczliwych guzków oraz bolesnej szczeliny odbytu (*fissura ani*) można dziś rozwiązać na dwa sposoby. Pierwszym i najbardziej znanym jest operacja (wymagająca hospitalizacji i związana z długim czasem rekonwalescencji), czyli wycięcie hemoroidów pod narkozą. Drugą, alternatywną metodą jest założenie na hemoroid specjalnej gumki i wysuszenie go światłem podczerwieni. Po tym

bezbolesnym, trwającym około 10 minut zabiegu pacjent wraca do domu, a kłopotliwy guzek odpada sam w ciągu dziesięciu dni. Badania skuteczności tej metody wskazują, iż w ciągu kilku lat po zabiegu ponad 90% leczonych nie miało żadnych dolegliwości czy nawrotów.

Dodatkową zaletą jest to, iż nowoczesne leczenie oszczędza pacjentowi bólu, stresu, leżenia w szpitalu i cennego czasu. Nie trzeba już robić długiej przerwy w swoich codziennych obowiązkach czy rezygnować z urlopu na rzecz leczenia.

Taki zabieg szybko i sprawnie wykonują lekarze specjaliści - proktolodzy w najbliższym oddziale międzynarodowej sieci medycznej ON CLINIC.

Gdynia, ul. Orłowska 61/3 (róg Świerkowej), tel. (58) 668 40 04

Szczegółową informację dotyczącą przedstawionej w artykule metody leczenia uzyskać można codziennie w godz. 8.00-20.00, oraz w soboty w godz. 8.00-14.00

ON CLINIC

-nowoczesne leczenie tuszczycy
-hemoroidy bezoperacyjnie
-zaburzenia erekcji

Gdynia, ul. Orłowska 61/3 (róg Świerkowej), tel. (58) 668 40 04

Warszawa, ul. Chałubińskiego 8, tel. (22) 830 04 09

Kraków, ul. Kapelanka 17, tel. (12) 266 54 80

Chorzów, ul. Truchana 2, tel. (32) 346 01 85

Godziny przyjęć: 12.00-20.00 (od poniedziałku do piątku)



ON CLINIC
CENTRUM MEDYCZNE

www.onclinic.pl

Pomorze. Inauguracja roku szkolnego Pierwszy dzwonek

Prawie 360 tysięcy uczniów, pod okiem 35 tysięcy nauczycieli rozpocznie jutro kolejny rok nauki w 1435 placówkach oświatowych województwa pomorskiego. Dla 25 tysięcy młodych ludzi będzie to pierwszy dzień w szkole.

– Wojewódzka inauguracja roku szkolnego 2005/2006 odbędzie się w nowo otwartym gimnazjum w Bobowie, koło Starogardu Gdańskiego – mówi Krzysztof Weyna, wicekurator oświaty w Gdańsku.

Nadchodzący rok szkolny to także rok poważnych inwestycji. Obecnie realizowanych jest 97 przedsięwzięć – rozbudowa sal gimnastycznych, adaptacja nowych budynków, do których przenoszą się gimnazja itp. Poza

tym do końca 2005 roku 62 szkoły podstawowe, 61 gimnazjów i 86 szkół ponadgimnazjalnych ma zostać wyposażonych w nowoczesne pracownie internetowe.

– W ramach programu „Bezpieczna droga do szkoły”, pod koniec września przekażemy autobusy szkolne gminom, które o nie wnioskowały, a jeszcze ich nie otrzymały – dodaje wicekurator. – Planujemy także wypłatę stypendiów w wysokości 244,5 tysiąca zł dla 233 uczniów z naszego województwa.

Nadchodzący rok szkolny dla niektórych szkół jest szczególnie ważny. Cztery gdańskie licea – „jedyńka”, „dwójka”, „trójka” i „piątka” obchodzą w tym roku 60-lecie istnienia.

(mag)

Gdańsk. Podpisali list z inwestorem Hiszpanie na Wyspie

Niemal 17 milionów złotych zapłacił hiszpański inwestor – deweloper Martinsa Grupo Inmobiliario, za niespełna osiem tysięcy metrów kwadratowych terenu na północnym cyplu Wyspy Spichrzów. Hiszpanie odkupili ten grunt od Stołecznego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrzno (po około 2300 zł za metr – dop. red.). Wczoraj w Urzędzie Miejskim prezes tej firmy, Fernando Martin Alvarez i prezydent Gdańska Paweł Adamowicz, podpisali list intencyjny dotyczący inwestycji na wyspie. Hiszpanie zobowiązali się, że w ciągu najbliższych 6 – 8 miesięcy przedstawią urzędnikom biznesplan i projekty realizacji przedsięwzięcia.

– Liczymy, że na Wyspie Spichrzów powstanie co najmniej jeden hotel z rozbudowanym centrum konferencyjnym – mówi prezydent Adamowicz. – Dodatkowo chcielibyśmy, aby znalazło się miejsce także dla

obiektów rozrywkowych, usługowych i jakiejś galerii lub filii gdańskiego muzeum.

Martinsa Grupo Inmobiliario dopiero rozpoczyna swą ekspansję w Polsce. Do tej pory jej działania koncentrowały się głównie na budowie osiedli mieszkaniowych i apartamentowców. Na temat szczegółów gdańskiej inwestycji Hiszpanie nie chcą na razie mówić. Pewne jest tylko to, że hiszpański deweloper będzie musiał odbudować nabrzeże wyspy.

– Teren jest fantastyczny i na pewno postaramy się, aby architektura powstałych na nim budynków nawiązywała do zabytkowego otoczenia – zapewnia prezes Fernando Martin Alvarez.

Jak ustalił „Dziennik”, Hiszpanie prowadzą także zaawansowane rozmowy z Agencją Mienia Wojskowego na temat kupna terenów lotniska w Pruszczu Gdańskim.

(vir)

Piaseczno. Złodzieje bez wstydu Krzyże na złom

Fragmenty krzyży wykonanych ze stopu brązu zginęły z drogi krzyżowej wiodącej do studzienki z uzdrawiającą wodą w Piasecznie, w gm. Gniew. Złodzieje ukradli także miedzianą blachę o długości siedmiu metrów, stanowiącą okap boazerii drewnianej sanktuarium maryjnego. Wszystko prawdopodobnie zamierzają sprzedać w skupie złomu.

Kradzież zbulwersowała mieszkańców, zwłaszcza że za kilka dni w Piasecznie rozpoczyna się Wielki Od-

pust Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, na który każdego roku przybywają tysiące wiernych. Wielu z nich zmierza do studzienki po cudowną, uzdrawiającą wodę.

– Ksiądz proboszcz oszacował, że straty związane z kradzieżą elementów krzyży wynoszą około tysiąca złotych – mówi Jan Kowalczyk, oficer ds. kontaktów z mediami w Komendzie Powiatowej Policji w Tczewie. – Tyle samo wynoszą straty wynikłe z powodu kradzieży blachy.

(an)

Gdańsk. Koniec procesu pisarza

Demostenes i Huelle

Pamflet, paszkwil czy filipika? W Gdańsku zakończył się cywilny proces, jaki pisarzowi Pawłowi Huellemu wytoczył ksiądz Henryk Jankowski. Prałat poczuł się urażony jego felietonem, w którym przyrównał go do faszystowskiego gauleitera i komunistycznego genseka. Wyrok – 12 września.

Felieton Huellego opublikowała w maju 2004 roku „Rzeczpospolita”. Duchowny domaga się od pisarza przeprosin i wpłaty 100 tysięcy złotych na konto Domu Dziecka w Gdańsku Oliwie.

– Język, jakiego używa ksiądz Jankowski – mówił wczoraj przed sądem Paweł Huelle – to język konfrontacji, rasistowski, jakiego używali propagandziści stalinowscy i III Rzeszy.

Na poparcie swoich ocen przytoczył fragment sierpniowego kazania prałata: „Zgroza ogarnia, gdy narzucane są nam prawa wymyślone w gabinetach wrogich katolikom masonów, żydowskich bankierów czy ateistycznych socjalistów z piekła rodem”. – Prałat nadal używa takiego samego języka. Mój artykuł jest nadal aktualny – dodał Huelle.

Co na to prałat? – Konstytucyjna wolność słowa – powiedział – nie usprawiedliwia sformułowań, jakich użył w artykule wobec mnie. Nigdy wcześniej nie spotkałem się z równie obraźliwą wobec mnie publikacją, nie jestem antysemitą.



– Język, jakiego używa ksiądz Jankowski – mówił wczoraj przed sądem Paweł Huelle – to język (...) jakiego używali propagandziści stalinowscy i III Rzeszy.

Fot. Robert Kwiatek

Po wyjściu z sali rozpraw były proboszcz gdańskiej parafii św. Brygidy „pokazał zęby”: – Co ja tu mam do wybaczenia? Jestem w Polsce i wolno mi mówić, co mi się żywnie podoba.

Jak pod względem literackim zakwalifikować artykuł pisarza? Huelle twierdzi, że to pamflet, ksiądz Jankowski, że paszkwil. Innego zdania jest prof. Przemysław Czapliński z Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Profesor sporządził opinię dla sądu. „Ta publikacja należy do tradycji filipiki

– napisał. – Z jednej strony Paweł Huelle powołuje się na wartości chrześcijańskie i demokratyczne, wskazując, iż w polskim życiu publicznym istnieje kapłan, który narusza przykazania Chrystusa i gwałci zasady demokratyczne. Z drugiej strony,

autor wytykając księdzu naruszenia owych wartości, sam posługuje się potępieniem, inwektywą, obelgą”.

I dodał: „Kto zdecyduje się skazać autora filipiki za pomówienie, ten pograży również osobę zaatakowaną”.

Darek Janowski

Skąd filipika?

Swoje istnienie w słowniku terminów literackich filipika zawdzięcza wybitnemu mowcy ateistowskiemu Demostenesowi (384–322 p. n. e.) oraz Filipowi II Macedońskiemu, ojcu Aleksandra Wielkiego. Ten pierwszy wygłosił trzy gwałtowne mowy skierowane przeciwko temu drugiemu, którego uważał za tyrana pragnącego podporządkować sobie państwa greckie. Ten sposób krytyki wszedł do klasyki literatury politycznej. W antycznym Rzymie filipikami nazywano 14 mów Marka Cicerona przeciwko Markowi Antoniuszowi.

Gdynia. Szef Straży Miejskiej zaginął Gdzie jest komendant?

Jarosława Kwieka, komendanta gdyńskiej Straży Miejskiej, szuka policja. Mężczyzna od ponad tygodnia nie pojawia się w pracy i nie wiadomo, co się z nim dzieje. Wiadomo tylko, że żyje. Pobrał bowiem pensję z bankomatu, a do żony napisał kartkę pożegnalną z Czerska, w której przeprosza za ucieczkę. Niewykluczone, że przyczyną zniknięcia komendanta może być hazard i pożyczki udzielane mu przez różne osoby. Wskazują na to relacje jego sąsiadów.

– Przyjeżdżali do niego dobrze zbudowani, łysi mężczyźni w luksusowych samochodach – mówi osoba mieszkająca blisko Kwieka (dane do wiadomości redakcji). – Wyglądali, jakby coś z nimi negocjowali.

Sytuacją są zszokowani przełożeni komendanta z gdyńskiego Urzędu Mia-

sta. – To dla mnie wielkie zaskoczenie – mówi Jerzy Zająć, dyrektor UM. – Trudno mi wnikać w osobiste problemy komendanta i jednoznacznie stwierdzić, dlaczego porzucił pracę. Mógł mieć problemy finansowe, choć na pensję na pewno nie wszedł mu komornik, bo wiedziałbym o tym jako pierwszy. Uciekł od żony do innej kobiety? Raczej nie. To nie leżało w jego charakterze. Hazard? Powiem szczerze, że też się nad tym zastanawiałem. Zarabiał godziwie (3,5 tys. zł na rękę miesięcznie – przyp. red.), a mieszkiał w małym mieszkaniu, jeździł starym, zdezelowanym polonezem.

Siedzibę gdyńskiej Straży Miejskiej oraz gmachu Urzędu Miasta w Gdyni odwiedzi policjanci. Zabezpieczyli dokumenty personalne komendanta i inne materiały, które mogłyby po-

móc w wyjaśnieniu przyczyn zniknięcia Kwieka.

– Po zgłoszeniu żony o zaginięciu prowadzimy czynności poszukiwawcze. Ustalamy, gdzie przebywa mężczyzna – mówi kom. Dariusz Kaszubowski, rzecznik gdyńskiej policji. – Sprawdzamy kilka hipotez, m.in. czy poszukiwany nie uległ wypadkowi.

Żona Jarosława Kwieka jest całą sytuacją przygnębiona i nie chce o niej mówić. Odbiera służbowy telefon komórkowy komendanta, gdyż ten przed nagłym zniknięciem zostawił go w domu.

– Najmocniej przepraszam. Rozmawiałam już w tej sprawie z osobą, która dzwoniąc do mnie nie przedstawiała się jako dziennikarz, a potem przeczytałam swoje wypowiedzi w prasie – mówi żona Jarosława Kwieka, Małgorzata. – Mam z tego powodu poważne nieprzyjemno-



Nie wiadomo dlaczego zniknął komendant gdyńskiej Straży Miejskiej, Jarosław Kwiek.

Fot. Sławomir Ptasznik

ści, więc nie chcę dalej w to brnąć.

Z rozmowy z dziennikarzem „Gazety Wyborczej”, którą wspomina pani Małgorzata, wynikało, że podłożem zniknięcia Jarosława Kwieka były najprawdopodobniej problemy finansowe.

Szymon Szadurski

Warszawa. Wizyta prezydenta Niemiec Centrum w centrum



Prezydenci Polski i Niemiec podczas spotkania w Warszawie.

Fot. PAP/Jacek Turczyk

Aleksander Kwaśniewski stwierdził po rozmowach z prezydentem Niemiec Horstem Koehlerem, że Polska ma zasadnicze wątpliwości wobec stworzenia Centrum przeciwko Wypędzeniom. Koehler uważa, że możliwe jest porozumienie polsko-niemieckie w tej sprawie.

Zdaniem Koehlera, Niemcy są zainteresowane, aby temat centrum nie cofnął rozwoju stosunków polsko-niemieckich. - Musimy prowadzić dyskusję o wszystkim, ale w duchu pojednania, przyjaźni, zdając sobie sprawę, że nie ma żadnego miejsca dla roszczeń - zapewnił.

Także Kwaśniewski podkreślił, że Polacy i Niemcy chcą rozmawiać o trudnej historii, ale bez jej rewizji.

Jak powiedział Kwaśniewski, od Koehlera uzyskał zapewnienie, że nie ma sił politycznych w Niemczech, które stałyby na stanowisku rewidowania historii, czy takiego jej traktowania, które niweczyłoby dorobek stosunków polsko-niemieckich. (JAR, PAP)

Warszawa. „Od Solidarności do Wolności” Gdańska nauka

Bez solidarności demokracja jest zagrożona - uważa była sekretarz stanu USA Madeleine Albright. Zabierając głos na międzynarodowej konferencji „Od Solidarności do Wolności” w Warszawie Albright podkreśliła, że Zachód ma obowiązek wspierać narody walczące o demokrację.

Albright zwróciła uwagę, że mimo iż ponad połowa społeczeństw żyje w krajach, gdzie przywódcy są demokratycznie wybierani, demokratyczny świat nie może pozostać bierny.

- Mamy obowiązek wspierać wszystkie narody, które walczą o swoje prawa - dodała z naciskiem, wzywając do solidarności z nimi.

Jego zdaniem, obok autorytarnych reżimów, demokracji zagraża terroryzm, bowiem w każdym przypadku chodzi o sprzeciw wobec demokratycznej zasady, że różnice zdań trzeba rozwiązywać na drodze dialogu.

- Nasi przeciwnicy chcą dzielić świat, a my musimy dążyć do jego zjednoczenia. Terror jest zagrożeniem dla praw człowieka i demokracji - powiedziała Albright.

- Wydarzenia z sierpnia 1980 r. w Gdańsku i całej Polsce przypomniały światu, że państwa mają obowiązki nie tylko polityczne, ale również prawne wobec



Była sekretarz stanu USA Madeleine Albright i minister spraw zagranicznych RP Adam Rotfeld mówili o zasługach „Solidarności”.

Fot. PAP/Paweł Kula

własnych obywateli i własnych społeczeństw - mówił z kolei szef polskiego MSZ Adam Daniel Rotfeld.

Głos podczas sesji zabrał również socjolog i filozof lord Ralf Dahrendorf.

Jego zdaniem, we współczesnym świecie znikome jest ryzyko powrotu totalitaryzmów, które były plagą XX wieku, i którym kres położyła „Solidarność”. - Nauką, jaką wypływa z polskiego ruchu „Solidarności”, jest świadomość, że wszyscy, którzy dążą do liberalnego porządku i pragną jego rozkwitu, muszą stawić czoła wszelkim pró-

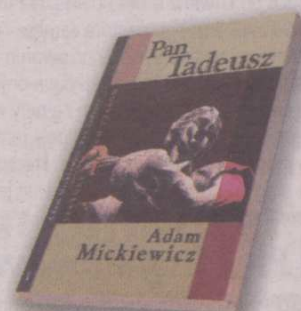
bom zagrażającym jego integralności. Naszą jedyną gwarancją jesteśmy my sami - powiedział, cytując jednego z przywódców strajków z sierpnia 1980 roku, Andrzeja Gwiazdę.

(JAR, PAP)

Już od wtorku, 6 września
nowa kolekcja książek
z **Dziennikiem Bałtyckim**
LEKTURY WSZECH CZASÓW



We wtorek
PAN TADEUSZ
za jedyne
3,50 zł
+ cena „Dziennika”



UWAGA:
Książka będzie dołączona do części nakładu gazety

Dziennik
Bałtycki

R E K L A M A

R E K L A M A



Rėnk

Pomorskie Hurtowe Centrum Rolno-Spożywcze S.A.
80-299 Gdańsk, ul. Wodnika 50

**Serdecznie zaprasza na
jesienne kiermasze ogrodnicze
w każdą sobotę i niedzielę
września 10.00-17.00**

W trakcie trwania kiermaszów
wjazd na teren Rėnku bezpłatny



1 września 1939 roku, garstka pracowników Poczty Polskiej w Gdańsku stoczyła nierówną walkę z hitlerowskim najeźdźcą w obronie Polski, Poczty i ukochanego miasta. 66 lat po tych wydarzeniach, jak co roku, spotkamy się przy placu, noszącym imię bohaterów pocztowców. To już tradycja Poczty Polskiej, która od lat czci pamięć poległych. Uroczystości odbędą się pod Pomnikiem Obroń-

ców Poczty Polskiej w Gdańsku oraz pod pomnikiem - mogiłą pomordowanych pocztowców na Zaspie. Staraniem Poczty Polskiej, jej pracowników oraz Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, miejscom pamięci nadano godny wyraz, przeprowadzając ich renowację. W mur, pod którym przetrzymywano Obrońców Poczty, wkomponowano także symboliczną płaskorzeźbę, wykonaną przez studentów ASP.



Gdańsk 1939 - 2005

W SKRÓCIE

■ Remont mieszkania papieża

WATYKAN. Papież Benedykt XVI zamówił nowe meble do remontowanego apartamentu. Remont mieszkania, które przez 27 lat zajmował Jan Paweł II, trwa drugi miesiąc. Tym należy tłumaczyć długi pobyt papieża w letniej rezydencji w Castel Gandolfo. Data jego powrotu do Watykanu zależy od tego, kiedy zakończą się prace remontowe. Wszystko wskazuje na to, że zbliżają się one do końca. W przyszłym tygodniu zostaną przywiezione meble, zamówione przez Benedykta XVI, gdyż wiadomo, że postanowił on całkowicie zmienić wystrój, a nawet rozkład apartamentu.

To, jak będzie wyglądało mieszkanie, otoczone jest tajemnicą. Papież zamówił także nowy fortepian, który zastąpi jego dotychczasowy wysłużony instrument. Wiadomo też, że do papieskiej sypialni kupiono nowe, bardzo funkcjonalne łóżko.

■ Wariat strzelał do ludzi

STANY ZJEDNOCZONE. Niezrównoważony psychicznie mężczyzna zastrzelił cztery osoby w pobliżu kościoła w niewielkiej miejscowości Sash w Teksasie, a następnie - po trwającym dziewięć godzin policyjnym oblężeniu i wymianie ognia, popełnił samobójstwo. 54-letni Freddie L. Cranshaw w niedzielę wieczorem, gdy jeden z członków kongregacji kościelnej w Sash poprosił go, by przestał zachowywać się hałaśliwie i opuścił parking przy kościele, odjechał, lecz wrócił po chwili z bronią palną. Na miejscu zastrzelił Browna, a następnie 42-letniego pastora Jamesa Armstronga. Szaleniec potem odjechał i na najbliższym skrzyżowaniu zaczął strzelać do ciężarówki z przyczepą. Dwie kobiety, jadące pojazdem, zaczęły uciekać, stając się celem ataku Cranshawa. Zginęły na miejscu. Cranshaw wrócił następnie do domu. Strzelał do policjantów, usiłujących przedostać się do jego domu. Policja użyła ostatecznie granatu z gazem łzawiącym - po wejściu do budynku okazało się jednak, że szaleniec wcześniej strzelił sobie w głowę.

■ Pięć napadów w godzinę

HISZPANIA. Policja aresztowała członków młodocianego gangu, który w ciągu zaledwie godziny dokonał pięciu napadów rabunkowych, a potem wdał się w strzelaninę z policjantami. Pięcioro młodych ludzi - w wieku od 16 do 20 lat - obrabowało cztery madryckie hotele i sklep. Jeden z aresztowanych - 16-letni Marokańczyk - został ranny podczas wymiany strzałów z policją. Pozostali czterej to Hiszpan, dwaj Kolumbijczycy i Argentynka. Banda poruszała się skradzionym samochodem, który zauważono w tym miesiącu w pobliżu miejsc ponad 30 napadów w Madrycie. (JAR, PAP)

Białoruś. Antydemokratyczne represje
Areszt za pikietę

Białoruska milicja zatrzymała dwóch uczestników białoruskiej pikiety protestacyjnej, zorganizowanej w sobotę w Wołkowysku przed budynkiem, w którym odbywał się wtedy zjazd Związku Polaków na Białorusi. Pikietą 11 członków białoruskiej opozycyjnej Zjednoczonej Partii Obywatelskiej z Wołkowyska i Grodna była protestem przeciwko ingerowaniu władz w działalność

ZPB. Demonstranci mieli na rękach czarne opaski, jako znak żałoby po grzebanej w Wołkowysku niezależności ZPB. Zwołany w opozycji do dotychczasowego zarządu zjazd wybrał nowe kierownictwo związku, do którego białoruskie władze nie zgłaszają żadnych zastrzeżeń. Władze nie uznają legalności poprzedniego zjazdu, na którym prezesem ZPB wybrano Andżelikę Borys. (JAR, PAP)

Chorwacja. Chcą szybko wejść do UE
Gdzie jest generał?

Apelując do Unii Europejskiej o jak najszybsze otwarcie negocjacji członkowskich z Chorwacją, szefowa chorwackiego MSZ Kolumbina Grabar-Kitarović zapewniła o intensywnych poszukiwaniach oskarżanego o zbrodnie wojenne generała Ante Gotoviny.

Nikt z naszego rządu nie jest w kontakcie z Gotoviną. Nie ma powodu, byśmy nie chcieli go aresztować i by generał Gotovina miał powstrzymać Chorwację przed integracją europejską - powiedziała Grabar-Kitarović.

Planowane na 17 marca obecnego roku rozpoczęcie rozmów w sprawie członkostwa Chorwacji w UE zosta-

ło odłożone, gdyż Zagrzeb nie wywiązał się ze współpracy z haskim Trybunałem ONZ ds. zbrodni w krajach dawnej Jugosławii. Trybunał domaga się od Chorwacji wydania generała Gotoviny. 50-letni generał, uważany przez wielu rodaków za bohatera narodowego, dowodził w 1995 roku operacją „Burza”, w ramach której armia chorwacka odbiła terytoria kontrolowane przez serbskich separatystów w Chorwacji. Trybunał haski obarcza go odpowiedzialnością m.in. za wymordowanie co najmniej 150 Serbów i wypędzenie kolejnych 150 tys. (JAR, PAP)

Stany Zjednoczone. Huragan zabił 80 osób

Straszna Katrina

Huragan Katrina, który przeszedł nad południowym wybrzeżem Stanów Zjednoczonych, spowodował w stanach Luizjana, Alabama i Missisipi śmierć kilkudziesięciu osób - wynika z najnowszych danych.

Tylko w stanie Missisipi zginęło 80 osób. Większość z nich to mieszkańcy kompleksów mieszkaniowych w Biloxi i Gulfport w okręgu Harrison.

Nadal nie wiadomo, jak duża jest liczba ofiar w innych amerykańskich stanach - władze ostrzegają, że może być równie wysoka. Ten sam huragan Katrina w zeszłym tygodniu spowodował śmierć dziesięciu osób na Florydzie.

Po przejściu nad Luizjaną, Missisipi i Alabamą, Katrina wczoraj nieco osłabła na sile i zmierzała na północ, w kierunku Tennessee i Ohio.

Huragan zdewastował południowe wybrzeże USA - częściowo ominął jednak miasto Nowy Orlean w Luizjanie, które miało znaleźć się w samym sercu żywiołu. Miasto ucierpiało jednak znacznie - nadal nie wiadomo też, co dzieje się z ludźmi, którzy pozostali w domach.



Huragan Katrina spowodował wiele zniszczeń.

Fot. PAP/EPA

Ray Nagin, burmistrz Nowego Orleanu, mówił, że - jak sygnalizują mu ratownicy - w zalanych dzielnicach miasta na wodzie unoszą się ciała ludzi. Nie podano jednak żadnych danych na temat liczby ofiar. Amerykańskie media nieustannie informują o ludziach, zdejmowanych z dachów niemal całkowicie zalanych domów, odnajdywanych

na drzewach. Do tragedii doszło, gdy we wtorek nad ranem woda z jeziora Pontchartrain przerwała wały, chroniące miasto i wlała się na ulice. Władze zmuszone zostały m.in. do ewakuowania śmigłowcami pacjentów jednego z nowoorleańskich szpitali.

Według wstępnych szacunków, wichury i opady spowodowały olbrzymie straty ma-

terialne - firmy ubezpieczeniowe prawdopodobnie będą musiały wypłacić odszkodowania w wysokości 25-30 miliardów dolarów. Huragan spowodował też zamknięcie rafinerii, a także ośmiu platform wydobywczych w Zatoce Meksykańskiej, co doprowadziło do natychmiastowego skoku cen ropy naftowej. (JAR, PAP)

Francja. Pożar w Paryżu

Kolejne ofiary

Siedem osób - w tym sześciolatek - poniosło śmierć, a trzy doznały ciężkich obrażeń w pożarze domu w centrum Paryża.

Dom zamieszkiwali głównie Afrykańczycy - imigranci z Wybrzeża Kości Słoniowej. Z ogniem, który ugaszono po godzinie, walczyło 120 strażaków. Pięciu z nich doznało lekkich obrażeń.

Pożar wybuchł na drugim piętrze sześciokondygnacyjnego budynku w paryskiej III. dzielnicy, zamieszkałego przez około 25 rodzin afrykańskich. Połowa z mieszkańców to nielegalni imigranci.

W piątek, pożar w paryskiej kamienicy zamieszkałej także przez wychodźców z Afryki, pochłonął 17 ofiar; w tym co najmniej sześcioro dzieci. W kwietniu pożar w paryskim hotelu zabił 24 osoby, z których połowę stanowili nieletni.

(JAR, PAP)



Kolejny pożar w Paryżu pochłonął ofiary śmiertelne.

Fot. PAP/EPA

Czechy. Afera z polskim lobbystą w tle

Korupcja, dymisja i walki partyjne

Dla czeskiej grupy kapitałowej Seta Setuza, a nie dla Orlenu, pracował według czeskich mediów Jacek Spyra - polski lobbysta, z powodu kontaktów z którym odwołano ze stanowiska - jako podejrzanego o korupcję - Zdeňka Doležela dyrektora gabinetu czeskiego premiera Jiřezgo Paroubka.

„Już w ubiegłym roku Spyra starał się uniemożliwić porozumienie PKN Orlen z czeskim Agrofertem

przed prywatyzacją holdingu Unipetrol” - napisał dziennik „Právo”. Gazeta dodała, że Seta chciała, aby o prywatyzację Unipetrolu Orlen ubiegał się wraz z nią, a nie z Agrofertem.

„W tym celu - pisze dziennik, powołując się na dobrze poinformowane źródła - Spyra przed rokiem starał się skorumpować menedżerów PKN Orlen i niektórych czeskich i polskich polityków”. Ze swych zamiarów nie zrezy-

gnował nawet wtedy, kiedy Orlen - w konsorcjum z Agrofertem i ConocoPhillips - wygrał przetarg na prywatyzację Unipetrolu. Według praskich mediów spotkanie mieszkającego w Niemczech polskiego lobbysty ze Zdeňkiem Doleželem (spotykali się w ostatnim czasie cztery razy), które rzekomo miało dotyczyć korupcyjnej propozycji związanej z dokonaniem prywatyzacji holdingu Unipetrol, mogło być

provokacją. Spekuluje się, że afery, którą bada już specjalny wydział policji do walki z korupcją, może być efektem walki o władzę w łonie rządzącej socjaldemokracji i chęci zdecydowanego rozprawienia się z już wcześniej podejrzanym o korupcję b. premierem Stanislavem Grosse, który nadal jest przewodniczącym Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej.

(JAR, PAP)

Odkrycia. Muzeum Narodowe w Chojnicach

Szukają krypty Hana

Herman Han

Syn cechowego malarza śląskiego. Urodził się w Nysie (1574). Życiem i twórczością związany z Gdańskiem i Pomorzem. Pod koniec XVI w. zamieszkał w Gdańsku, ale w 1623 przeniósł się do Chojnic, gdzie spędził ostatnie pięć lat swego życia. Kształcił młodych artystów, a malował głównie obrazy ołtarzowe dla cystersów w Oliwie i Pelplinie. Do najbardziej znanych prac Hermana Hana należą: „Koronacja Najświętszej Marii Panny” znajdująca się w Pelplinie, „Trójca Święta” i „Koncert anielski” z Czerska. Zmarł w Chojnicach między 18 grudnia 1627 a 22 marca 1628. Został pochowany w kościele pw. Ścięcia Świętego Jana Chrzyciela.



Trójca Święta – z feretronu Szpitala Cystersów w Oliwie.

Fot. Robert Kwiatek

Długo szukano grobu Heweliusza w gdańskim kościele świętej Katarzyny, zanim odkrył go profesor Zbierski. Być może więcej szczęścia będą mieli naukowcy badający chojnicką bazylikę. Tu w podziemiach znajduje się krypta znanego w Europie pomorskiego malarza Hermana Hana.

Złoty krzyż

Artysta zmarł w Chojnicach między 18 grudnia 1627 a 22 marca 1628. Miał wtedy zaledwie 53 lata. Zdążył jednak sporządzić testament. Przekazał jezuitom chojnickim złoty krzyż ozdobiony granatami, natomiast ubogim ze szpitala ofiarował 25 grzy-

wien. Szczodrego darczyńcę pochowano w podziemiach kościoła.

– Tylko w której krypcie? – głowią się historycy sztuki.

Ksiądz dziekan Jacek Dawidowski, proboszcz parafii pw. Ścięcia Świętego Jana Chrzyciela, od dawna szuka krypty Hermana Hana. Ma już nawet pewne podejrzenia, gdzie należy zacząć badania...

Cenny list

W poniedziałek list intencyjny o współpracy w przeprowadzeniu tych badań podpisali: Arseniusz Finster, burmistrz Chojnic, ksiądz Dawidowski, Wojciech Bonisławski, dyrektor Muzeum Narodowego w Gdańsku, ksiądz biskup Bernard Szłaga oraz marszałek Marek Biernacki.

– To chyba pierwszy przypadek, kiedy Muzeum Narodowe podpisuje z samorządem i parafią takie porozumienie – powiedział dyrektor muzeum Wojciech Bonisławski. – Chcemy rozpocząć badania naukowe nad dorobkiem artystycznym Hana i prace konserwatorskie. Zamierzamy przygotowywać wystawy, ukazujące twórczość malarza na tle Prus Królewskich, ale przede wszystkim popularyzować spuściznę artystyczną Hana.

Będą więc sesje, wystawy, wydawnictwa i... poszukiwanie grobu.

Samorząd województwa pomorskiego przeznaczył na projekt restauracji krypt w bazylice 30 tysięcy złotych, drugie tyle dołoży burmistrz Chojnic.

– Badania prawdopodobnie rozpoczną się jesienią – powiedział zastępca burmistrza Chojnic Józef Pokrzywnicki.

Wstępnie ustalono też, że w podziemiach kościoła gimnazjalnego (należącego do parafii) powstanie galeria Muzeum Narodowego. Później ekspozycja zostanie przeniesiona do starej plebanii.

Anioły i święci

– Obrazy Hermana Hana ukazują skomplikowaną indywidualność twórczą – dodaje Wojciech Bonisławski. – Ten niezwykle narrator opowieści biblijnych załudnił niebo i ziemię stworzonymi przez siebie postaciami aniołów, świętych, zakonników i dygnitarzy koronnych, pozostawiając nam zadanie ich interpretacji i odczytania. Dlatego wspólnie będziemy się starali o środki na stworzenie całego programu badawczego i popularyzatorskiego.

Grażyna Antoniewicz



Przeżyjmy to razem
31 sierpnia 2005 r.
Plac Solidarności
Gdańsk

Zapraszamy

ZACZĘŁO SIĘ W GDAŃSKU

Prezydent Miasta Gdańska Paweł Adamowicz i Marszałek Województwa Pomorskiego Jan Kozłowski zapraszają na kulminację Obchodów XXV-lecia Podpisania Porozumień Sierpniowych i Powstania NSZZ "Solidarność" w Gdańsku.

Program uroczystości:

- 12:30 - Uroczysta Msza Święta koncelebrowana pod przewodnictwem Arcybiskupa Stanisława Dziwisza, Metropolity Krakowskiego - osobistego reprezentanta Ojca Św. Benedykta XVI
- 17:00 - Ceremonia podpisania Aktu Erekcyjnego Europejskiego Centrum Solidarności w Gdańsku z udziałem głów państw i szefów rządów (wejście na Plac Solidarności od godziny 16:00)
- 20:30 - Akademia z okazji XXV rocznicy Sierpnia '80 i powstania "Solidarność"
- Koncert "Ku Drodze Wolności" - prawykonanie kompozycji Jana A. P. Kaczmarka,
- Premierowy pokaz filmu "Solidarność, Solidarność..."



Solidarność
1980-2005



Portret rajcy Christiana Heninga z żoną i córką – z epitafium kościoła świętej Katarzyny w Gdańsku (1627). Obraz znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Gdańsku.

Fot. Robert Kwiatek

P R O M O C J A

Nagrodzeni w konkursie SMS-owym

Zaproszenia na Sopot Festiwal otrzymują:

Anna Grunt, Żaneta Świech, Natalia Wołek,
Bartosz Kowalewski i Paweł Waraczynski

Gratulujemy! Zaproszenia prosimy odbierać w Biurze Konkursów „Dziennika Bałtyckiego” w Gdańsku, Targ Drzewny 9/11, w godz. 10-16.

Książka. Białe plamy historii Polski

Z ograniczoną poznawalnością

Rozmowa z prof.
Andrzejem Paczkowskim

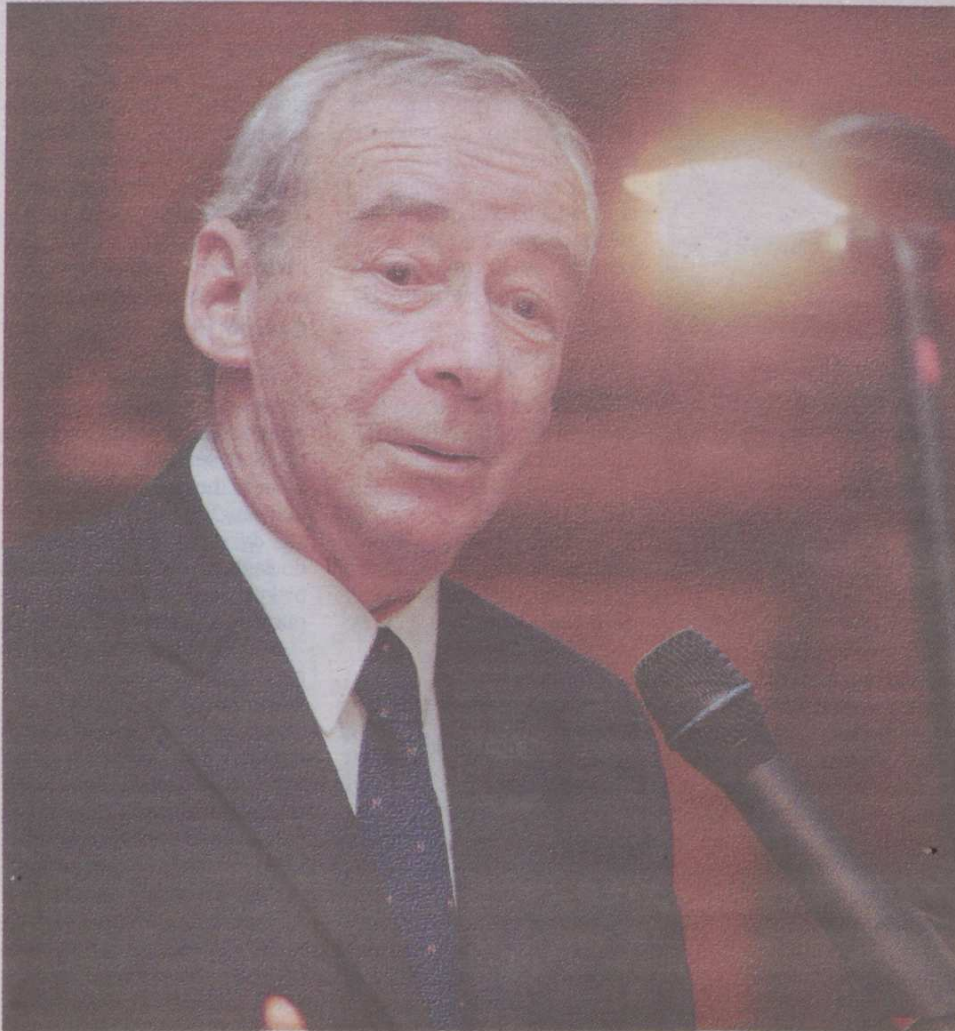
– Panie profesorze, pytanie w kontekście Pańskiej książki „Pół wieku dziejów Polski”, korzystającej ze źródeł wcześniej zastrzeżonych. Czy istnieją jeszcze jakieś białe plamy w naszej najnowszej historii?

– Białych plam jest zawsze pod dostatkiem. Nigdy wszystkiego nie będziemy wiedzieli, tego po prostu się nie da zrobić. Na najwyższym szczeblu w zasadzie większość rzeczy wcześniej czy później zostanie ujawniona i opisana. Ale na średnim i najniższym...

– Wobec tego plamy na najwyższym szczeblu.

– Niewątpliwie pozostały jeszcze białe plamy, jeśli chodzi o stosunki polsko-sowieckie. Kiedy, na ile Związek Sowiecki oddziaływał bezpośrednio, na ile pośrednio, jaka była mechanika uzależnienia. My zawsze mamy skłonność do uogólniania przykładu najbardziej skrajnego. Np. wiadomo, jak to wyglądało w latach stalinowskich: telefony, doradcy itd. Natomiast po 1956 roku zaczęło to być znacznie bardziej skomplikowane. Tu wielu rzeczy nie wiemy. Byłoby ciekawe odтворzenie tego wszystkiego.

– Co jeszcze?



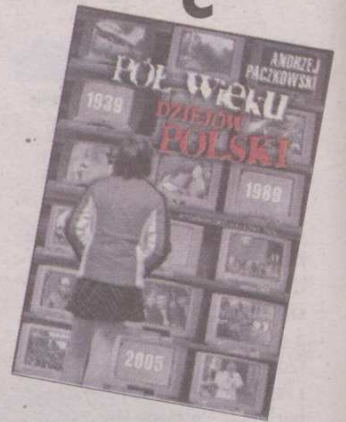
Prof. dr Andrzej Paczkowski, historyk, pracownik IPN. Autor książki „Pół wieku dziejów Polski” (1939 – 1989), dla której promocji w NCK, jak również dla udziału w konferencji naukowej „Solidarność dla Przyszłości”, przebywał w Gdańsku.

Fot. Maciej Kosyczka/KFP

– Na pewno mechanizm powstawania różnych społecznych inicjatyw. Nawet mechanizm powstawania „Solidarności” nie jest jeszcze do końca zbadany. Jak to się stało, że nagle, w ciągu kilku tygodni, tyle milionów nieprzymuszanych osób zapisało się do jednego związku zawodowego. Jeśli chodzi o zjawiska społeczne, pewne rzeczy nie dają się opisać racjonalnym językiem. Powstaje jakaś atmosfera, jakieś napięcie, a opisać to jest bardzo trudno. No ale trzeba by; to też jedna z białych plam, w znaczeniu tajemnic wielkich ruchów społecznych.

– Mówi pan o mechanizmach czy procesach, a jakieś konkretne wydarzenie?

– Raczej zjawisko, które do tej pory jest słabo zbadane. To, co nazywamy uwłaszczeniem nomenklatury w końcu lat 80. Jak to się stało, że już w 1988 roku, zanim zaczęto mówić publicznie o rozmowach „okrągłego stołu”, już w KC PZPR postanowiono stworzyć własną prywatną firmę, która się nazywała „Transakcja. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. I z niej wypływały później inne, partyjne firmy. To wydaje się dosyć absurdalne, bo partia przez cały czas twierdziła, że jest pewna swego, że wszystkim rządzi, nie ma odejścia od



socjalizmu itp., a tworzy kapitalistyczną firmę. Cały ten proces jest niejasny.

– Ideologicznie?

– Inaczej. My widzimy jego zewnętrzną część, natomiast bardzo mało wiemy o motywach. Dlaczego tak się stało, kto to wymyślił. Jakie były mechanizmy tworzenia nowego sektora w obrębie sektora państwowego.

– Czy mogliśmy przeciwdziałać samouwłaszczeniu się nomenklatury?

– Do 1989 roku nie, a potem było za późno. Jak komuniści oddali władzę, a przecież oddawali ją stopniowo – nomenklatura była już osadzona. Popowstawały prywatne firmy na bazie państwowych i potem już tylko drogą rewolucyjną można było je odbierać.

– A tego nie chcieliśmy. Dziękuję za rozmowę.

Tadeusz Skutnik

Dokument. 16 miesięcy w filmowej „Konfrontacji”

Imperium wyczekuje

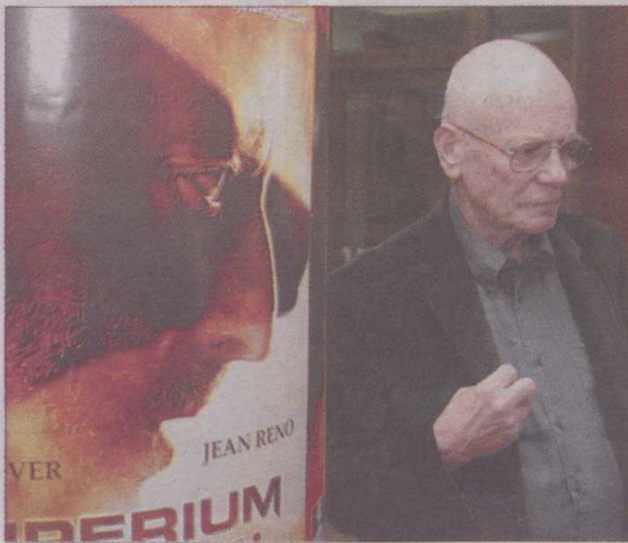
Kiedy w roku 1979 Papież Jan Paweł II przybył z pierwszą pielgrzymką do ojczyzny, w Belwederze był powitany przez Edwarda Gierka. Partyjny lider odczytywał słowa powitania z kartki. A tuż obok, w szpalerze dostojników partyjno-rządowych, towarzyszył Czyrek, który miał zwykle twarz nieprzeniknioną, tym razem robił filuterne miny.

Od tego epizodu – nie licząc pierwszomajowych migawek – Andrzej Trzosa-Rastawiecki zaczyna w filmie „Konfrontacja” rekonstrukcję przebiegu sierpniowego strajku w Stoczni Gdańskiej i dramatycznych wydarzeń, które następowały po podpisaniu Porozumień Gdańskich.

Dokument docieklivy. Doskonale przemyślany. Właściwie to polityczny thriller. Po niedzielnym przedpremierowym pokazie w gdańskim kinie Neptun publiczność zgłodziła autorowi owację.

Stocznia staje

Reżyser sięga po filmowe taśmy archiwalne i ubogaca



Rozmówcy reżysera (na zdjęciu), przekonują, że Imperium nie zamierzało interweniować.

Fot. Robert Kwiatek

je wynikami świeżych badań. Ze wspomnień Bogdana Borsewicz, inicjatora strajku, wynika, że Stocznia miała stanąć w środe. Ze względu na Lecha Wałęsę termin strajku przesunięto na dzień następny. W tym samym czasie tajny współpracownik – „TW” Grzegorz – składał swoim mocodawcom meldunek operacyjny: w prywatnym mieszkaniu

Haliny i Arkadiusza Rybickich zredagowano deklarację komitetu strajkowego. Ma ją przejąć Jacek Kuroń, a następnie przekazać do Rozgłośni Wolna Europa.

Armia konfidentów

Od kryptonimów „TW” w filmie aż się rozi. Andrzej Gwiazda dowodzi, że kiedy w hali Olivia odbywał się I Zjazd Solidarności, na

siedmiu delegatów przypadał jeden agent.

Teczki MSW odsłaniają, że rozpatrywano perspektywę fizycznego unicestwienia Lecha Wałęsy. Z myślą o Annie Walentynowicz przygotowano truciznę.

Z kolei Stanisław Kania (następca Gierka) twierdzi, że Breżniew zapewnił go osobiście, iż Moskwa nie przewiduje interwencji w Polsce (choć ten sam Breżniew parokrotnie zachęcał tego samego Kanię, aby w walce z „Solidarnością” sięgnąć do wypróbowanych metod prowokacji). W świetle opinii wypowiedzianych przez Kanię mętnie rysuje się więc rola odegrana w grudniu 1981 roku przez generała Jaruzelskiego.

Henryk Tronowicz

„Konfrontacja”, film dokumentalny w reżyserii Andrzeja Trzosa-Rastawieckiego. Zdjęcia: Jacek Mierosławski. Konsultacja historyczna: Andrzej Paczkowski.

Producenci: Marek Łochwicki, Joanna Pacana, Marian Terlecki. Film zrealizowany przez Video Studio Gdańsk, 2005.

Na ekranach. Karnawał „Solidarności”
Rocznice pamiątki

Dzisiaj na placu Solidarności w Gdańsku o godzinie 21.35 na telebimie wyświetlony zostanie dwugodzinny unikatowy film „Solidarność, Solidarność”.

Film ten – zrealizowany na jubileusz „Solidarności” – składa się z 13 nowel. Każdą wyreżyserował inny autor. Każda ma też inny temat, ale wszystkie nawiązują do idei i społecznych doświadczeń „Solidarności”. Obok prac fabularnych ze znanymi aktorami obejrzymy komiks i animację. Jedną z nowel ma formę wideoklipu, z muzyką – jazz hip-hop – Jarosława Śmietany i z udziałem Grzegorza Markowskiego (rockmana zespołu Perfect), który dyskutuje z synami nad wartościami symbolizowanymi przez „Solidarność”.

Film powstał dzięki inspiracji Andrzeja Wajdy, który zaprosił do współpracy dwunastu innych reżyserów, pozostawiając im swobodny wybór tematów i form.

Film ten będzie równocześnie emitowany w I Programie Telewizji Polskiej o godzinie 21.25

Z kolei w trzecim programie TVP będziemy mogli

obejrzyć dwa dokumenty. O godz. 9.00 – „Kiosk przy placu Solidarności”, film dokumentalny w realizacji Barbary Balińskiej i Krzysztofa Kalukina. Aleksandra Olszewska od roku 1981 opiekuje się pomnikiem Poległych Stoczniovców na placu Solidarności w Gdańsku. Tuż obok historycznej bramy Stoczni Gdańskiej znajduje się kiosk, w którym pani Aleksandra sprzedaje solidarnościowe pamiątki. Ostatnio stwierdza, że zainteresowanie nimi maleje. Wydarzenia z lat 70. i 80., które poruszyły świat, zacierają się w ludzkiej pamięci.

O godz. 12.35 Trójka zaprasza na drugą dokumentalną projekcję – film „Karnawał”. To opowieść przypominająca, na czym polegała rewolucja „Solidarności”, jak to się stało, że ludzie, tworzący dotychczas zatamizowane społeczeństwo, odzyskiwali tożsamość narodową, dowiadujący się o prawach człowieka, poznawali własną historię i kulturę, potrafili zorganizować się w związek zawodowy czy – utworzyć komitet kolejowy.

(ht)

Zawiadomienie

W nawiązaniu do ogłoszenia z dnia 25.09.2005 r.
Spółdzielni Mieszkaniowej Południe,
dotyczącego przetargu nieograniczonego na
realizację w generalnym wykonawstwie pawilonu sportowo-rekreacyjnego
na terenie jednostki „E” przy skrzyżowaniu
ulic Kurierów Armii Krajowej i gen. Leopolda Okulickiego
informuje, iż warunki szczegółowe będą wydawane do dnia 9.09.2005 r.
Za błąd w ogłoszeniu serdecznie przepraszamy.

534753A

Pomorska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o. Oddział Pomorski Zakład Gazowniczy w Gdańsku,
80-858 Gdańsk, ul. Wałowa 41/43,

ogłasza przetarg nieograniczony na

realizację zadań inwestycyjnych pn.:

Zadanie nr 1

Budowa gazociągu śr/c wraz z przyłączami w Grudziądzu, ul. Miłolesna

- gazociąg śr/c de 63 PE L = 273,0 m
- przyłącza śr/c de 25/20 PE/stal L = 10,0 m szt. 2
- termin realizacji inwestycji do 15.10.2005 r.

Zadanie nr 2

Budowa gazociągu śr/c wraz z przyłączami w ul. Puckiej, Kujawskiej, Wielkopolskiej, Helskiej, Śląskiej w Rewie

- gazociąg śr/c de 110/63 PE L = 105/969 m
- przyłącza śr/c de 25/20 PE/stal L = 36,0 m szt. 9
- termin realizacji inwestycji do 15.10.2005 r.

Zadanie nr 3

Budowa gazociągu śr/c wraz z przyłączem w ul. ZIELNEJ w Kwidzynie *MIX*

- gazociąg śr/c de 90 PE L = 370 m
- przyłącza śr/c de 90/80 PE/stal L = 1,0 m szt. 1
- termin realizacji inwestycji do 15.10.2005 r.

1. Dokumentacja projektowa oraz Specyfikacja istotnych warunków zamówienia znajdują się w O/PZG w Gdańsku, ul. Wałowa 41/43, w Dziale Inwestycji i Remontów, pokój 408, tel. 3230-309.
2. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do dnia 12.09.2005 r. do godziny 9.30 w Dziale Inwestycji i Remontów O/PZG, pokój 405, tel. 3230-255.
3. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12.09.2005 r. o godz. 9.30.
4. Inwestor zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
5. Informacje: www.gazownia.gdansk.pl/przetargi

534892A

Pomorska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o. w Gdańsku

ogłasza przetarg nieograniczony na

dostawę kopertownic i frankownicy.

Termin wykonania zamówienia: sukcesywnie do 15.10.2005 r.

1. Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, Gdańsk, ul. Wałowa 41/43 w Dziale Inwestycji i Remontów, pok. 402, tel. (0-58) 32-30-255 lub na stronie internetowej www.gazownia.gdansk.pl.
2. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do dnia 14.09.2005 r. do godz. 10.00 w Dziale Inwestycji i Remontów, pok. nr 405, Gdańsk, ul. Wałowa 41/43.
3. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14.09.2005 r. o godz. 10.00 w pok. nr 406 w siedzibie zamawiającego, jw.
4. Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

534520A

KOMUNIKAT

WÓJTA GMINY CZARNA DĄBRÓWKA

Na podstawie do art. 18 ust. 2 pkt 5 z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t. j. Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.), art. 14 i 17 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) oraz Uchwały Rady Gminy Czarna Dąbrówka nr XI/95/03 z dnia 28.10.2003 r. i nr XXIV/2005/04 z dnia 30.03.2005 r.

zawiadamia o wyłączeniu z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części działki nr 41 i nr 38/4 w obrębie Kotuszewo.

Przedmiotem opracowania jest zmiana planu zagospodarowania dla terenu Gminy Czarna Dąbrówka.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. zmiany planu gminy na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy w Czarnej Dąbrówce w terminie 21 dni od daty ukazania się niniejszego komunikatu.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy i przedmiot wniosku orza oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

534357A

Akademia Medyczna w Gdańsku ul. M. Skłodowskiej-Curie 3a, 80-210 Gdańsk

ogłasza pisemny przetarg na

dzierżawę stołówki studenckiej AMG
przy ul. Dębowej 7 wraz ze świadczeniem
usług gastronomicznych
dla studentów Uczelni.

Szczegółowych informacji dotyczących stołówki, warunków przystąpienia do przetargu oraz sposobu przygotowania i złożenia ofert udziela specjalista ds. gospodarki nieruchomościami AMG, Gdańsk, ul. M. Skłodowskiej-Curie 3a (pawilon nr 1, pokój nr 9), tel. 058 349-10-59, fax 058 301-61-15, e-mail: grunty@amg.gda.pl

Oferty należy składać pod adresem jak wyżej, w terminie do dnia 9 września 2005 r., godz. 10.00.
Akademia Medyczna zastrzega sobie prawo do:
- swobodnego wyboru oferty,
- prowadzenia dalszych negocjacji z wybranymi oferentami.
- unieważnienia niniejszego przetargu w całości lub wybranej części bez podania przyczyny.

533955A

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku,

ul. Piekarnicza 16,
tel. 320-51-08, fax 320-51-05

działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
w trybie art. 39-46 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych
ogłasza przetarg nieograniczony na:

Budowa wodociągu w ulicy Brodnickiej w Gdańsku.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (cena 10,00 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 5, w godz. 8.00-14.00 lub za załączeniem pocztowym.
Przedmiot zamówienia obejmuje:
- wodociąg - 236 mb
- hydrant podziemny - 2 kpl
- hydrant nadziemny - 3 kpl
- zasuw - 8 szt.

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych lub wariantowych.

Termin wykonania zamówienia: termin zakończenia do dnia 15.11.2005 r.

W postępowaniu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Zamawiający uzna, że powyższe warunki zostały spełnione, jeżeli Wykonawca:

- osiągnął łącznie w ostatnich dwóch latach obrotowych przerób ogółem w wysokości co najmniej 1 000 000 zł,
 - zrealizował co najmniej 4 zamówienia w zakresie wykonania remontu, modernizacji kanalizacji sanitarnej lub kanalizacji deszczowej lub sieci wodociągowej o wartości jednostkowej równej lub większej od 40 000 zł,
 - nie podlega wykluczeniu z postępowania na podst. art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych.
- W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu Wykonawcy powinni dołączyć do oferty:
- oświadczenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 1 pp,
 - dokument potwierdzający status prawny przedsiębiorcy,
 - oświadczenie o wielkości przerobu w ostatnich dwóch latach obrotowych,
 - wykaz zamówień zrealizowanych w okresie ostatnich pięciu lat,

Zamawiający nie wymaga wniesienia wadium.

Jedynym kryterium wyboru oferty jest cena.

Miejsce składania ofert - siedziba zamawiającego, pokój nr 15.

Termin składania ofert upływa dnia 19.09.2005 r. o godz. 8.00.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

528760A

GDYŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA 81-056 Gdynia, ul. Helska 8 www.gdynskasm.pl

ogłasza przetarg nieograniczony-ofertowy

na wykonanie i montaż zadaszenia galerii budynku mieszkalnego 3 - kondygnacyjnego

Specyfikację istotnych warunków zamówienia należy nabywać w siedzibie Spółdzielni pok. 38.

Termin składania ofert upływa dnia 14.09.2005r.
o godz. 10.45.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 11.00.
GSM zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

Dodatkowe informacje można uzyskać osobiście
w siedzibie Spółdzielni
lub telefonicznie pod nr 623-14-61 w.138.

530100A

Praca +szkoła
+szkolenia

zamów reklamę
w **poniedziałek**
w **Dzienniku**



ZARZĄD MORSKIEGO PORTU GDAŃSK S.A.

Rada Nadzorcza Zarządu Morskiego Portu Gdańsk S.A. ul. Zamknięta 18, 80-955 Gdańsk

zaprasza uprawnione podmioty do składania ofert na badania sprawozdania finansowego za rok 2005 Zarządu Morskiego Portu Gdańsk S.A. oraz sprawozdania skonsolidowanego Grupy Kapitałowej Zarządu Morskiego Portu Gdańsk.

Oferta powinna zawierać:

1. informacje o wnioskodawcy,
 - a) nazwa i siedziba oferenta, zakres działalności,
 - b) numer wpisu na listę podmiotów uprawnionych do badania sprawozdań finansowych,
 - c) doświadczenie (wykaz) w badaniu sprawozdań jednostkowych i skonsolidowanych ze szczególnym uwzględnieniem podmiotów sektora gospodarki morskiej,
2. skład zespołu realizującego badanie i uprawnienia osób badających,
3. harmonogram badania i terminy przedstawienia raportów z badania dla sprawozdania jednostkowego oraz skonsolidowanego,
4. warunki płatności,
5. deklarację o możliwości przeprowadzenia badania jednostkowego i skonsolidowanego,
6. określenie terminu ważności oferty (minimum 60 dni).

2. Złożenie oświadczenia o treści:

Oświadczamy, że:

1. Posiadam (y) uprawnienia do badania sprawozdań finansowych,
 2. Posiadam (y) niezbędną wiedzę i doświadczenie oraz potencjał techniczny, a także dysponuję (my) osobami zdolnymi do przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego,
 3. znajduję (my) się w sytuacji ekonomicznej i finansowej, zapewniającej wykonanie zamówienia,
3. wymagane dokumenty:
1. odpis Krajowego Rejestru Sądowego lub wpis do Rejestru Działalności Gospodarczej,
 2. wykaz wykonywanych w okresie trzech lat usług z podaniem ich wartości, przedmiotu, dat wykonania i odbiorów oraz załączenie dokumentów, że usługi te zostały wykonane należycie.

Informacje na temat jednostek tworzących Grupę Kapitałową, przedmiocie działalności, zatrudnieniu, przychodach ze sprzedaży, wynikach finansowych, sumach bilansowych uzyskać można pod numerami telefonów:

058 343-93-84 Sekretariat Dyrektora Finansowego
058 343-95-64 Kierownik Działu Księgowości

Oferty należy składać w terminie do 30 września 2005 r. do godz. 15.00 w siedzibie Zarządu Morskiego Portu Gdańsk S. A., 80-955 Gdańsk, ul. Zamknięta 18, pok. 111 – sekretariat Rady Nadzorczej, w zabezpieczonych kopertach z zaznaczeniem oferenta oraz dopiskiem: „Badanie sprawozdania finansowego ZMPG S. A. i Grupy Kapitałowej ZMPG S. A. – nie otwierać”.

534428A



ZARZĄD MORSKIEGO PORTU GDAŃSK S.A.

OGŁOSZENIE

ZARZĄD MORSKIEGO PORTU GDAŃSK S.A.
ul. Zamknięta 18, 80-955 Gdańsk

tel. (058) 343 93 21, 343 95 65, fax (058) 343 93 32, 343 95 65; e-mail: przetargi@portgdansk.pl

ogłasza **DRUGIE** POSTĘPOWANIE Nr RT/2/II/05 W SPRAWIE SPRZEDAŻY DŹWIGU
PŁYWAJĄCEGO o max. udźwigu 100 ton - Nr DP-ZMPGda-14.

POSTĘPOWANIE odbędzie się:

1. Nazwa i siedziba Sprzedającego:
ZARZĄD MORSKIEGO PORTU GDAŃSK S.A.
ul. Zamknięta 18, 80-955 Gdańsk

2. Osoby uprawnione do porozumiewania się z Nabywcami:

Do porozumiewania się z Nabywcami upoważnione są następujące osoby:

1. Pan Stanisław Supernak, pokój nr 5 (wejście od ul. Oliwskiej 83/84),
tel. (058) 343 93 21, e-mail: stanislaw.supernak@portgdansk.pl - w sprawach formalnych.
2. Pan Zygmunt Ciesielski - tel. (058) 343 94 32, tel. kom. 609 061 272 - w sprawach technicznych.

3. Miejsce i termin składania oraz otwarcia ofert:

Oferty należy składać w siedzibie Sprzedającego, wejście od ul. Oliwskiej 83/84 - pokój nr 5, w terminie do dnia 14.09.2005 r. do godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 10.15 w Morskim Domu Kultury przy ul. Marynarki Polskiej 15 w Gdańsku Nowym Porcie, w sali nr 46.

Zainteresowani kupnem mogą obejrzeć dźwиг pływający w dniu 7.09.2005 r. o godz. 9.00.

4. Informacje ogólne o dźwigu pływającym Nr DP-ZMPGda-14:

- armator i właściciel - Zarząd Morskiego Portu Gdańsk S.A.
- rok budowy - 1965
- klasa - SK 3

5. Wysokość wadium oraz termin jego wniesienia:

Wadium w wysokości 40 000,00 zł (słownie: czterdzieści tysięcy złotych) należy wnieść w formie pieniężnej przed terminem składania ofert.

6. CENA WYWOŁAWCZA:

405 000,00 zł (słownie: czterysta pięć tysięcy złotych).

Szczegóły na stronie internetowej ZMPG S.A.: www.portgdansk.pl - zakładka przetargi.

529577A

HIT DNIA

Solidarność,
Solidarność...

■ TVP 1, godz. 21.25
■ Dramat społeczny, Polska 2005
■ reż. Filip Bajon, Jacek Bromski, Ryszard Bugajski, Jerzy Domaradzki, Feliks Falk, Robert Gliński
■ wyk. Marek Kondrat, Janusz Gajos, Krystyna Janda (120 min)
Film stanowi 13 etiud znanych reżyserów na temat "Solidarności": m.in. "Benzyna" Filipa Bajona, "I wie pan co?" Jacka Bromskiego, "Gdzie jest nasza Solidarność?" Ryszarda Bugajskiego, "Tablice" Jerzego Domaradzkiego.

FILM



■ POLSAT
21.00 Mąż idealny
- komedia, USA 1997
Kate właśnie rozpoczęła pracę w prestiżowej agencji reklamowej. Zamierza zrobić karierę za wszelką cenę. Idealnym sposobem okazuje się uwiedzenie szefa, Sama Mayfaira, który ma pewną słabość - bardzo boi się wszelkiej odpowiedzialności i jest skłonny wdać się w romans jedynie z kobietą związaną już z kimś innym. Kate znajduje na to rozwiązanie. Wynajmuje aktora, Nicka, który ma wystąpić w roli narzeczonego.

FILM



■ TVP 2
22.55 Nie oglądaj się na siebie
- dramat kryminalny, USA 2000
Donovan po siedmiu latach więzienia może warunkowo wyjść na wolność. Naczelnik pomaga mu uzyskać wcześniejsze zwolnienie, w zamian za przysługę: przewiezienie w bezpieczne miejsce tajemniczej kasety. Rządy w miasteczku sprawują nieuczciwi policjanci, bracia Mitch i Wes Duganowie. Kiedy Donovan zaprzysiężnia się z byłą dziewczyną Mitcha, wzbudza zazdrość policjanta.

PUBLICYSTYKA



■ TVP 3
8.15 Gość Trójki
Rozmowa o najważniejszych wydarzeniach kulminacji obchodów 25-lecia "Solidarności" w Gdańsku.

TVP 1



Ku drodze wolności
godz. 20.30

6.05 Tucker (8) 6.30 Lato z Jedynką 8.00 Wiadomości 8.15 Otello z M-2 - film obyczajowy Polska 1969, reż. Julian Dziedzina, wyk. Wiesław Michnikowski, Iga Cembrzyńska, Mieczysław Czechowicz, Leon Niemczyk 8.40 Kopciuszek - serial animowany 9.05 Plastelinki i przyjaciele: Ojczyzna - program dla dzieci 9.30 Papiirus - serial animowany 10.00 Od Solidarności do Wolności - relacja 12.00 Wiadomości 12.15 Msza święta w 25. rocznicę powstania Solidarności - transmisja 14.30 Plebania (561) - serial obyczajowy, wyk. Włodzisław Matuszak 15.00 Wiadomości 15.10 Plebania (562) - serial obyczajowy 15.35 Klan (959, 960) - telenowela 16.25 Lato z Jedynką - magazyn 16.50 Sportowy Express 17.00 Telexpress 17.20 Europejskie Centrum Solidarności - transmisja 18.05 Ze śpiewnika Jacka Kaczmarskiego - program muzyczny 18.25 Bulionerzy (33) - serial komediowy, wyk. Lucyna Malec 19.00 Wieczorynka: Ja ci jeszcze pokażę 19.30 Wiadomości 20.30 Ku drodze wolności: Koncert z okazji 25. rocznicy powstania "Solidarności" 21.25 Solidarność, Solidarność... - dramat społeczny, Polska 2005, reż. Filip Bajon, Jacek Bromski, Ryszard Bugajski, Feliks Falk, Marek Kondrat, Janusz Gajos 23.25 Wiadomości 23.40 Moja siostra Eileen - komedia, USA 1955, reż. Richard Quine, wyk. Janet Leigh 1.20 Dwa balkony - film dok. 2.20 Zakończenie programu

TVP 2



Dzieje mistrza...
godz. 13.30

6.05 Złotopolscy (184) 6.30 Samotni strzelcy (8) 7.15 Dwa światy (22) - serial fantastyczny 7.40 Teletubisie - serial animowany 8.10 McGregorie (63) - serial przygodowy 9.00 Pytanie na śniadanie - lato - magazyn 10.10 Mi jak miłość (161) - serial obyczajowy 11.00 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: U bratanków ze smakiem - magazyn kulinarny 11.30 Chłopi (12) - serial obyczajowy 12.25 Detektywi na wakacjach (3) - serial przygodowy 13.00 Panorama 13.14 Telezakupy 13.30 Dzieje mistrza Twardowskiego - film fantastyczny Polska 1995, reż. Krzysztof Gradowski, wyk. Daniel Olbrychski, Rafał Olbrychski 15.10 Samotni strzelcy (8) - serial sensacyjny 16.00 Panorama 16.10 Zakazana miłość w Indiach - film dok. 16.45 Szanse - finansje (8) - serial komediowy 17.10 Świat obok nas: Biełstan - zapis dramatu - film dok. 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 19.00 Magazyn piłkarski 19.05 M jak miłość (337) - serial obyczajowy 19.55 Panorama - flesz 20.00 Mój pierwszy raz 20.50 Pogoda na wakacje 20.55 Kryminalne zagadki Las Vegas (14) - serial kryminalny 21.40 Z dwójką bezpieczniej 21.50 Magazyn piłkarski 22.00 Panorama: Biznes 22.25 Sport-telegram 22.40 18 strajkowych dni 22.55 Aliibi na środę: Nie oglądaj się za siebie - dramat kryminalny, USA 2000 0.30 Klisze pamięci - film dok. 1.00 Tron - film fantast., USA 2.35 Zakończenie programu

TVP 3



Gry uliczne
godz. 23.10

6.35 Telezakupy 6.50 Co przed nami ukrywano 7.30 Kurier 7.45 Panorama, pogoda 8.00 Puls Ziemi 8.15 Gość „3” 8.30 Kurier 8.45 Gość dnia 9.00 Kiosk na Placu Solidarności - film dokumentalny 9.30 Kurier 9.45 Klan (121) - telenowela 10.10 Telezakupy 10.30 Kurier 10.45 Telekurier - cykl reportaży 11.15 Gość dnia 11.30 Kurier 11.45 Smart Jaz-z-pół Festival: Koolor Squad, Anna Sepniewska, Trio RGG - koncert 12.10 Prosto z lasu 12.30 Kurier 12.35 Karnawał - film dok. 13.30 Kurier 13.50 Agrobiznes 14.00 Integracja 14.10 To jest temat 14.30 Kurier 14.45 Dobre praktyki 15.00 Siedem stron świata - serial dla dzieci 15.30 Kurier 15.45 Teleplotki 16.00 Rozmowa dnia 16.30 Kurier 16.45 Panorama, pogoda, sport 17.00 Etos 17.30 Kurier 17.50 Festiwal Piosenki Prawdziwej 18.00 Panorama, pogoda, sport 18.30 Piosenka 18.45 Dobre praktyki 19.00 Muzyka łączy pokolenia 19.40 Nawigator - magazyn żeglarski 19.50 Książki z górnej półki 20.00 Telekurier 20.30 Kurier 21.00 Echa dnia 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Panorama, pogoda 22.15 To jest temat 22.30 Kurier 22.55 Kurier sportowy 23.10 Gry uliczne - film sensacyjny, Polska 1996, reż. Krzysztof Krauze, wyk. Redbad Klijnstra, Robert Goner, Grażyna Wolszczak, Andrzej Precigs, Justyna Kulczycka 0.50 Zakończenie programu

TVN



Kasia i Tomek
godz. 22.45

6.15 Telesklep 7.05 Uwaga! 7.25 Kobra - oddział specjalny (17) 8.20 Gorka zemsta (99) 9.05 Wykręć numer - teleturniej 10.15 Graj o raj - teleturniej, prowadzenie Agnieszka Wróblewska, Irek Bieleninik 11.15 Telesklep 11.35 Pascal: po prostu gotuj: Grill na balkonie - magazyn kulinarny, prowadzenie Pascal Brodnicki 12.05 Rozmowy w toku: To tylko grypa? - talk show, prowadzenie Ewa Drzygza 13.10 W-11 wydział śledczy - dokument fabularyzowany Polska 2004 13.40 Kobra - oddział specjalny (18) - serial kryminalny, wyk. Mark Keller 14.35 Przystanek Alaski (89) - serial obyczajowy, wyk. Rob. Morrow 15.30 Gorka zemsta (100) - telenowela 16.25 Najlepsze ognio - teleturniej, prowadzenie Kazimiera Szczuka 17.15 W-11 wydział śledczy - dokument fabularyzowany Polska 2004 17.50 Rozmowy w toku: Pod okiem nauczyciela - talk show, prowadzenie Ewa Drzygza 19.00 Fakty 19.30 Sport 19.40 Pogoda 19.45 Uwaga! - magazyn, prow. Marcin Leskiewicz 20.10 Na Wspólnej (506) - serial obyczajowy, wyk. Tomasz Schimscheiner 20.45 Egzekutor - film sensacyjny, USA 1976, reż. James Fargo, wyk. Clint Eastwood, Harry Guardino, Bradford Dillman 22.45 Kasia i Tomek (98) - serial komediowy, wyk. Joanna Brodzik, Paweł Wilczak 23.15 Alfabet mafii - film dok. 0.55 Detektyw - dokument fabularyzowany, Polska 2004 1.25 Telesklep - reklama 1.50 Nic straconego

POLSAT



Tango z aniołem
godz. 20.15

6.00 Piosenka na życzenie 6.55 TV market 7.10 Interwencja 7.30 Ja się zastrzelę (2) 8.00 Zbuntowany anioł (172) 9.00 Strażnik Teksasu (1) - serial kryminalny 9.55 13. posterunek (17) - serial komediowy 10.30 Czułość i kłamstwa (100) - serial obyczajowy 11.00 Samo życie (565) - serial obyczajowy, wyk. Edyta Ol-szówka 11.45 TV market 12.00 Zbuntowany anioł (173) - telenowela 13.00 Ja się zastrzelę (3) - serial komediowy, wyk. George Segal 13.30 Świat według Bundych (107) - serial komediowy, wyk. Ed O'Neill 14.00 Pierwsza miłość (123) - serial obyczajowy, wyk. Aneta Zając 14.45 Pensjonat pod Różą (39) - serial obyczajowy, wyk. Magda Wałach 15.45 Wydarzenia - wiadomości 16.10 Interwencja 16.30 Świat według Bundych (108) - serial komediowy, wyk. Ed O'Neill 17.00 Gra w ciemno - program rozrywkowy 18.00 Pierwsza miłość (124) - serial obyczajowy, wyk. Aneta Zając 18.45 Wydarzenia - wiadomości 19.20 Samo życie (566) - serial obyczajowy 20.15 Tango z aniołem (1) 21.00 Mąż idealny - komedia, USA 1997, reż. Glenn Gordon Caron, wyk. Jennifer Aniston, Jay Mohr, Kevin Bacon, Olympia Dukakis 21.30 Studio Lotto (w przerwie filmu) 23.15 Nasze dzieci - talk show 0.15 Biznes Wydarzenia 0.45 Czego się boją faceci, czyli seks w mniejszym mieście (37) - serial komediowy 1.15 Studio sport 5.00 Zakończenie programu

TV 4



Zostać miss
godz. 20.00

5.45 VIP - wydarzenia i plotki 6.10 Kinomaniak 6.35 Sztukateria 7.00 Muzyczne listy - magazyn 8.00 TV market 8.15 Pokemon - serial dla dzieci 8.45 Jak pan może, panie doktorze? (63) 9.15 KOT, czyli Ktoś Ogródnie Tajemniczy 10.15 Rodzina, ach rodzina (22) - serial obyczajowy 11.15 Ja tylko pytam: Seks w mediach - talk show 12.15 TV market 12.30 A kuku - program rozrywkowy 12.45 Odłot - reality show 13.30 Daję słowo - teleturniej 14.15 Muzyczne listy - magazyn 15.15 Pokemon - serial dla dzieci 15.45 Adam i Ewa (180, 181) - serial obyczajowy, wyk. Katarzyna Chrzanowska, Waldemar Gószcz 16.45 Ja tylko pytam: Casanova - talk show, prowadzenie Odeta Moro-Figurska 17.45 Jak pan może, panie doktorze? (64) - serial komediowy, wyk. Ted Danson, Terry Farrell 18.15 Daję słowo - teleturniej, prowadzenie Paweł Orleański 19.00 Diagnoza morderstwo (57) - serial kryminalny, wyk. Dick van Dyke, Victoria Rowell 20.00 Zostać miss (25) 21.00 Milion Macintyre'a (1) 22.00 Wydarzenia - wiadomości 22.10 Serce Europa, albo myś, która ryknęła - film dok. 23.10 Jak rozpętałem II wojnę światową (1) - komedia, Polska 1970, reż. Tadeusz Chmielewski, wyk. Marian Kociniak, Wiergiliusz Gryń, Stanisław Miłski 1.00 Muzyczne listy - magazyn 1.50 Kinomaniak 2.15 Joker - talk show 3.05 Zakończenie programu



Wszystkie programy na cały tydzień w piątkowym dodatku oraz w Internecie www.telemagazyn.pl

SPORT

■ EUROSPORT

5.00 Tenis: Turniej Wielkiego Szlema U.S. Open 3. dzień 7.00 Tenis: Turniej Wielkiego Szlema U.S. Open 2. dzień 8.30 Rajd Niemiec Rajdowe Mi-strzostwa Świata - podsumowanie 10.00 Jeździectwo: Superliga w Aachen 12.45 Tenis: Turniej Wielkiego Szlema U.S. Open 2. dzień 16.00 Kolarstwo: Vuelta a España 5. etap 17.30 Tenis: Turniej Wielkiego Szlema U.S. Open 3. dzień 1.00 Tenis: Turniej Wielkiego Szlema U.S. Open 3. dzień 3.00 Tenis: Turniej Wielkiego Szlema U.S. Open 3. dzień

■ POLSAT Sport

6.30 Sporty motocyklowe: AMA Super Bikes 7.30 Piłka nożna: Dunfermline - Celtic Glasgow Liga szkocka 9.20 Piłka nożna: Newcastle United - Manchester United Liga angielska 11.10 Piłka nożna: Werder Brema - VfB Stuttgart Bundesliga 13.50 Piłka nożna: Magazyn Bundesligi 15.00 Piłka nożna: Magazyn ligi holenderskiej 17.00 Piłka nożna: Bayern Monachium - Hertha Berlin Bundesliga 18.50 Piłka nożna: Lazio Rzym - FC Messina Liga włoska 20.40 Piłka nożna: Ajax Amsterdam - Feyenoord Rotterdam Liga holenderska 22.30 Piłka nożna: Werder Brema - VfB Stuttgart Bundesliga 0.20 Boks: KO TV classics Joe Frazier - Muhammad Ali

FILMY OD A DO Z

▲ "Człowiek z żelaza"

- dramat społeczny, Polska 1981, TV POLONIA, godz. 21.20
Gdańsk, rok 1980. W stoczni trwa strajk. Winkel otrzymuje polecenie zrealizowania radiowego reportażu kompromitującego Macieja Tomczyka, działacza komitetu strajkowego. Badecki, przedstawiciel władz, uświadamia mu wagę zadania. W tłumie przed bramą zakładu Winkel spotyka znajomego, Dzikę (Bogusław Linda). Ten opowiada mu o Tomczyku. Aby uzyskać przepustkę na teren stoczni, Winkel odwiedza rodzinę Wiesławy Hulewicz. Dowiaduje się, że Tomczyk jest mężem Agnieszki, która w roku 1976 robiła film o Mateuszu Birkucie, ojcu Maćka.

▲ "Dzieje mistrza Twardowskiego"

- film fantastyczny, Polska 1995, TVP 2, godz. 13.30
Czterech rozbójników napada na powracającego z podróży Mikołaja Twardowskiego z Michewo. Wiedząc, że jego życie wisi na włosku, przerażony szlachcic wzywa na pomoc czarta. Ten zjawia się nie-zwłocznie i ratuje podróżnego z opresji. W zamian żąda tylko jednego - tego, co pojawiło się w domu Twardowskiego podczas jego nie-obecnosci. Szlachcic zgadza się, choć jeszcze nie wie, że padł ofiarą szatańskiego podstęp.

▲ "Egzekutor"

- film sensacyjny, USA 1976, TVN, godz. 20.45
Harry Callahan i jego partner Di Giorgio udaremniają napad na sklep monopolowy. Jednak w czasie

akcji zniszczony zostaje radiowóz i sklep. Callahan za karę zostaje odsunięty od pracy w wydziale zabójstw. Kilka dni później banda uzbrojonych przestępców dokonuje w nocy napadu na skład broni. Ich łupem padają ręczne wyrzutnie rakiet. Gdy policjanci postanawiają udaremnić kradzież, dochodzi do strzelaniny, w której Di Giorgio zostaje ciężko ranny. Harry postanawia schwycić zabójcę przyjaciela.

▲ "Gry uliczne"

- film sensacyjny, Polska 1996, TVP 3 GDAŃSK, godz. 23.10
Bohaterami filmu są dwaj młodzi, przebojowi pracownicy prywatnej telewizji. Janek Rosa jest dziennikarzem, Witek - operatorem. Ich specjalnością są gorące, sensacyjne tematy, których rozpracowanie nierzadko wiąże się ze sporym ryzykiem. Właśnie "mają na warsztacie" sprawę gangu, parającego się handlem materiałami wybuchowymi. Pewnego dnia ktoś podrzuci im kasę, z której dowiadują się, że znany polityk o nazwisku Makowski był w latach siedemdziesiątych agentem UB o pseudonimie "Ketman".

▲ "Hawana"

- melodramat, USA 1990, ALE KINO1, godz. 20.00
Kuba, rok 1958. Trwa rewolucja mająca na celu obalenie dyktatury Batisty. Za parę miesięcy fotele premiera obejmie jeden z głównych przywódców rebeliantów, Fidel Castro. Na ulicach Hawany nie jest bezpiecznie. Nie zniechęca to pokrzyżysty Jacka Weila, który planuje

zorganizowanie turnieju pokerowego w stolicy Kuby i wygranie dużej sumy. Jednak jego plan nie przewidywa, że straci on głowę dla dziennikarki, pięknej Bobby, żony rewolucjonisty Arturo Durana.

▲ "Tron"

- film fantastyczny, USA 1982, TVP 2, godz. 1.00
Głęboko w płataninie kabli, tranzystorów i procesorów, wśród krzemowych układów tętni cyfrowe życie. Program Clue, w specjalnie zaprojektowanym czołgu, rusza do boju. Przeciwnikami są kolejne zabezpieczenia, niszczy programy wartownicze. Na jego drodze piętrzą się wciąż nowe przeszkody. Jego twórcą jest Kevin Flynn, młody informatyk, który do niedawna pracował dla koncernu ENCOM.

▲ "Wesprzyj się na mnie"

- film obyczajowy, USA 1989, TVN 7, godz. 20.10
Film oparty na faktach. Na początku lat 80. na okładce magazynu "Time" pojawiło się zdjęcie Joego Clarka - nauczyciela, który zyskał sobie przydomek Szalonego Joego. Clarkowi powierzono kierowanie opanowaną przez młodociane gangi i handlarzy narkotykami szkołą, której groziła likwidacja. W krótkim czasie nauczyciel doprowadził do przywrócenia porządku i podniesienia poziomu nauki.

Legenda

- ▲ - WARTO
- ◆ - MOŻNA
- ▼ - NIEKONIECZNIE

DLA DZIECI

■ TVP 1

8.40 Kopciuszek - serial animowany 9.05 Plastelinki i przyjaciele - program dla dzieci 9.30 Papiirus - serial animowany 19.00 Wieczorynka: Ja ci jeszcze pokażę - serial animowany

■ TVP 2

7.40 Teletubisie - serial animowany

■ TVP 3 GDAŃSK

15.00 Siedem stron świata - serial dla dzieci



■ TV 4

8.15 Pokemon - serial dla dzieci 15.15 Pokemon - serial dla dzieci

Dziennik Bałtycki
z bezpłatną dostawą do domu rano
0 800 15 00 26

Możemy spodziewać się długich kolejek na naszych wschodnich przejściach granicznych. Ukraina obniżyła stawki celne na niektóre produkty. Część stawek już weszła w życie, np. na mięso wołowe i wieprzowe. Niedługo obowiązować zaczną nowe stawki na drób.



29.08. - 4,0660 zł
30.08. - 4,0500 zł

- 0.01 zł

€ EURO
W NBP

29.08. - 3,3032 zł
30.08. - 3,3153 zł

+ 0.01 zł

\$ USD
W NBP

29.08. - 5,9601 zł
30.08. - 5,9306 zł

- 0.03 zł

£ GBP
W NBP

29.08. - 2,6306 zł
30.08. - 2,6128 zł

- 0.02 zł

CHF
W NBP

Pomorze. Ściągalność zaległych należności

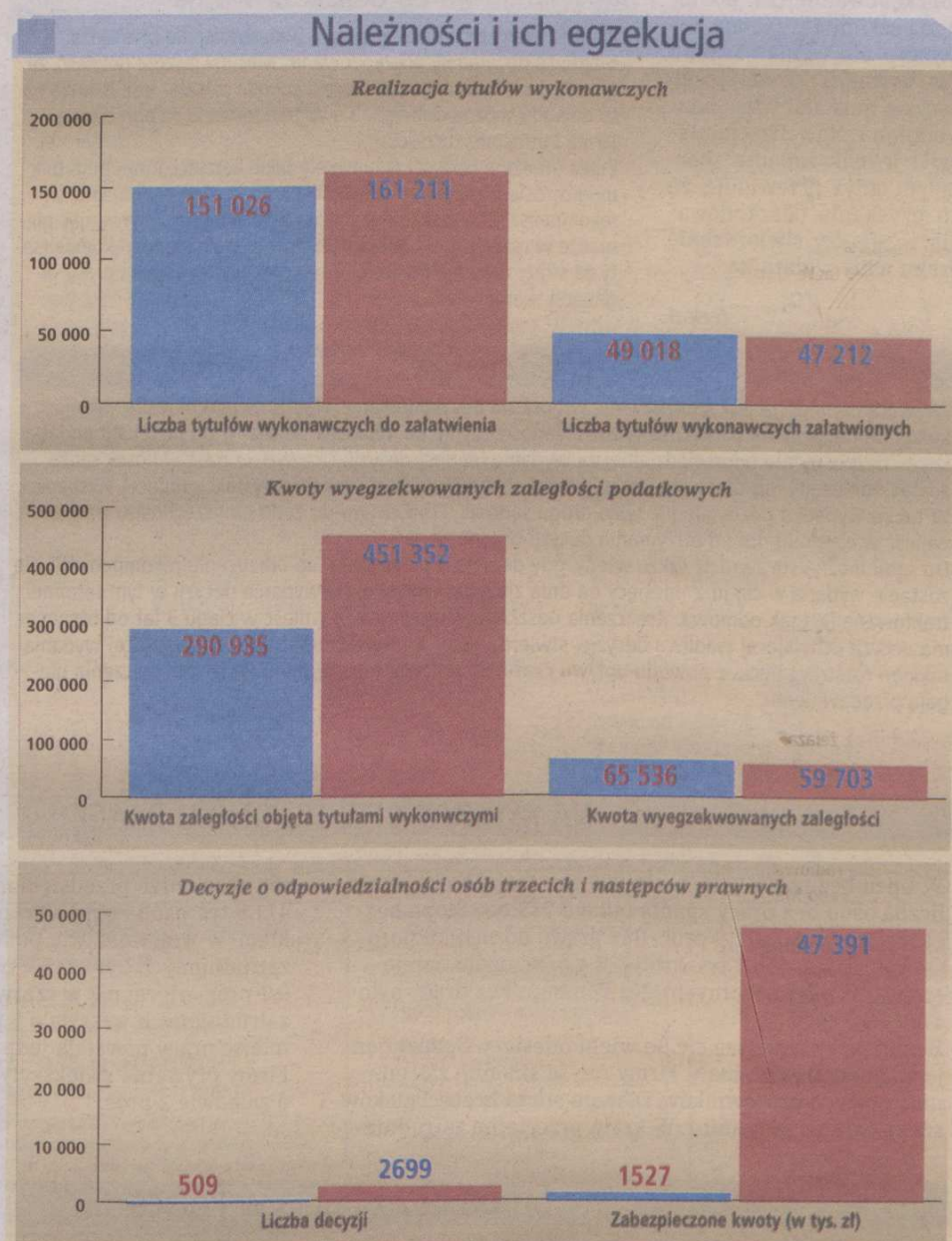
NIE PŁACA

Z danych Izby Skarbowej w Gdańsku wynika, że w pierwszej połowie roku wzrosły zaległości i jednocześnie spadła ściągalność zaległych podatków i opłat administracyjnych. Ujawnione zaległości były wyższe o 160 mln zł niż w pierwszej połowie ubiegłego roku. Egzekwowana jest zaledwie jedna na osiem należności od firm i osób fizycznych. W najbliższych miesiącach sytuacja nie poprawi się znacząco. Niska ściągalność się utrzyma ze względu na niski stan zamożności podmiotów oraz słabą kondycję finansową przedsiębiorstw.

– Znaczny wzrost zaległości nieściągalnych ma przyczynę m.in. w braku jakiegokolwiek majątku zobowiązanych, a prowadzona egzekucja jest długotrwała, w wysokim stopniu bezrobocia i znacznym zubożeniu społeczeństwa – tłumaczy Monika Kopiecka, rzeczniczka prasowa Izby Skarbowej. – Stale zwiększa się liczba podmiotów nieplacących w terminie lub wcale kontrahentom za sprzedane towary oraz wykonane roboty i usługi.

Problemy dłużników z płatnościami powodują utratę płynności finansowej firm z nimi kooperujących. Zmuszone są one zaciągać kredyty w bankach. Te z kolei obciążają majątek firm zastawem rejestrowym. Wpływa to na niską skuteczność egzekucji zaległości podatkowych. Fiskus nie może ściągnąć długów przejmując nieruchomości, bo są one często zastawione w bankach i nie ma chętnych na ich zakup.

Z informacji Izby Skarbowej wynika, że sytuacja finansowa zadłużonych firm w porównaniu do ubiegłego roku pogorszyła się. Nie udało im się dokonać zmiany profilu produkcji, nie zdobyły nowych kontrahentów na swoje usługi i towary. W niektórych przypadkach stan majątkowy dłużników uległ całkowitej likwidacji poprzez wyprzedanie majątku, upadłość bądź likwidację.



Źródło: Izba Skarbowa w Gdańsku, sierpień 2005 r.

Info.: Kabron

Znaczny wzrost zaległości wynika też ze wznowienia postępowania egzekucyjnego w stosunku do dłużników, którzy nie spełniali warunków restrukturyzacji.

– Zaległości te są praktycznie nieściągalne, ponieważ podmioty, które nie wywiązały się z warunków restrukturyzacji, nie posiadają żadnego majątku podlegającego egzekucji – tłumaczy Kopiecka. – W związku z tym egzekwowanie należności realizowane jest w wydłużonych terminach z uwagi na niski poziom dochodów dłużników.

Urzędy skarbowe najczęściej egzekwują długi poprzez

zajęcie rachunków bankowych. Dodatkowo, w celu uniknięcia umorzenia egzekucji, urzędy skarbowe kierują do sądów wnioski o ujawnienie majątku dłużników. Nierzadko okazuje się jednak, że z deklaracji wynika, iż nie posiadają oni majątku. Wykorzystują możliwość jego ukry-

cia lub wyzbycia się, zanim urząd uzyska tytuł wykonawczy. Z tego względu coraz częściej za zaległe zobowiązanie dłużników odpowiadają osoby trzecie i ich następcy prawni. W pierwszym półroczu liczba takich decyzji wzrosła czterokrotnie, do 2699.

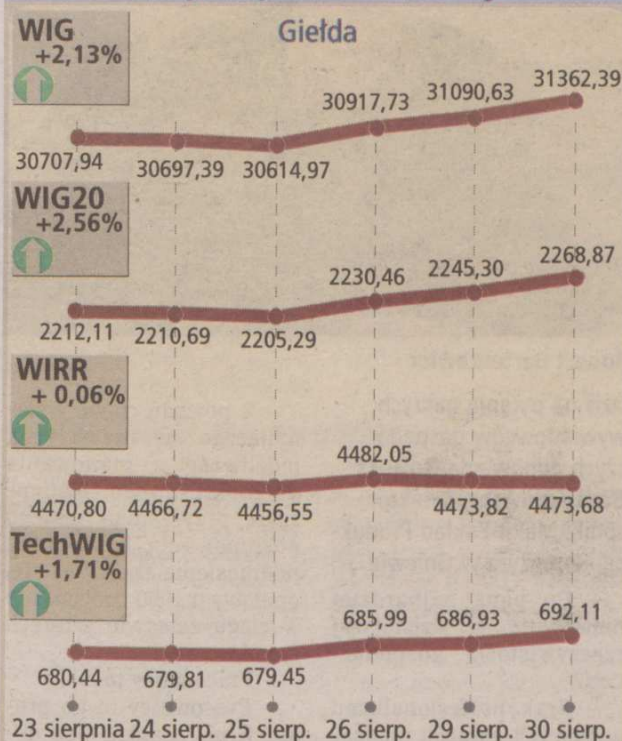
Jacek Klein

Z czym zalegają

Postępowania egzekucyjne w 60,1 proc. dotyczą zaległości podatkowych. Z tego:

- CIT stanowi 5,44 proc.
- PIT stanowi 22,20 proc.
- VAT stanowi 71,55 proc.
- Pozostałe podatki i opłaty 0,81 proc.

Peryskop ekonomiczny



Średnie ceny paliw na pomorskich stacjach



Notowania

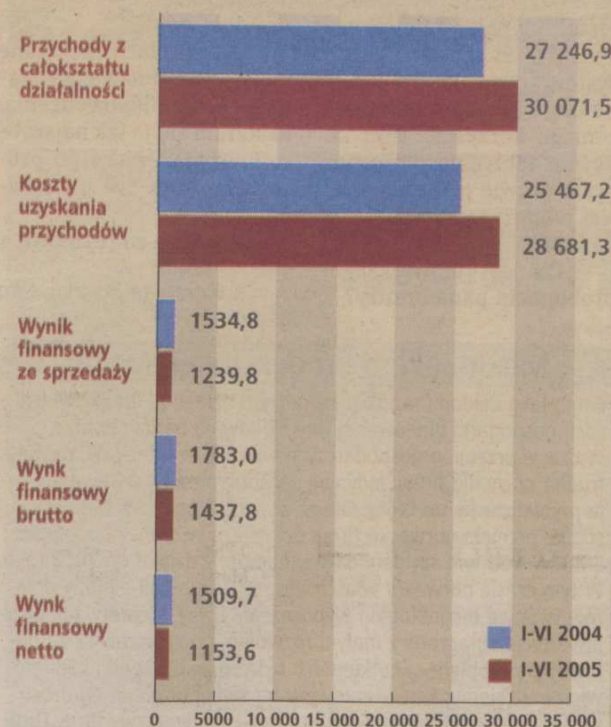
Dane z kantorów 29-30.08.2005 r.

Kupno/sprzedż/waluty	„Max” Gdańsk Jagiellońska 36 D	„Green” Gdańsk C.H. Carrefour „Morena” PKP Wrzeszcz Grunwaldzka 92	„W Sopocie” ul. Boh. Monte Cassino 61 Dom Handlowy Laura
USD	323 / 335	323 / 335	323 / 335
EUR	396 / 412	396 / 412	396 / 412
SEK	42,3 / 43,8	42,3 / 43,8	42,3 / 43,8
GBP	579 / 599	579 / 599	579 / 599
CHF	256 / 266	256 / 266	256 / 266

USD – dolar amerykański, EUR – euro, SEK – korona szwedzka, GBP – funt brytyjski, CHF – frank szwajcarski. Ceny w stosunku do dnia poprzedniego: ▲ – wzrost; ● – cena bez zmian. Cena za 100 jednostek

Wyniki pomorskich firm

Ogółem po pierwszej połowie roku (w mln zł)

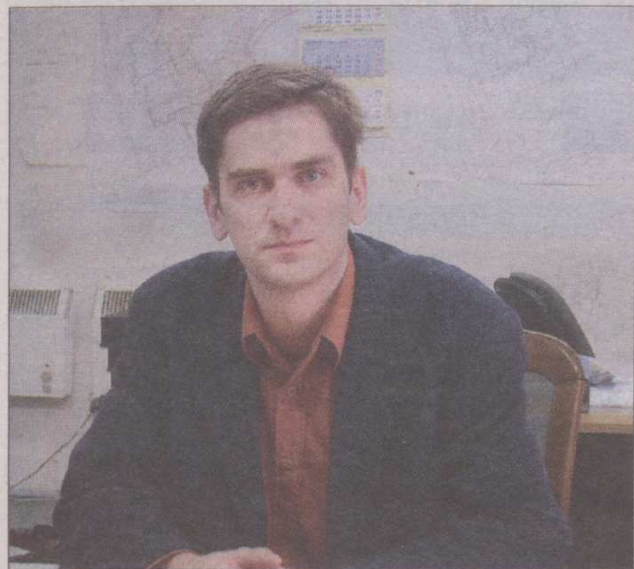


Źródło: GUS, opr. JKL sierpień 2005 Giełda

Info.: Kabron

Portfel pytań

Porażki zamieniam w sukcesy



Robert Bartoszewicz

Fot. repr. (kap)

Dziś na pytania naszych wywiadców gospodarczych odpowiada **Robert Bartoszewicz**, dyrektor spółki Maxit Zakład Produkcji Keramzytu w Gniewie.

– Co pana najbardziej denerwuje w dzisiejszej rzeczywistości gospodarczej?

– Brak profesjonalizmu w naszych ekipach rządzących. To przejawia się ciągle zmieniającym się prawem, różnego rodzaju aferami. Człowiek traci zaufanie do ekip rządzących.

– Jak się dorabiać to... małymi łyczeczkami czy dużymi chochłami?

– To zależy od sytuacji, ale oba sposoby są w porządku. Ważne jest, aby wszystkie strony były z takiego sposobu załatwiania zadowolone.

– Dobry interes to...

– Taki interes, gdy zyskują nie tylko wszystkie strony biorące w nim bezpośredni udział, ale także pośrednio, na przykład społeczeństwo.

– Podatki trzeba płacić czy omijać?

– Oczywiście, że trzeba płacić. Jednak żyjemy w gospodarce rynkowej i jeżeli system pozwala na zwolnienie z podatku, to należy z niego korzystać. Inni na pewno to zrobią. Przy dobrym prawie jest niemożliwe omijanie płacenia podatków.

– Co jest największym problemem pana branży?

– Z powodu ciągle zmieniającego się prawa brak możliwości planowania długookresowego. Najlepszym przykładem takiego postępowania była próba podniesienia akcyzy na olej opałowy o 1000 procent i to w ciągu zaledwie czterech tygodni.

– Pracownicy to...

– Pracownicy to po prostu firma. Zakład bez dobrej załogi nie mógłby dobrze funkcjonować. Przecież to ludzie tworzą firmę.

– Bez czego nie uda się dzisiaj zrobić biznesu?

– Przede wszystkim bez dobrego pomysłu. Do tego konieczny jest też upór w jego realizacji. Warto próbować aż do skutku, jeżeli jest się przekonany, że to dobry pomysł.

– Jaki jest pana największy sukces?

– Nigdy nie zastanawiałem się nad tym w takim kontekście. Myślę, że za sukces można uznać, że w tak trudnym rejonie jak powiat tczewski, który nadal dotknięty jest wysokim bezrobociem, firma prosperuje, i to dobrze, dając ludziom pracę.

– A porażka?

– O porażkach raczej nie mówię. Jeżeli nawet się trafiają jakieś niepowodzenia, to staram się je jak najszybciej rozwiązywać i po prostu przestają być porażkami.

– Dziękuję za rozmowę.

Krystyna Paszkowska

Maxit Zakład Produkcji Keramzytu

Firma jako Zakład Produkcji Keramzytu działa od lat 80. W czasach gospodarki planowanej funkcjonowała bardzo dobrze. W czasie przemian gospodarczych w kraju, w latach 90. nastąpiły trudne czasy dla firmy. Jedynym sposobem na jej uratowanie była prywatyzacja, na którą załoga wyraziła zgodę. W 1995 roku spółkę przejęła norweska firma działająca w branży budowlanej EMBRA. Pod tym szyldem dawny Keramzyt działał do 2000 roku. W tym czasie norwescy właściciele zainwestowali miliony dolarów w nowe technologie i wyposażenie firmy. Niestety, tak duże inwestycje połączone z małym rozwojem rynku sprawiły, że pojawiły się problemy. Skutkiem ich była sprzedaż spółki kapitałowi szwedzkiemu, konkurentowi w tej samej branży – Optirocowi. Od połowy 2004 roku trwa proces zmiany nazwy firmy Optiroc w całej Europie na jednolitą – Maxit. W Gniewie odbyło się to w styczniu br. Gniewska załoga liczy obecnie około 55 osób.

Podatki. Odszkodowania za stratę i zysk

Kiedy fiskus płaci?

Jeżeli urzędnik podejmie błędną decyzję, każdy z podatników może się upominać o stosowne odszkodowanie. Takie zmiany wprowadziła nowelizacja ordynacji podatkowej, której przepisy będą obowiązywać już od września. Rekompensata przysługuje nie tylko za faktycznie poniesioną stratę, lecz także za utratę przewidywanych zysków, spowodowaną błędem urzędnika. Propozycja rządu przewidywała pełne odszkodowanie (za poniesioną szkodę i utraconą korzyść), ale wina organu skarbowego wydającego decyzję musiałaby być udowodniona. Nowelizacja ułatwiła jednak zadanie skarżącemu, gdyż przewiduje, że do uzyskania odszkodowania wystarczy stwierdzenie braku winy podatnika.

(erka)

Prawo do odszkodowania

Prawo do odszkodowania uzyskujemy za szkodę poniesioną wskutek decyzji, która została potem uchylona w wyniku wznowienia postępowania lub stwierdzono jej nieważność. Odszkodowanie przysługuje też, gdy szkoda została poniesiona:

■ wskutek uchylenia decyzji w wyniku wznowienia postępowania albo stwierdzenia nieważności decyzji

■ wskutek wadliwej decyzji, której nie można uchylić lub stwierdzić jej nieważności (mimo kwalifikowanych wad) ze względu na przedawnienie zobowiązania podatkowego, którego dotyczy. Jednak uzyskanie odszkodowania nie jest sprawą prostą. Najpierw podatnik musi przejść długą i skomplikowaną procedurę, która doprowadzi do zdyskwalifikowania błędnej decyzji wydanej przez fiskusa.

Za co odszkodowanie

Samo stwierdzenie błędnej decyzji podatkowej nie przesądza o tym, że otrzymamy odszkodowanie. Musimy jeszcze dowiedzieć, że w związku z tą decyzją poniesiona została szkoda. Jeśli istnieją na to dowody, można domagać się odszkodowania za poniesioną stratę i utracone korzyści.

Przez utracone korzyści rozumie się takie korzyści, które podatnik mógłby osiągnąć, gdyby nie poniósł szkody. Można domagać się rekompensaty za zyski, jakie można było osiągnąć, inwestując pieniądze w rozwój firmy. Nie dostaniemy jednak żadnej rekompensaty za straty moralne poniesione wskutek postępowania przed organami skarbowymi.

Gdzie i jak

Pierwszą czynnością jest sporządzenie wniosku o odszkodowanie. Należy w nim określić, jakiej kwoty domagamy się od fiskusa tytułem zadośćuczynienia. Wniosek składamy do instytucji podatkowej bezpośrednio odpowiedzialnej za wydanie błędnej decyzji. Oczywiście nasz wniosek może zostać odrzucony lub organ podatkowy orzeknie odszkodowanie w niesatysfakcjonującej wysokości. W takim wypadku pozostaje już tylko droga sądowa. Powództwo do sądu powszechnego trzeba wnieść w ciągu 30 dni od otrzymania decyzji organu podatkowego. Do sądu można się zwrócić także wtedy, gdy decyzja o przyznaniu lub odrzuceniu rekompensaty, nie zostanie wydana w ciągu 2 miesięcy od dnia złożenia wniosku. Niewydanie decyzji w tym terminie traktowane jest jak odmowa. Roszczenia odszkodowawcze należy wnieść w ciągu 3 lat od otrzymania decyzji uchylającej wadliwą decyzję, stwierdzającej jej nieważność bądź odmawiającej wydania takiego rozstrzygnięcia z powodu upływu czasu. Po upływie tego terminu wszelkie roszczenia ulegają przedawnieniu.

NA RYNKU WCIAŻ TRUDNO O PRACĘ

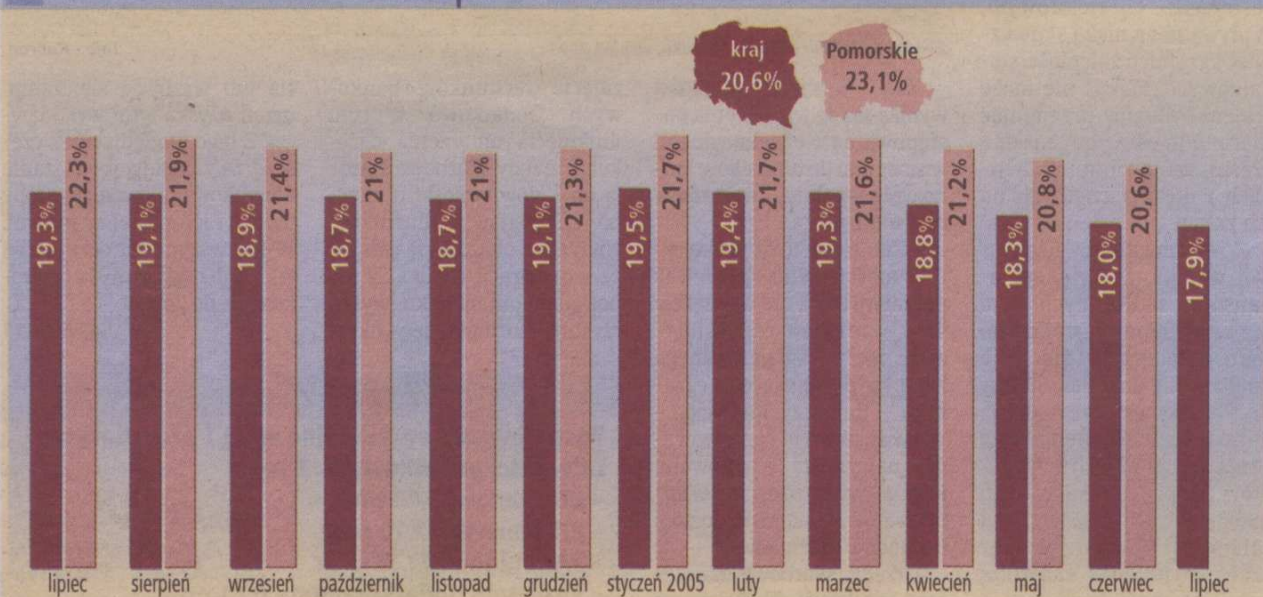
W lipcu bez pracy było 2 mln 809 tys. osób. W ciągu roku liczba osób bez pracy spadła tylko o 233 tys. Stopa bezrobocia wyniosła 17,9 proc. Bez prawa do zasiłku pozostawało 2 mln 455,8 tys. osób (87,4 proc. ogółu zarejestrowanych bezrobotnych). Na Pomorzu bez pracy było 171,6 tys. osób.

Bezrobocie zmniejsza się od wielu miesięcy. Spadek ten jest jednak bardzo mały. Firmy nie są skłonne zatrudniać nowych pracowników. Dlatego spora liczba Polaków szuka zajęcia za granicą. W kraju przeciętne zatrudnienie

nie w sektorze przedsiębiorstw w lipcu wyniosło 4 mln 411,8 tys. osób i było wyższe o 1,8 proc. niż przed rokiem. W województwie pomorskim w przedsiębiorstwach zatrudnionych było 245,7 tys. osób, czyli o zaledwie 0,1 proc. więcej niż w czerwcu. Od lipca ub. roku liczba zatrudnionych wzrosła o 5 proc. Większość nowych miejsc pracy powstała jednak w sektorze publicznym. Firmy prywatne zwiększyły zatrudnienie w ciągu roku o zaledwie 2 proc.

(JKL)

Stopa bezrobocia w Polsce

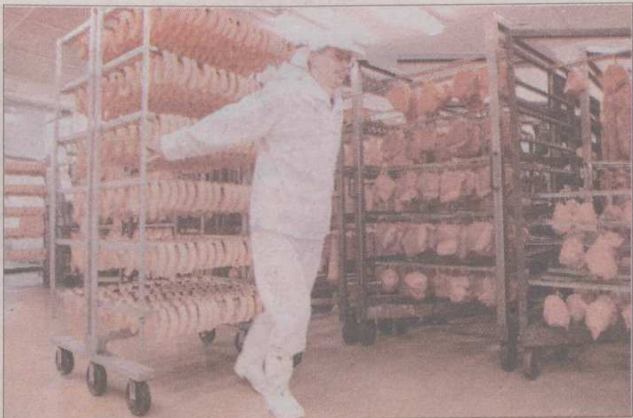


Źródło: WUP w Gdańsku, oprac. własne

Info.: Kabron

Współpraca. Niższe cła na Ukrainie

Rewolucja na granicach



Ukraina to rynek liczący 90 mln konsumentów. Czy pomorskie wędliny odniosą sukces?

Fot. Grzegorz Mehring

Ukraina obniżyła stawki celne na niektóre produkty. To wielka szansa dla polskich przedsiębiorców. Niższymi taryfami celnymi zostały głównie obłożone produkty spożywcze. Część stawek już weszła w życie, np. na mięso wołowe i wieprzowe. Niedługo obowiązować zaczną nowe stawki na drób. Na początku grudnia niższe cło zapłacimy za przetwory z ogórków i po-

midorów. Dotychczasowe wysokie stawki skutecznie odstraszały część polskich przedsiębiorców. Wiele firm nie eksportowało na Ukrainę, bo to się po prostu nie opłacało. Dzięki zmianom polskie produkty staną się bardziej konkurencyjne na tamtym rynku. Zaporowe cła obowiązywały między innymi na przetwory i owoce w puszkach – nawet do 150 proc. Nowe przepisy obniżyły je do maksymalnie 20 proc. Naj-

Pomorskie szanse

Jerzy Blok, wiceprezes Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Żukowie

– Z pewnością część dużych zakładów mięsnych i masarni zainteresuje się rynkiem ukraińskim. Nie sądzę jednak, że od razu ustawią się na granicy kolejki ciężarówek. Nasze wyroby są dobrze rozpoznawalne na Zachodzie i dobrze się tam sprzedają. Większość firm eksportuje właśnie w tym kierunku. Wiele zależy też od zasobności społeczeństwa. Jeśli Ukraińców nie będzie stać na nasze wyroby, to nie ma po co się tam wybierać. Zobaczymy z czasem co będzie się u nich najlepiej sprzedawać.



Krzysztof Grabowski, rzecznik prasowy Spółdzielni Mleczarskiej Małkowskiej

– Każda obniżka cel stwarza atrakcyjną sytuację dla producentów i eksporterów. Obniża to nasze koszty. Ułatwia to oczywiście wejście z danym produktem na rynek i utrzymanie się na nim. Na razie nasza spółdzielnia nie sprzedaje produktów na rynku ukraińskim. Oczywiście stale prowadzimy rozmowy z potencjalnymi kontrahentami na rynkach wschodnich. Sprawdzamy jakie są możliwości. Niższe cła są dużą zachętą. Obecnie skupiamy się na Rosji i państwach nadbałtyckich, gdzie nasze negocjacje handlowe są bardzo zaawansowane.



większym partnerem handlowym Ukrainy jest oczywiście Rosja. Polska znajduje się na siódmym miejscu. Według danych statystycznych na Ukrainie jest ok. 1800 polskich firm. Od 2001 roku polskie fir-

my na Ukrainie zainwestowały prawie 100 mln dolarów. Teraz istnieje szansa, że stosunki handlowe między naszymi krajami jeszcze bardziej się polepszą.

Robert Kiewlicz

Nowe stawki celne

- Mąka i kasza kukurydziana oraz ryżowa – 0,2 euro/kg pełna, 0,1 euro/kg ulgowa
- Mąka pszeniczna i żytnia oraz kasza pszeniczna, żytnia oraz jęczmienna – 0,1 euro/kg
- Ziano kukurydzy – 25 proc., jednak nie więcej niż 20 euro/tona
- Ryż, nasiona lnu i rzepaku – 5 proc.
- Nasiona słonecznika – 15 proc.
- Olej słonecznikowy – 0,8 euro/kg
- Olej rzepakowy – 5 proc.
- Owoce konserwowane – do 20 proc.

- Wiśnie, czereśnie, pomarańcze, morele, czarne porzeczki, maliny, mango jako konserwowane owoce do czasowego przechowywania – do 20 proc.
- Mrożone ziemniaki, wykorzystywane przez sieci fast food – 15 proc.
- Mięso wołowe i wieprzowe świeże, schłodzone i mrożone – 10 proc., ale nie mniej niż 0,6 euro/kg
- Mięso drobiowe – tusze – 10 proc., nie mniej niż 0,4 euro/kg, półprodukty – do 30 proc., jednak nie mniej niż 1,5 euro/kg

- Kiełbasy i parówki – 30 proc., ale nie mniej niż 0,8 euro/kg
- Masło śmietankowe – 1,5 euro/kg
- Sery – 0,8 euro/kg
- Mleko i śmietana niedosładzana – 0,1 euro/kg
- Śmietana z cukrem lub dosładzana – 0,5 euro/kg
- Stawki od 1 grudnia 2005
- Ogórki i komiszony – 17 proc.
- Pomidory – 15 proc.

R E K L A M A

Straż Ochrony Portu Gdańsk Spółka z o.o. w Gdańsku

oferuje do sprzedaży samochody marki:

- Volkswagen Transporter T4, nr rej. GD 44046, rok produkcji 2001, przebieg ok. 210 tys. km. Cena 30 000 zł.
- Volkswagen Transporter T4, nr rej. GD 44045, rok produkcji 2001, przebieg ok. 192 tys. km. Cena 31 300 zł.

Oba samochody posiadają silnik z zapłonem samoczynnym 2,5 TDI. Pojemność 2461 cm³. Ww. pojazdy były zakupione i przez cały okres eksploatacji serwisowane w firmie „Grobowski” Gdańsk. Pojazdy można oglądać w siedzibie Straży Ochrony Portu Gdańsk Spółka z o.o., Gdańsk-Nowy Port, ul. Szkolna 1, od dnia 30 sierpnia 2005 r. (informacja pod numerem 343-94-37 w godz. 9.00-12.00).

52290A

Centralne Muzeum Morskie w Gdańsku, ul. Ołowianka 9-13

zatrudni

specjalistę ds. finansowo-księgowych.

Wymagania:

- wykształcenie wyższe kierunkowe,
- bardzo dobra znajomość zasad prowadzenia rachunkowości w sferze finansów publicznych oraz zagadnień z zakresu prawa podatkowego i bilansowego,
- minimum 2-letnie doświadczenie w pracy w dziale księgowości na samodzielnym stanowisku,
- bardzo dobra znajomość pakietu MS Office oraz systemu zarządzania „Symfonia”.

Oferujemy dobre warunki pracy oraz odpowiedzialną pracę pełną wyzwania w przyjaznej atmosferze. Oferta jest ważna tydzień od ukazania się ogłoszenia. Kontakt telefoniczny: 301-86-11 wew. 306 w godz. od 9 do 15.

534220A

Glaverbel Balticglav w Pruszcze Gdańskim, ul. Podmiejska 5 zatrudni pracowników przy produkcji szyb zespolonych. Praca w systemie zmianowym.

Wymagania: wykształcenie minimum zawodowe, dla mężczyzn uregulowany stosunek do służby wojskowej, niekaralność.

Zgłoszenia tel./fax 773-01-19, e-mail: magdalena.wisniewska@balticglav.glaverbel.com

530343A

www.extern.gcg.pl
KURS Z ZAKRESU LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO dla dorosłych
OSTATNIA SZANSA NA STARĄ MATURE!
* w 10 miesięcy, bezstresowo
* dogodne warunki płatności
* podręczniki w cenie kursu
* zajęcia w weekendy
Trwa nabór do grup - zajęcia od września.
Info. (godz. 16-19), tel. (58) 302-23-91
Zapisy: Szkoła Podstawowa nr 58
Gdańsk, Ul. Skarpowa 3 (godz. 16-19)
INFOLINIA: 0 801 321 121
CENTRALA: (022) 817-85-98/99

Auto+moto
+gratka
zamów reklamę w środę w Dzienniku

PIENIĄDZE ... od zaraz

Budujesz? Remontujesz? Kupujesz?

Potrzebujesz gotówki! Od 10 tys. do 100 tys. Raty od 200 zł

Również dla zadłużonych

Dzwoń teraz!

Gdańsk, ul. Heweliusza 11
(058) 321-72-76
Koszalin, ul. Zwycięstwa 107, lok. 205
(094) 347-68-52

533819A

PERYSKOP POMORSKI

■ Gdańsk bez fabryki

Fabryka czekolady (Fazer) wymyka się z rąk związków zawodowych i tworzonej przez nich grupy biznesowej. Związkowcy nie zdają najprawdopodobniej pozyskać inwestora, skłonnego wyłożyć pieniądze na kupno majątku likwidowanego przedsiębiorstwa Cloetta Fazer Polska. Poinformowali nas o tym wczoraj Danuta Kwapińska i Janusz Gonera – przewodnicząca i wiceprzewodniczący NSZZ „Solidarność” oraz Bogusław Barański, były dyrektor ds. marketingu zakładu. Maszyny i budynki po skandynawskim Fazerze w Gdańsku Oliwie kupi prawdopodobnie firma z centrum kraju.

– Jednak szanse związków zawodowych jeszcze nie są zaprzeczane – powiedziała Kristina Martensson, likwidator zakładu.

■ Renk indywidualnie

Przez cały wrzesień, w każdą sobotę i niedzielę w barniewickim Centrum Hurtu Rolno-Spożywczego można będzie kupować nie tylko hurtowe ilości dostępnych tam artykułów ogrodniczych. W godzinach 10-17 klienci indywidualni po promocyjnych cenach będą mieli możliwość zaopatrzenia się m.in. w drzewka, krzewy, warzywa i owoce prosto od producentów. Taka decyzja to następstwo wiosennej wystawy „Grajmy w Zielone”.

Sprzedający za stanowisko o powierzchni 40 m kw. zapłacą jednorazowo 20 zł za każde dwa dni targowania. Jednocześnie w Renku nadal jest możliwość wykupienia po promocyjnych stawkach stanowisk wyposażonych w niezbędne do handlowania media (woda, prąd). Opłaty wynoszą od 3 do 10 zł za dzień, a abonament miesięczny od 60 do 160 zł.

■ PGNiG na giełdzie

Od 1 do 15 września 2005 r. będą przyjmowane zapisy na akcje serii B Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa SA. 22 sierpnia 2005 r. do punktów obsługi klienta w biurach maklerskich zostały dostarczone prospekty emisyjne. Na podstawie Prospektu spółka wprowadza do publicznego obrotu i oferuje do objęcia do 900 mln akcji Serii B o wartości nominalnej 1 zł każda. Akcje Serii B są akcjami zwykłymi na okaziciela i uprawniają do jednego głosu na walnym zgromadzeniu. Akcje Serii B stanowią około 15,25 proc. kapitału zakładowego (w podwyższonym kapitale) oraz około 15,25 proc. głosów na walnym zgromadzeniu w przypadku objęcia wszystkich akcji oferowanych. Prospekt emisyjny udostępnił jest w Internecie na stronie www.pgnig.pl

(K. N., a, erka)

Pomorzanie

Dodatek cotygodniowy do „Dziennika Bałtyckiego”

REDAKCJA

Polskapresse oddz. Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 911
Tel. (058) 3003 300; fax (058) 3003 303
Redakcję prowadzi:
Anur Kielbasinski, tel. 3003 302
Wioletta Kalkowska, tel. 3003 360

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Gdańsk, tel. (058) 300 32-74
Gdynia, (redakcja) tel. (058) 660 65-00, (reklama) tel. 660 45-16,
Sopot, tel. (058) 551 54-55
Bydgoszcz, tel. (058) 822 60-12
Chojnice, tel. (058) 336 53-99
Człuchów, tel. (058) 834 58-45
Karlsruhe, tel. (058) 881 19-92
Koszalin, tel. (058) 886 76-61
Kwidzyn, tel. (058) 262 40-41
Lębork, tel. (058) 863 50-68

WYDAWCA

Wydawnictwo „Polska Presse”
z o.o., Oddział Prasa Bałtycka,
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 911
Prezes: Krzysztof Kupa

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą do domu - rano!
tel. 0 800 15 00 26
(darmowa infolinia)

Pomorskie w Unii
URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO
www.woj-pomorskie.pl

Śięgnij po unijne fundusze razem z Urzędem Marszałkowskim

ZPORR

Wiodący Wydawca w województwie pomorskim zatrudni

AGENTA Reklamowy

w Gdańsku

Wymagamy:

- silnej motywacji do pracy i realizacji wyznaczonych zadań,
- zdolności budowania i utrzymywania długofalowych relacji z klientami,
- znajomości zagadnień związanych z reklamą i technikami jej sprzedaży,
- dobrej organizacji czasu pracy,
- umiejętności obsługi komputera w zakresie MS OFFICE,
- doświadczenie na podobnym stanowisku będzie dodatkowym atutem.

Oferujemy:

- jasny system wynagrodzeń wraz z pakietem premii,
- samodzielną pracę w młodym, dynamicznym zespole,
- profesjonalne szkolenia umożliwiające rozwój zawodowy.

Cv. wraz z listem motywacyjnym prosimy przestać na adres e-mail: reklama@prasabalt.gda.pl z dopiskiem w temacie: **agent reklamy Gdańsk**

* ołert nadesłanych nie zwracamy
* skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami
* w nadesłanych dokumentach prosimy dopisać „wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszej ofercie pracy w celu realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 o Ochronie Danych Osobowych Dz. U. Nr 133, poz. 883)”

WIECZÓR wybrzeża

Dziennik Bałtycki

BIZNES KONTAKT

■ Z firmą w przyszłość

„Firma przyszłości” to tytuł seminarium otwartego, które odbędzie się 13 września w Wyższej Szkole Bankowej w Gdańsku. Jest to projekt realizowany w ramach Forum Praktyki Gospodarczej. Spotkania odbędą się w godzinach od 10 do 15, przy ul. Rzeźnickiej 54/56 w Gdańsku, sala 109. Podczas seminarium zostaną poruszone tematy m.in. nowoczesnej komunikacji marketingowej, tworzenia strategii komunikacyjnej firmy, roli Internetu w budowaniu przewagi konkurencyjnej, reklamy internetowej oraz marketingu partnerskiego. Uczestnicy seminarium otrzymają pakiet promocyjny pozwalający na przeprowadzenie własnej ogólnopolskiej kampanii reklamowej, przy wykorzystaniu OnetBoksów, aktualny nr miesięcznika „Brief”. Dodatkowo zostaną ufundowane dostępy do Newslettera BriefNews na okres jednego miesiąca, 5 wybranym uczestnikom każdego z seminariów trzymiesięczna prenumerata magazynu „Brief”. Ponadto wszyscy uczestnicy seminarium otrzymają certyfikaty. Udział jest bezpłatny. (erka)

Nie ma jak w rodzinie. Chleb od Szydłowskich
Piekarski ród

Józef, Andrzej, Jacek i Paweł Szydłowski.

Fot. Grzegorz Mehring

B racia Paweł i Jacek Szydłowski stanowią już trzecie pokolenie znanego gdańskiego rodu piekarzy. Jacek z dziadkiem Józefem doglądają piekarni, a Paweł, choć zna się na piekarnictwie i cukiernictwie nie gorzej od brata, kieruje hotelem Szydłowski we Wrzeszczu. Ale szefem rodzinnej firmy pozostaje ich ojciec – Andrzej. W tym roku firma obchodzi 60 – lecie działalności. Jakże są zalety prowadzenia rodzinnej firmy? Po pierwsze, to możliwość korzystania z wiedzy seniora rodu. Po drugie, każde kolejne pokolenie już na starcie wie, jak pokierować swoim życiem zawodowym.

Józef Szydłowski, senior rodu, przyjechał do Gdańska w 1948 roku z odległego Łukowa na Lubuszczyźnie, po tym jak władza zabrała mu piekarnię. W Gdańsku prowadził zakład piekarniczy tylko do 1953 roku, bo znowu go wywłaszczono. Dopiero po pięciu latach, po dojściu do władzy Gomułki, mógł ponownie wypiekać chleb w kolejnej własnej piekarni.

– Od 1974 roku przekazałem zakład synom – Andrzejowi i Markowi, którzy ukończyli szkoły średnie i zdobyli dyplomy mistrzów piekarnictwa i cukiernictwa – powiedział Józef Szydłowski. – Dzisiaj prowadzi go trzeci, najmłodszy syn Janusz. Teraz pomagam jeszcze wnukowi Jackowi w prowadzeniu nowej piekarni syna Andrzeja.

– Do piekarni zacząłem zaglądać, gdy miałem niecałe pięć lat – wspomina Jacek Szydłowski. – Potem sam wciągnąłem się do pracy. Sprzątałem i pomagałem piekarzom przy przygotowaniu

ciasta i wypieku chleba. Praca w piekarni trwa 24 godziny na dobę, ale najwięcej jest do zrobienia nocą, aby rano pieczywo było w sklepie. Jakoś godziłem pracę nocną z zajęciami w szkole podstawowej, a potem – w technikum, w którym ukończyłem specjalność piekarnictwo i cukiernictwo. Starczało jeszcze czasu, żeby z bratem i kolegami pograć w piłkę. Jednocześnie z maturą uzyskałem świadectwo czeladnika, a po trzech latach – dyplom mistrza. Jednak o wypiekaniu chleba czy ciast najwięcej nauczyłem się od dziadka i ojca.

Jacek cały czas pogłębia wiedzę fachową, odbywając szkolenia oraz uczestnicząc w targach w kraju i za granicą. Piekarnię prowadzi razem z dziadkiem.

– Jesteśmy zarazem przyjaciółmi, partnerami i szefami. Ostatecznie decyduje jednak ojciec, jak w typowej firmie rodzinnej – dodaje Jacek.

– Hotelem zajmuję się od momentu rozpoczęcia jego modernizacji w 1996 roku – zaznacza Paweł. – Uczyłem się wtedy w Technikum Hotelarskim. Po maturze wyjechałem do Anglii na dwuletnie studia hotelarskie. Ukończyłem jeszcze znaną poznańską uczelnię hotelarską Tuabera. Obecnie odbywam uzupełniające studia magisterskie na Wydziale Turystyki i Rekreacji AWF i S w Gdańsku. Jednocześnie zarządzam hotelem. Ojciec powierzył mi to stanowisko przed trzema laty.

Według Pawła, w branży hotelarskiej najważniejsze jest, aby w hotelu było jak najwięcej pokoi zajętych.

Jacek Sienicki

W firmie

Starogard Gd. Pracownicy zwolnieni

Huta do likwidacji?

P rawie 130 pracowników starogardzkiej huty szkła Glaspol otrzymało od syndyka, Józefa Dębińskiego, wypowiedzenia umów o pracę. To skutek ogłoszenia przez sąd upadłości przez likwidację starogardzkiej spółki Glaspol – właściciela huty szkła ozdobnego, wytwarzanego ręcznie. Zwolnienia grupowe odbywają, w porozumieniu ze związkami zawodowymi działającymi w hucie.

– Powstał u nas specjalny zespół, który ma pomóc zwalnianym pracownikom – mówi Arkadiusz Banach, dyrektor starogardzkiego PUP. – Będą mogli oni skorzystać z licznych szkoleń, które niedługo uruchomimy. Będzie ich aż 60, co gwarantuje praktycznie wszystkim możliwość przekwalifikowania się.

Glaspol już od dawna nie wytwarza. Piec hutniczy – wanna do wytopu szkła – został wygaszony na początku maja 2005 r. Powodem były poważne kłopoty finansowe Glaspolu. Spółka tylko w 2004 roku poniosła stratę w wysokości 500 tys. złotych.

– To koniec Glaspolu – mówi Andrzej Lenz, prezes spółki. – Straciliśmy płynność finansową, nie byliśmy w stanie regulować zobowiązań. Spadały zamówienia.

Biegli sądowi oszacowali zobowiązania Glaspolu wo-



Krzysztof Grzywacz jako hutnik przepracował w Glaspolu 7 lat. Ma nadzieję, że będzie mógł w hucie pracować dalej, ale nie za najniższą pensję, bo to ciężka praca.

Fot. Jacek Legawski

bec 55 wierzycieli – na 3,2 mln złotych. Nie licząc pracowników, Glaspol najwięcej winien jest dostawcy gazu (ponad 1 mln zł), ZUS (800 tys. zł) oraz bankowi (249 tys. zł). Majątek trwały i ruchomy spółki wyceniono na 3,6 mln złotych.

– Pracownicy huty otrzymają zaległe wynagrodzenia – wyjaśnia syndyk. – Wystąpiłem o środki na ten cel do Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Myślę, że w ciągu miesiąca zostaną one wy-

płacone pracownikom do wysokości średniej pensji krajowej (2400 złotych brutto).

Pracownicy mogą też liczyć na odprawę.

– W tej trudnej sytuacji mam też dobrą informację – zdradza Józef Dębiński. – Już rozmawiam z pewnym przedsiębiorcą, który chce przejąć majątek spółki. To inwestor branżowy, posiadający kilka hut szkła w całej Polsce. On chce, by ta huta szkła działała. Mnie także na tym zależy. Chciałbym utrzy-

mać dla Starogardu Gd. ten zakład, te miejsca pracy.

– Ten pan był naszym konkurentem – mówi Józef Szweđa, członek zarządu Glaspolu. – Ale to poważny inwestor.

To dobra wiadomość przede wszystkim dla specjalistów od wytopu szkła i hutników. Dla nich pracy w zawodzie na Pomorzu w ogóle nie ma.

– A oni są największym majątkiem huty – przekonuje R. Szweđa.

Jacek Legawski

R E K L A M A

KREDYT STRUKTURALNY

Poznaj smak unijnych dotacji.
Kredyt strukturalny BGŻ i doradztwo EFA.

Zadzwoń: 0 801 58 50 58*

Eksperci Euro Fund Advisors doradzą Ci wybór optymalnych warunków kredytowych oraz skontaktują z przedstawicielem regionalnym BGŻ. Poinformują Cię również o zasadach ubiegania się o dotacje z funduszy strukturalnych. **Bezpłatnie.**

Uwaga: Przy kredycie od 2 mln zł bezpłatnie przygotowujemy także pełną dokumentację, niezbędną do otrzymania kredytu strukturalnego oraz unijnej dotacji.

BGŻ S.A.
Jesteśmy do dyspozycji

www.bgz.pl www.efa.com.pl

* Opłata za każdą rozpoczętą minutę połączenia jak za 1 jednostkę taryfikacyjną TP S.A.

Działalność gospodarcza. Załóż firmę w Wielkiej Brytanii

Biznes na Wyspach

Wielka Brytania jest jednym z krajów Unii, który otworzył rynek pracy dla osób z Europy Środkowej i Wschodniej. Oprócz podejmowania pracy na Wyspach możliwe jest także prowadzenie tu własnej działalności gospodarczej. Obowiązujący system prawny nie należy do najłatwiejszych i opiera się na prawie precedensowym. Jest on zupełnie inny od obowiązującego na kontynencie. Przedsiębiorca może więc napotkać sporo trudności, zanim przyzwyczai się do obowiązujących przepisów.



Prowadzenie działalności gospodarczej

Angielski system prawny opiera się w większości na zasadach prawa precedensowego (common law). Nie ma ograniczeń co do transferu zysków i kapitału oraz zaciągania kredytów przez firmy obce. Nie ma też obowiązku posiadania specjalnych licencji czy zezwoleń. Wyjątkiem są

- świadczenie usług w zakresie bankowości, ubezpieczeń i doradztwa inwestycyjnego
- handlu/wytwarzania pewnych kategorii leków, trucizn, chemikaliów podwójnego zastosowania, win i mocnych alkoholi.

Formy prowadzenia działalności gospodarczej

Spółka zwykła (partnership) – jest określana jako specyficzna relacja między wspólnikami (partners), której celem jest osiąganie zysku. Nie posiada ona osobowości prawnej (poza spółkami utworzonymi na terenie Szkocji). Liczba wspólników jest na ogół ograniczona do 20 i są oni solidarnie odpowiedzialni za zobowiązania spółki.

Spółka zwykła z ograniczoną odpowiedzialnością części wspólników (limited partnership) Podlega ona obowiązkowi rejestracji. Występują dwie kategorie wspólników

- general partners – są odpowiedzialni za prowadzenie spółki i jej zobowiązania bez ograniczeń
- limited partners – nie uczestniczą w zarządzaniu spółką, a ich odpowiedzialność jest ograniczona do wysokości wkładów kapitałowych.

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (limited company). Najczęściej spotykaną formą jest ograniczenie do wysokości udziałów lub gwarancji. W przypadku likwidacji spółki lub jej niewypłacalności udziałowcy są zobowiązani do uzupełnienia funduszy spółki poprzez wniesienie należnych i niewpłaconych dotychczas udziałów.

Prywatna spółka z o.o. (private limited company). Powstaje w przypadku, gdy osoby trzecie nie są zapraszane do obejmowania udziałów w spółce (rezygnacja z oferty publicznej). Inną odmianą spółki z o.o. jest public limited company. Może ona gromadzić kapitał w drodze emisji akcji lub udziałów, które następnie mogą być przedmiotem notowań giełdowych. Minimalna suma kapitału zakładowego wynosi 50 tysięcy funtów.

Warunki rejestracji

Brytyjski urząd rejestrowy Companies House zajmuje się rejestracją i zbieraniem informacji o spółkach prawa handlowego z terenu Anglii, Walii i Szkocji. Główna siedziba Companies House zlokalizowana jest w Cardiff. Urząd posiada również biura w Londynie i Edynburgu oraz lokalne oddziały w Leeds, Birmingham, Manchester i Glasgow. Spółki prawa handlowego posiadające adres rejestrowy na terenie Anglii i Walii mają obowiązek rejestracji w Cardiff, zaś spółki z terenu Szkocji w Edynburgu.

Firmy muszą przekazywać do urzędu rejestrowego informacje o wszelkich zachodzących w nich zmianach i przysyłać w określonych terminach sprawozdania finansowe. Do Companies House przekazywane są też informacje na temat likwidacji bądź bankructwa firmy.

Rejestracja spółki

W celu zarejestrowania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jej założyciele zobowiązani są do przedłożenia w Companies House następujących dokumentów:

- Memorandum of Association – spełnia rolę umowy założycielskiej i statutu spółki. Zawiera informacje określające: nazwę, miejsce zarejestrowanej siedziby, cele i zakres działalności, oświadczenie o ograniczonej odpowiedzialności, sumę kapitału i jego podział na stałe części oraz ewentualnie oświadczenie o przyjęciu formy public limited company.
- Articles of Association – określają prawa udziałowców/akcjonariuszy, zasady przekazywania udziałów/akcji i ich nowych emisji, procedurę zwoływania i prowadzenia walnego zgromadzenia, kompetencje zarządu, zasady wypłaty dywidend oraz tworzenia rezerw.

Potwierdzeniem dokonania rejestracji jest wydanie przez Companies House tzw. Certificate of Incorporation. Spółka, która w rezultacie inkorporacji nabyła osobowość prawną, jest zobowiązana do przekazywania do Companies House sprawozdań rocznych (annual return). Zamieszcza się w nich takie informacje jak:

- adres zarejestrowanej siedziby spółki
- wartość i struktura kapitału

- adresy członków zarządu i udziałowców/akcjonariuszy
- rachunek wyników (zysków i strat)
- bilans, który powinien zawierać m.in. dane o podejmowanych projektach inwestycyjnych, wartość i strukturę aktywów, udziały w innych spółkach powyżej 5 proc. – w tym posiadane przez członków zarządu
- weryfikacja audytorska
- sprawozdanie zarządu
- stosowane metody amortyzacji majątku spółki
- system wynagradzania zarządu i pracowników zarabiających powyżej 30 tys. funtów rocznie
- dotacje na rzecz partii politycznych i organizacji charytatywnych przekraczające kwotę 200 funtów
- średni poziom zatrudnienia – w tym liczba osób niepełnosprawnych (dotyczy spółek zatrudniających powyżej 250 osób)
- zasady przepływu informacji i konsultacji z pracownikami

Firmy mają obowiązek przedłożyć swoje pierwsze sprawozdanie finansowe przed upływem 22 miesięcy od daty rejestracji, niezależnie od momentu rozpoczęcia faktycznej działalności. Pierwsze sprawozdanie finansowe musi rozpocząć się z dniem rejestracji i nie może przekraczać okresu 18 miesięcy.

Ważne adresy

British-Polish Chamber of Commerce
ul. Żimna 2 m 1, 00-138 Warszawa
tel. 0-22 654 59 74
fax: 0-22 654 16 75
email: bpcc@bpcc.org.pl
www.bpcc.org.pl

British-Polish Chamber of Commerce (oddział w Londynie)
240 King Street, London W6 0RF tel. (020) 8563 0044
fax: (020) 8563 0026
e-mail: manage-ruk@bpcc.org.pl

British Chambers of Commerce Manning House,
22 Carlisle Place, London SW1P 1JA
tel. (020) 7565 2000
fax: (020) 7565 2049
e-mail: info@britishchambers.org.uk
www.britishchambers.org.uk

Embassy of the Republic of Poland Economic and Commercial Section
15, Devonshire Street
WIG 7AP London, Great Britain
tel. (0-04420) 75805481
fax: 73230195
www.polishemb-trade.co.uk
e-mail: weh@polishemb-trade.co.uk

Companies House
PO BOX 29019
21 Bloomsbury Street
London WC1B 3XD
tel. +44 (0) 870 333 3636
fax: +44 (0) 29 2038 0900
Web: http://www.companieshouse.gov.uk

Inland Revenue
Bush House
Ground Floor, SW Wing
London WC2B 4RD
tel. +44 (0) 845 3021455
http://www.inlandrevenue.gov.uk



Samozatrudnienie w Wielkiej Brytanii

Obywatele Unii Europejskiej mają prawo do podejmowania własnej działalności gospodarczej na terenie Wielkiej Brytanii bez konieczności rejestrowania się zgodnie z Programem Rejestracji Pracowników. W przypadku zaprzestania działalności na własny rachunek, aby utrzymać prawo pobytu, osoba taka będzie musiała wykazać, że jest w stanie samodzielnie się utrzymywać, bez sięgania do źródeł pomocy socjalnej, do chwili ponownego rozpoczęcia działalności bądź zdobycia zatrudnienia i zarejestrowania się jako pracownik.

Podatki

Podatek dochodowy od osób prawnych – podstawowa stopa opodatkowania na rok 2004-2005 dla przedsiębiorstw, których roczne dochody podlegające opodatkowaniu przekraczają 1 500 000 GBP, wynosi 30 proc. Stosowana jest również zredukowana do 0 proc. stawka podatku wobec firm, których dochody podlegające opodatkowaniu wynoszą nie więcej niż 10 tys. GBP. W przypadku przedsiębiorstw osiągających dochody podlegające opodatkowaniu w przedziale od 50 001 do 300 tys. GBP w skali rocznej, stosuje się 19 proc. podatku.

VAT – większość towarów i usług jest obciążona podatkiem VAT w wysokości 17,5 proc. (stawka podstawowa) oraz 5 proc. w przypadku paliw i energii dostarczanych na terenie Wielkiej Brytanii dla domów i instytucji charytatywnych, adaptacji budynków na cele handlowe lub do zamieszkania, jak również sprzedaży fotelików samochodowych dla dzieci. Dla części towarów stosuje się stawkę 0 proc. Dotyczy to np. większości produktów żywnościowych, budownictwa (budowa nowych budynków mieszkalnych), ubrań dla dzieci, samochodów przystosowanych do użytku przez inwalidów, transportu publicznego i książek.

Informacje o firmach

Podstawowe dane o zarejestrowanych firmach (np. data i nr rejestracji, kiedy firma przekazała ostatnie sprawozdanie finansowe, czy nie prowadzone jest przeciwko niej postępowanie upadłościowe) Companies House udostępnia nieodpłatnie. Fotokopie złożonych tam dokumentów udostępnia się natomiast odpłatnie. Informacje nt. zarejestrowanych tam spółek można uzyskać osobiście kontaktując się z jednym z biur bądź oddziałów Companies House telefonicznie, listownie (faksem) bądź za pomocą Internetu. Istnieje możliwość wykupienia dostępu do zawartych w Companies House danych w formie bądź aktualizowanych co miesiąc nośników elektronicznych (płyty CD), bądź dostępu do bazy danych poprzez Internet.

źródło: strona internetowa Wydziału Ekonomiczno-Handlowego Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie

Partnerem dodatku **Gospodarka Porty** jest **ZARZĄD MORSKIEGO PORTU GDAŃSK SA**

503919A

W porcie gdańskim**Zmiany w zarządzie**

Rada nadzorcza dokonała zmiany w składzie Zarządu Morskiego Portu Gdańsk SA (25 sierpnia). Zarazem zmniejszła ona z czterech do trzech liczbę członków zarządu. Ponieważ Zbigniew Perliński i Witold Antoniewicz, dotychczasowi wiceprezisi ZMPG SA, nie uzyskali mandatów, na ich miejsce rada powołała jednego wiceprezesa. Jest nim Julian Skelnik. Zatem w nowej, trzyletniej kadencji ZMPG SA będzie pracował w składzie: Andrzej Kasprzak, prezes, oraz Andrzej Bojanowski, wiceprezes, i Julian Skelnik, wiceprezes.

Skelnik urodził się w 1954 roku w Gdyni. Ma żonę Lydię oraz synów Juliana i Olafa. Jest absolwentem Instytutu Ekonomiki Transportu Morskiego Uniwersytetu Gdańskiego. Najpierw pracował w firmie spedycyjnej C. Hartwig, a potem był pracownikiem naukowo – dydaktycznym w Zakładzie Ekonomiki i Organizacji Portów Morskich UG oraz prezesem przedsiębiorstwa Proxima. W latach 1990 - 1992 zajmował stanowisko dyrektora generalnego Fundacji Gospodarczej NSZZ „Solidarność” i tworzył Agencję Rozwoju Pomorza Gdańskiego SA. W następnych latach pracował na stanowi-



Julian Skelnik, nowo powołany wiceprezes Zarządu Morskiego Portu Gdańsk SA

Fot. ZMPG SA

sku dyrektora generalnego Towarzystwa Ubezpieczeń na Życie „Polisa Życie” SA i Powszechnego Towarzystwa Emerytalnego „Polsat” SA oraz Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych Banku Handlowego „Kapitał Handlowy” SA. Od 2002 roku jest niezależnym konsultantem. W ramach działalności gospodarczej, od roku 1992 prowadził firmę Pośrednictwo Inwestycyjne i Kapitałowe Julian Skelnik i Wspólnicy.

Od piętnastu lat Skelnik jest m.in. członkiem Rady Nadzorczej Fundacji „Theatrum Gedanense”, od roku 1993 – konsulem honorowym Królestwa Danii w Gdańsku i od roku 1995 – członkiem Towarzystwa Ekonomistów Polskich im. Adama Smitha.

(JAS)

Trzy w jednym porcie**Gdańskie latarnie**

Miedzynarodowy Dzień Latarni Morskich obchodzono w tym miesiącu. Z tej okazji latarnie na naszym Wybrzeżu, w tym muzealną w Gdańsku Nowym Porcie, można było zwiedzać bezpłatnie 21 sierpnia. Na obszarze portu gdańskiego znajdują się trzy latarnie, z których czynna jest nowa w Porcie Północnym. Zbudowano ją w 1984 roku. Wysokość wieży wynosi 61 m, a zasięg światła – 46 km.

Najstarsza jest Stara Latarnia na wieży Twierdzy Wisłoujście. W roku 1482 umieszczono tam palenisko i po zmroku rozpalano na nim ogień. W XVI stuleciu wieżę zwieńczono hełmem z latarnią, w której zapalano lampy oliwne. Latarnię w twierdzy wyłączono w 1758 roku. Wieżę latarni w Nowym Porcie, mającą wysokość ponad 27 m, wzniesiono w 1894 roku. Jej



Historyczna latarnia morska w Gdańsku Nowym Porcie.

światło, którego źródło stanowiła żarówka elektryczna, było widać z odległości 24 km. Wygaszono ją w roku 1984, gdy włączono światło na latarni w Porcie Północnym.

(JAS)

Port**Gdańsk. Historyczny kompleks muzealny****W sercu starego portu**

W sercu starego portu gdańskiego nad Motławą znajduje się kompleks Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku.

Fot. Grzegorz Mehring

Nad Motławą, w starym porcie gdańskim, góruje ogromna bryła Żurawia Gdańskiego, największego na świecie średniowiecznego dźwigu portowego. Przed 45 laty, po odbudowie, stał się on siedzibą Muzeum Morskiego w Gdańsku, które potem uzyskało statut narodowego, Centralnego Muzeum Morskiego. Dziś w Żurawiu można obejrzeć wystawę poświęconą dziejom portu gdańskiego, a główną siedzibą CMM są spichlerze na wyspie Ołowianka.

Życie portowego miasta

– Nasze muzeum ma wyjątkowo dogodną lokalizację jak na instytucję morską, bo leży w centrum historycznego portu gdańskiego – podkreśla dr inż. Jerzy Litwin, dyrektor CMM. – Do tego jedną z głównych budowli kompleksu muzealnego jest żuraw, dawny dźwig portowy, umożliwiający przeładunki towarów na statki czy ustawianie na nich masztów. Natomiast siedziba muzeum i większość ekspozycji znajduje się w starych spichlerzach, które przez wieki były magazynami portowymi. Aby zwiedzić całe muzeum, należy przepłynąć promem przez Motławę, między Długim Pobrzeżem a wyspą Ołowianką. Na tej samej trasie promy kursowały od stuleci. Funkcjonowanie muzeum w porcie

obliguje nas do poświęcenia mu szczególnej uwagi. Dlatego też w Żurawiu przygotowaliśmy stałą ekspozycję zatytułowaną „Życie portowego miasta”. Pokazuje ona nie tylko codzienne życie, ale także historię techniki portowej. Wystawa obejmuje okres od XV do XIX stulecia, w którym Żuraw był czynnym dźwigiem. Ciekawostką jest to, że jeszcze dwa wieki temu służył on do unoszenia nad wodę części rufowych statków parowych, żeby naprawiać ich śruby napędowe lub urządzenia sterowe.

Dyrektor Litwin zaznacza, że ekspozycje muzealne dotyczą zarówno najstarszych dziejów portu gdańskiego, jak i jego rozwoju przestrzennego. Fragmentem obszaru portowego była Twierdza Wisłoujście. Stąd na wystawie w Żurawiu są makiety obrazujące dawne umiejscowienie twierdzy i kształtowanie się półwyspu Westerplatte, co dało początek Nowemu Portowi i współczesnemu, wewnętrznemu portowi gdańskiemu.

Kantor kupiecki w Żurawiu

W holu Żurawia można obejrzeć zabytkowe modele żaglowców handlowych, które niegdyś przewoziły towary. Natomiast w salach wystawowych, na poszczególnych kondygnacjach budowli, znajdują się ekspozycje ukazujące funkcjonowanie portu w minionych wiekach. Jest tam m.in. oryginalny fragment dziobnicy

z wraka żaglowca z XVIII stulecia, który rozbił się na Zatoce Gdańskiej i symbolizuje niebezpieczeństwa, na jakie narażeni byli niegdyś marynarze.

Historię techniki portowej, w tym nawigacji, ukazują precyzyjne modele gdańskich latarni morskich, od średniowiecznej do najnowszej – w Porcie Północnym. Ilustrują ją także modele dawnych drewnianych pogłębiarek i pontonów, budowl wodnych oraz pław,

wyznaczających tory wodne. Makiety, eksponaty i malowidła obrazują m.in. redę i wejście do portu oraz kanały i nabrzeża sprzed stuleci. W Żurawiu odtworzono również wnętrza związane z działalnością portu. Jest tam historyczny kantor kupca, w którym dokonywano transakcji handlowych, oraz warsztaty żaglowców i powroźników, wykonujący liny okrętowe.

Jacek Sieński

Stala współpraca**Jerzy Litwin**

dyrektor Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku



– Stala współpraca łączy nas z Zarządem Morskiego Portu Gdańsk SA i z wieloma firmami portowymi. Co roku w muzeum odbywają się też tradycyjne, uroczyste spotkania zarządu portu z jego kontrahentami. Cenimy je sobie, bo propagują muzeum w środowisku osób związanych z gospodarką morską. Liczymy bardzo na dalszy rozwój współdziałania z zarządem portu. Zwłaszcza że tylko w naszym muzeum port jest prezentowany tak szeroko i wszechstronnie.

Centralne Muzeum Morskie w Gdańsku

W 1958 roku powstało Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Morskiego w Gdańsku. Z inicjatywy towarzystwa i dr. Przemysława Smolarka, późniejszego dyrektora muzeum, w Dworze Artusa odbyła się wystawa „Od wiosła do napędu atomowego”. Dwa lata później, przy gdańskim Muzeum Pomorskim, utworzono samodzielny oddział – Dział Morski. W 1962 roku przekształcono go w Muzeum Morskie w Gdańsku, z siedzibą w odbudowanym Żurawiu Gdańskim. W 1972 roku minister kultury i sztuki nadał mu status instytucji narodowej i nazwę: Centralne Muzeum Morskie. Do dziś muzeum podlega bezpośrednio resortowi kultury. Pierwszym dyrektorem CMM był prof. dr hab. Przemysław Smolarek, który pozostawał na tym stanowisku w latach 1960 – 1991. Następnie stanowisko to objął doc. dr hab. Andrzej Zbierski. W 2001 roku odszedł on na emeryturę. Obecnie dyrektorem jest dr inż. Jerzy Litwin, wybrany na to stanowisko w konkursie.

Gdańsk. Za tydzień Baltexpo 2005

Targi uspokojenia



Sławomir Majman (z prawej), dyrektor targów Baltexpo 2005, zaznacza, że tegorocznej imprezie targowej towarzyszyć będą konferencje dotyczące obecnej sytuacji polskich stoczni i zakładów kooperacyjnych.

Fot. Adam Warzawa

Już za tydzień dźwięk dzwonu okrętowego obwieści rozpoczęcie XIII Międzynarodowych Targów Morskich Baltexpo 2005 w Gdańsku. W hali Olivia i okalających ją pawilonach

swoje oferty zaprezentuje prawie 300 firm polskich i z 16 krajów, w tym na stoiskach narodowych – z Danii, Niemiec, Norwegii i Holandii. Organizatorami targów są Biuro Reklamy SA Zarząd Targów Warszaw-

skich i spółka Agpol Promocja z Warszawy.

– W Gdańsku spotykamy się od dwudziestu trzech lat – przypominał Sławomir Majman, dyrektor targów Baltexpo 2005. – Powodem, aby co dwa lata nadal organizować targi, jest choćby to, że są one jedyną imprezą związaną z przemysłem okrętowym i innymi sektorami gospodarki morskiej, jaka odbywa się w środkowym regionie Europy. Należą też one do imprez targowych w Polsce, w których bierze udział największa liczba wystawców zagranicznych. W tym roku będą oni stanowić ponad 40 procent uczestników Baltexpo. Zastanawialiśmy się nad hasłem towarzyszącym tegorocznej imprezie. Postano-

wiliśmy, że będą to „Targi uspokojenia”. W ciągu ostatnich kilkunastu lat nasz przemysł okrętowy przeżywał wiele zawirowań i wahań. Teraz powinno stworzyć się warunki umożliwiające mu spokojne wychodzenie z trudnej sytuacji i funkcjonowanie. Tym bardziej, iż na światowym rynku żeglugowym i okrętowym notuje się wyjątkowo dobrą koniunkturę.

Dyrektor Majman zaznacza, że targom towarzyszyć będą konferencje dotyczące obecnej sytuacji polskich stoczni i zakładów kooperacyjnych. Pozwolą one zastanowić się m.in. nad tym, czy polskie stocznie zdołają wykorzystać koniunkturę, jeśli chodzi o zapotrzebowanie armatorów na nowe statki.

– Ostatnie lata były dla stoczni i zakładów z nimi kooperujących okresem bardzo trudnym – powiedział Janusz Lewandowski, prezes Związku Pracodawców Forum Okrętowe. – Wydawało się, że po upadku Stoczni Szczecińskiej nastąpią upadłości Stoczni Gdynia i Stoczni Gdańskiej. Stocznie te i zakłady z nimi kooperujące uratowało w 2002 roku wejście w życie ustawy o pomocy publicznej dla przedsiębiorstw o szczególnym znaczeniu dla rynku pracy i rozpoczęcie programów ich restrukturyzacji. W przypadku Stoczni Gdynia restrukturyzacja nie odbyła się kosztem firm kooperujących i pozwala na spłacenie im zaległych należności. Uchroniło to nasze zakłady produkujące wyposażenie okrętowe przed likwidacją.

Jacek Sieński

XIII Targi Morskie Baltexpo 2005

- Termin – 6 – 8 września 2005 roku
- Miejsce – hala Olivia, Gdańsk, ul. Bażyńskiego 1
- Godziny zwiedzania – 10 – 17



Swoje oferty zaprezentuje prawie 300 firm

Fot. Grzegorz Mehring

R E K L A M A

„MAKRUM” S.A.
w Bydgoszczy
www.makrum.pl
poszukuje kandydatów na stanowiska:

makrum

SPAWACZ i ŚLUSARZ

- Wymagania:**
- Uprawnienia spawalnicze: gazowe, elektryczne w osłonie CO₂,
 - Min. 2-letnie doświadczenie na tym stanowisku.

- Oferujemy:**
- Wynagrodzenie 2000-2500 brutto w zależności od uprawnień
 - Zakwaterowanie na terenie Bydgoszczy

Oferety zawierające podanie, życiorys oraz zgodę na przetwarzanie danych osobowych prosimy kierować na adres:

MAKRUM S.A.
Dział Kadr i Płac
Ul. Leśna 11-19
85-676 Bydgoszcz
m.rozanska@makrum.pl

ŚLUSARZ

52-323 64 18

Przedsiębiorstwo Poszukiwań
i Eksploatacji Złóż Ropy i Gazu
„PETROBALTIC” Spółka Akcyjna
80-958 Gdańsk, ul. Stary Dwór 9

oferuje do sprzedaży:

Żuraw budowlany ŻB 75/100, nr fabr. 2352

wraz z podtorzem L = 55 m (szynowy - elektryczny)
wersja IX, wieża 3-elementowa, wysięgnik 5-elementowy,
producent: ZREMB - FAMABUD Szczecin - 1986 r.,
wyrejestrowany z UDT.

Żuraw można oglądać w siedzibie „PETROBALTIC” S.A.
- ul. Stary Dwór 9, Gdańsk, w godz. od 8.00 do 14.00,
od poniedziałku do piątku.
Tel. kontaktowy (58) 3267388.
Termin składania ofert upływa dnia 9.09.2005 r.

Swego nie znacie... Womeb meble okrętowe Z Gdyni na morza i oceany



Firma planuje zakup kolejnych urządzeń – o ile otrzyma obiecane pieniądze w ramach dofinansowania ze środków Unii Europejskiej.

Fot. Sławomir Ptasznik

Womeb z Gdyni to dzisiaj jedna z najprężniej rozwijających się firm na rynku mebli okrętowych w Polsce, której udało się wypromować własną markę. Teraz przepustką na inne rynki są już tylko listy gratulacyjne i opinie wystawiane przez stałych odbiorców. Są to duże i najbardziej znane stocznie na świecie. Wyroby są montowane na statkach wodowanych m.in. w stoczni w Stralsundzie (Niemcy), należącej do duńskiej grupy Maersk, stoczniach w Norwegii, na Cyprze, w Islandii, we Francji, a także na Florydzie (USA). Obecnie w Womeb trwają prace nad wejściem na rynek chiński. Jej meble są też dobrze znane na Pomorzu (odbiorcami są m.in. Stocznia Północna, Stocznia Remontowa i od niedawna również Stocznia Gdynia). Są zamontowane na statkach handlowych, pasażerskich oraz okrętach wojennych.

– Jaką mam receptę na sukces? Cierpliwość, ciężka praca i przekonanie, że musi się udać – mówi inż. Włodzimierz Dudko, właściciel firmy. Firma działa od 1987 roku. Na początku zatrudniała tylko jedną osobę, teraz kilkadziesiąt.

– Miałem dość pracy w stoczni ze względu na małe zarobki, wówczas jeszcze im. Komuny Paryskiej w Gdyni, gdzie pracowałem w biurze

konstrukcyjnym nieprzerwanie od 1977 roku. W 1983 roku postanowiłem zrealizować własne marzenia. Zakończyłem pracę i otworzyłem stolarnię – wspomina. – Dwa lata później, jako najstarszy uczeń cechu, zdałem egzamin na stolarza meblowego w izbie rzemieślniczej w Gdańsku i skoncentrowałem się na projektowaniu i produkcji mebli okrętowych.

Od tej pory wiele się zmieniło. Obecnie Womeb ma duży zakład produkcyjny w Rumi i wciąż inwestuje w najnowocześniejsze urządzenia.

W ub. roku firmie udało się zakupić linię do produkcji mebli formowanych Venture 3, co znacznie zwiększyło wydajność i jakość produkowanych mebli. W tej branży nie ma miejsca na podruby. Meble muszą być odporne na wilgoć, gwałtowne zmiany temperatur (statki pływają w różnych warunkach pogodowych i strefach klimatycznych). To nie koniec inwestycji. W tym roku firma zakupiła szlifierkę Optimat SCO 213 (Diamond CE). Planuje również zakup kolejnych urządzeń – o ile otrzyma obiecane pieniądze w ramach dofinansowania ze środków Unii Europejskiej. Na razie mimo obietnic, firma nie może otrzymać zwrotu części poniesionych nakładów.

Dariusz Dulaba

W SKRÓCIE

■ Udane lato w masowym

Morski Terminal Masowy Gdynia przez siedem miesięcy 2005 roku zrealizował ponad 60 procent rocznego planu, zakładającego przeładunki w wysokości 2110 tysięcy ton. Tylko od stycznia do lipca br. przeładowano 1271 tysięcy ton. Szczególnie udany był lipiec br., gdyż przeładowano ogółem 210 tysięcy ton, w tym – 78 tysięcy ton węgla, innych masowych 63 tysiące ton, chemikaliów 21 tysięcy ton i 38 tysięcy ton zboża oraz 10 tysięcy ton benzyny.

– Spodziewaliśmy się, w związku z rozpoczęciem nowych inwestycji drogowych, większych ilości kruszywa – mówi Bogdan Buczek, prezes Morskiego Terminalu Masowego Gdynia. – Zakładaliśmy, że w naszym terminalu przeładujemy około 400 tysięcy ton kruszywa – prawdopodobnie będzie około 250 tysięcy ton. W sierpniu br. w naszym terminalu dużo przeładowaliśmy węgla – prawie 150 tysięcy ton.

NIE ZAPOMNIJ

5 września

■ Składka na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne opłacana przez jednostki budżetowe, zakłady budżetowe i gospodarstwa pomocnicze zobacz aktualne stawki

■ Składka na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne opłacana przez jednostki budżetowe, zakłady budżetowe i gospodarstwa pomocnicze zobacz aktualne stawki

7 września

■ Podatek dochodowy od podatników rozliczających się w formie karty podatkowej

12 września

■ Składka na ubezpieczenie zdrowotne i ubezpieczenia społeczne od osób fizycznych opłacających składkę wyłącznie za siebie zobacz aktualne stawki

■ Termin złożenia deklaracji INTRASTAT

■ Składka na ubezpieczenie zdrowotne i ubezpieczenia społeczne od osób fizycznych opłacających składkę wyłącznie za siebie

NIEZBĘDNIK

Centralnie

Ministerstwo Finansów
ul. Świętokrzyska 12, 00-916
Warszawa, tel. (022) 694 55 55, www.mf.gov.pl

Ministerstwo Infrastruktury
ul. Chałubińskiego 4/6, 00-928
Warszawa, tel. (022) 630 10 00, www.mi.gov.pl

Polska Agencja Inwestycji Zagranicznych SA
ul. Bagatela 12, 00-585
Warszawa, tel. (022) 334 98 00, fax (022) 334 99 99
www.paiz.gov.pl, e-mail: post@paiz.gov.pl

Główny Urząd Statystyczny
al. Niepodległości 208,
00-925 Warszawa,
tel. (022) 608-30-00
www.stat.gov.pl,
dane@stat.gov.pl

Lokalnie

Ministerstwo Skarbu Państwa. Delegatura
ul. Dyrekcyjna 6, 80-852
Gdańsk, tel. (58) 301 33 06

Pomorski Regionalny Fundusz Poręczeń Kredytowych
sp. z o.o.
Długi Targ 1/7, 80-828 Gdańsk
tel. (058) 320 34 05, (058) 320 34 06, fax (058) 320 36 37
www.prpik.com.pl, e-mail: prpik@prpik.com.pl

Pomorski Park Naukowo-Technologiczny w Gdyni
al. Zwycięstwa 96/98, 81-451
Gdynia, tel./fax (058) 622 55 88, www.ppnt.org.pl, e-mail: office@ppnt.org.pl

Gdańsk Loża Business Centre Club
ul. Podlesna 27, 80-255
Gdańsk, tel. (058) 341 48 33, fax 345 13 36

Pomorska Izba Przemysłowo-Handlowa
Długi Targ 39/40, 80-830
Gdańsk, tel. (058) 301 13 25, www.piph.pl

Punkty konsultacyjne. Pomoc dla przedsiębiorców w regionie

Bezpłatne informacje dla małych i średnich

Partnerem tematu jest

Agencja Rozwoju Pomorza S.A.

NR 353143

Od września w całym województwie ruszają nowe punkty konsultacyjne, przeznaczone głównie dla małych i średnich przedsiębiorców. Znajdą oni tam pomoc w uzyskaniu środków unijnych, ale nie tylko. Specjaliści od różnych dziedzin pomogą wypełnić wnioski o dofinansowanie, udzielą informacji na temat zarządzania przedsiębiorstwem, warunków udzielania kredytów lub pożyczek. W całym województwie działalność rozpocznie 7 punktów konsultacyjnych.

Pod okiem eksperta

Aleksandra Kłos, kierownik Regionalnego Punktu Konsultacyjnego w Gdańsku

– W województwie pomorskim rozpoczynają działalność punkty konsultacyjne (PK) w nowej formie. Czym są PK i jakie są najważniejsze zmiany w ich funkcjonowaniu?

– PK będą działać w ramach Krajowego Systemu Usług, czyli tak jak w minionych latach. Nowość polega na zmianie systemu zarządzania tymi punktami w regionie. Wcześniej wszystkie punkty w województwie były podporządkowane Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Teraz regiony dostały większą swobodę w zarządzaniu PK na swoim terenie. Agencja Rozwoju Pomorza wygrała konkurs na prowadzenie punktów konsultacyjnych w naszym województwie i teraz sprawuje nad nimi opiekę administracyjną. Poprawia to współpracę między jednostkami lokalnymi a instytucją centralną w regionie, którą jest ARP.



Fot. Robert Kwiatek

– Do kogo skierowana jest działalność punktów informacyjnych i jakie informacje można w nich uzyskać?

– Punkty pracują przede wszystkim dla małych i średnich przedsiębiorców oraz mikroprzedsiębiorców. Otrzymują oni w nich pomoc całkowicie bezpłatnie. Świadczona jest ona w ramach pomocy de minimis, opłacanej z budżetu państwa. Przedsiębiorca w kolejnych 3 latach nie może uzyskać więcej niż 100 tys. euro w ramach pomocy publicznej.

– Czego przedsiębiorca może się dowiedzieć się w punktach konsultacyjnych?

– Uzyska przede wszystkim pełną informację o dostępnych programach dofinansowanych z budżetu państwa, z funduszy strukturalnych czy z funduszu PHARE. PK pomagają przedsiębiorcy w zrozumieniu praw i wszelkich wytycznych stosowanych przy programach unijnych. Ponadto otrzyma podstawowe informacje związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Pozna podstawowe zasady rządzące marketingiem, dostępem do zewnętrznego finansowania inwestycji, uzyska informacje dotyczące kredytów, ofert firm leasingowych, funduszy poręczeń kredytowych.

– Ile punktów znajduje się w naszym województwie i kto finansuje ich działalność?

– W regionie znajduje się 6 punktów konsultacyjnych, z czego na terenie Trójmiasta 4. Ich działalność jest finansowana z budżetu państwa, natomiast część administracyjna z Sektorowego Programu Operacyjnego Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw. Wszystkie punkty, które świadczą usługi, musiały przejść drogę konkursową, zakwalifikować się do świadczenia usług dla przedsiębiorców. Powinny być wpisane do Krajowego Systemu Usług i posiadać certyfikat jakości ISO na świadczenie usług informacyjnych.

– Jak korzystać z usług świadczonych przez punkty informacyjne?

– Aby uzyskać rzetelne informacje, trzeba wybrać najbliższy punkt informacyjny i ustalić zakres usługi, z jakiej mamy zamiar skorzystać, i umówić się z konsultantem. Oczywiście, można przyjść do PK od razu z ulicy, jednak wstępne ustalenie terminu spotkania pozwoli konsultantowi na przygotowanie się i udzielenie kompletnej informacji. Przedsiębiorcy powinni się przygotować na procedury, jakie będą obowiązywały przy udzielaniu usług informacyjnych. Każdy z nich po skorzystaniu z usług punktu konsultacyjnego otrzyma zaświadczenie o udzieleniu pomocy de minimis. Oczywiście, czasem może się zdarzyć tak, że dany PK po wstępnej rozmowie z przedsiębiorcą skieruje go do innego punktu. Dziać się tak będzie tylko w wyjątkowych sytuacjach. Specyfika pytania może wymagać informacji od specjalisty, jaki w danym punkcie nie występuje, przedsiębiorca zostanie więc umówiony we właściwym miejscu, z osobą która będzie mu mogła maksymalnie pomóc.

Robert Kiewlicz

Kontakt

Punkty konsultacyjne

w województwie pomorskim

■ Stowarzyszenie „Wolna Przedsiębiorczość” Gdańsk
tel. 347 03 42

e-mail: cig@swp.gda.pl
www.swp.gda.pl

■ Stowarzyszenie „Wolna Przedsiębiorczość” Sopot
tel. 550 48 52

e-mail: malgorzata.p@swp.gda.pl
www.swp.gda.pl

■ Stowarzyszenie „Wolna Przedsiębiorczość” Kartuzy
tel. 681 44 00

e-mail: cwb@swp.gda.pl
www.swp.gda.pl

■ Stowarzyszenie „Wolna Przedsiębiorczość” Lębork
tel. 862 42 78

e-mail: cwb-sat@oknet.com.pl
www.swp.gda.pl

■ Fundacja Gospodarcza Gdynia
tel. 622 20 52

e-mail: fungo@fungo.com.pl
www.fungo.com.pl

■ Regionalne Towarzystwo Inwestycyjne SA Dzierżgoń
tel. 276 25 79

e-mail: rti@softel.com.pl
www.rti.elblag.com.pl

■ Agencja Rozwoju Pomorza SA Gdańsk
tel. 32 33 294

e-mail: tomasz@arp.gda.pl
www.arp.gda.pl

UWAGA

Jeśli macie Państwo jakieś pytania, jakieś kwestie dotyczące uzyskiwania unijnych funduszy są niejasne, piszcie do naszego eksperta.

piotrw@arp.gda.pl



N E K R O L O G I

TOMASZOWI STECKOWI

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

koleżanki i koledzy z Działu Sprzedaży Gazet Prasy Bałtyckiej.

535348A

„Niech troska przyjaciół przyniesie pocieszenie,
a czule wspomnienie ukoji zbolale serce”

Koleżance **ELŻBIECIE BUŚ**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają

koleżanki i koledzy z Pierwszego Urzędu Skarbowego w Gdyni.

535016A

Pani **TERESIE KUBICKIEJ**
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

Dyrekcja, Rada Naukowa oraz Pracownicy
OBR Centrum Techniki Morskiej
w Gdyni.

535241A

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość, że odszedł na wieczną wachłę

nasz Drogą Kolegę

JÓZEF PODGÓRNIK

Kapitan Żeglugi Wielkiej

Zmarły był zasłużonym i wieloletnim kapitanem na statkach MIR-u i PRO

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione 31 sierpnia 2005 r.

o godz. 10.30 w kościele pw. NMP w Gdyni.

Pogrzeb odbędzie się 31 sierpnia o godz. 12.00 na cmentarzu Witomińskim.

RODZINIE Zmarłego

przekazujemy wyrazy głębokiego współczucia.

Pograżeni w smutku

Koledzy ze Stowarzyszenia Kapitanów Żeglugi Wielkiej

535388A

Wyrazy głębokiego współczucia po stracie

MEŻA

wspaniałego lekarza, człowieka i przyjaciela

JOLANCIE SZCZĘŚNIEWICZ

Halina i Ryszard Świątkowscy z dziećmi

535309A

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

ŻONY I MATKI

kolegom **ANTONIEMU I ANDRZEJOWI FRELICHOWSKIM**

oraz całej **RODZINIE**

składają

Zarząd oraz koleżanki i koledzy z PBH HEBUD Sp. z o.o. w Gdyni.

534989A

Wyrazy szczerzego współczucia i głębokiego żalu z powodu śmierci

JANINY WOHLERT

RODZINIE I NAJBLIŻSZYM

składają

Zarząd i Pracownicy GR „ZIELPOL” sp. z o.o. w Zielonkach.

535054A

Panu **ANDRZEJOWI NADWORNEMU**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

Zarząd i Rada Nadzorcza

„EUROLUK - Grupa Stoczni Gdynia” Sp. z o.o.

w Gdańsku.

534903A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 29 sierpnia 2005 roku odszedł od nas Kochany Mąż i Tatuś

kmr rez. lek. med.
STANISŁAW SZCZĘŚNIEWICZ

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w dniu 2 września 2005 r. o godz. 12.00
w kościele pw. NSJ w Sopocie przy ul. Malczewskiego.

Pogrzeb odbędzie się bezpośrednio po mszy na cmentarzu Katolickim.

Pograżone w smutku
Żona i Córtki

Rodzina prosi o nieskładanie kondolencji

535377A

w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 30 03 250, 217; faks 30 03 213, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14

Sopot, ul. Kościuszki 61, tel./faks (058) 551 54 55, pon. - pt. 9-17

Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. (058) 660 65 15, 16; faks 660 65 17, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14

Gdynia, ul. Świętojańska 141B, tel./faks (058) 622 74 79, pon.-pt. 9-17

Telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej.

w zakładach pogrzebowych współpracujących z prasą Bałtycką

w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

373448B

Miejski Zakład Zieleni

Kozłara Sp. J.

Gdańsk-Wrzeszcz

ul. Partyzantów 27

- całodobowe usługi
- pogrzebowe
- przewozy zwłok
- kremacje
- chłodnia

Tel. 341-30-02, 345-12-99

503990A

PPU Zieleni
Sp. z o.o.
(dawnie Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz
Partyzantów 76
- całodobowe usługi pogrzebowe
- zakład kremacji
- przewóz zwłok
- własna chłodnia
341 73 35 341 20 71

Nekrologi

przyjmowane są z dnia na dzień
do godz. 18*

* Na wydanie piątkowe przyjmowane są do czwartku do godz. 14.30.

Istnieje możliwość zamieszczenia nekrologu ze zdjęciem.

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie
Katarzyna Samulska - tel. 30 03 259, faks 30 03 228 od poniedziałku
do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulska@prasabalt.gda.pl

PRENUMERATA

z bezpłatną
dostawą
do domu - rano!

tel. 0 800 15 00 26
(darmowa infolinia)

DZIAŁY

infolinia 0800 1500 39

łączości z Czytelnikami tel. 3003 340

e-mail: opinie@prasabalt.gda.pl

Gdańsk tel. 3003 333

Sopot tel. 550 42 38

Gdynia tel. 6606 500

ekonomia tel. 3003 362

sport tel. 3003 372

kultura tel. 3003 358

dodatki tel. 3003 299

fotodoryży tel. 3003 322

promocja (patronaty) tel. 3003 179

Biuro Konkursów tel. 3012 761

(w godz. 10.00-16.00)

Dziennik Bałtycki

REDAKCJA

80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 Fax 3003 303

Korespondencja: 80-958 Gdańsk skr. poczt. 419

Redaktor wydania:
Tomasz Kubik

Redaktor naczelny: Tomasz Arabuski, 3003 300

Z-cy red. naczelnego: Maciej Wośko, 3003 305

Mariusz Szmidka, 685 47 20

Sekretarz redakcji: Tomasz Kubik, 3003 332



ISSN 0137/9062

WYDAWCA

polskapresse

sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka

80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Prezes: Krzysztof Krupa

DRUK

Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.

Oddział Prasa Bałtycka

ul. Połęża 3, tel. 30-03-700, fax 30-03-703

Proj. graficzny - Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128

Żeglarstwo. Dzisiaj startuje Sopot Match Race 2005 Grade 1

Zmienne wiatry przy molo

Dzisiaj w okolicach mola w Sopocie rozpocznie się żeglarski Puchar Świata Sopot Match Race 2005 Grade 1. Zawody potrwać do niedzieli. Osobą bardzo zapracowaną przy tych regatach jest Przemysław Tarnacki, który odpowiada za sprawy organizacyjne i jednocześnie sam jest jednym z uczestników.

- **Może na początek wyjaśnijmy na czym polega matchracing - pytamy Tarnackiego.**

- Jest to rywalizacja łódek - jeden na jednego. Dwa jachty spotykają się ze sobą i reguły są bardzo czytelne. Wygrywa ten, który pierwszy dopłygnie do mety. Załogi pokonują dwa okrążenia, a wyścig trwa około 20-25 minut. Ściga się każdy z każdym. Załogi, które odniosą najwięcej zwycięstw awansują do ćwierćfinałów, a później odbywają się pojedynki o przejście do półfinałów, finału i o końcowe zwycięstwo.

- **To widowiskowe zawody i chyba łatwe do obserwowania dla widzów?**

- Oczywiście. Rywalizacja tylko dwóch jachtów jest widowiskowa. Łatwiej oglądać

zmagania, gdyż wszystko odbywa się dosyć blisko brzegu. Akurat w Sopocie molo jest naszą naturalną trybuną. Wszystkich serdecznie zapraszam na zawody.

- **To są zawody rangi Pucharu Świata. Jak udało się utrzymać ich organizację?**

- To zasługa miasta, a także teamu Match Racing Center. Organizowaliśmy już zawody drugiej kategorii - Grade 2 i przedstawiciele Międzynarodowej Federacji Żeglarskiej byli zachwyceni naturalnymi możliwościami Sopotu. W tym roku dostaliśmy Puchar Świata Grade 1, a takich imprez jest tylko piętnaście w ciągu roku na świecie. To duże wyróżnienie dla Sopotu.

- **Pan jest organizatorem i zawodnikiem. Trudno to połączyć?**

- O, tak. Widać to było w kwalifikacjach. Na dwanaście ekip zajęliśmy piąte miejsce. Chciałbym odciąć się od obowiązków organizacyjnych i skupić się na przygotowaniu sportowym.

- **O co będziecie walczyć w Sopocie?**

- Od razu zaznaczę, że nie jesteśmy faworytami. Na dzień się załóg zostaliśmy rozstawieni z numerem ósmym. Do

Program Pucharu Świata

31.08

10-17 pierwszy dzień regat Grade 1 przy molo w Sopocie

19.30 oficjalne otwarcie regat w klubie Copacabana

1-2.09

10-17 kolejne wyścigi regat Grade 1

3.09

10-17 wyścigi półfinałowe

4.09

9-15 wyścigi finałowe regat Grade 1 przy sopockim molo

16 - ceremonia zakończenia Pucharu Świata w klubie Copacabana



Przemysław Tarnacki

Fot. Robert Kwiatek

Polski przyjadą w końcu znakomici żeglarze. My się jednak tym nie przejmujemy i chcemy awansować do półfinałów.

- **Tym bardziej, że ściany pomagają gospodarzom.**

- Znajomość trasy nie ma większego znaczenia. Akwen w Sopocie jest nieodgadniony. Wiatry wieją w różnych kierunkach i ze zmienną siłą, także trudno cokolwiek przewidzieć. Ważne jest dobre przygotowanie, spokój umysłu i koncentracja. Tutaj o zwycięstwie decydują niuanse.

- **Nie pływaj pan sam...**

- Zgadza się. W mojej załodze Tarnacki Racing są jeszcze cztery osoby. To Mirosław Szymczak, Igor Szrubkowski, Paweł Górski i Przemysław Płóciennik.

- **Kto będzie waszym najgroźniejszym rywalem?**

- Przede wszystkim Brytyjczyk Ian Williams, siódmy w rankingu światowym i rozstawiony z „jedyneką” w sopockich regatach. Groźny będzie wysoko notowany na listach Rosjanin Jewgienij Neugodnikow, ale z nim akurat prawie zawsze wygrywaliśmy. Nie wiem co prezentują załogi z Nowej Zelandii, z którymi się nie ścigaliśmy. Wystartuje też druga polska załoga Marka Stańczyka, która została rozstawiona z numerem dziewiątym.

- **Czego wam życzyć?**

- Jasności umysłu, jak najlepszego żeglowania i upragnionego awansu do czołowej „czwórki” regat. Jako organizatorom - ładnej pogody, która - na szczęście - dopisuje.

Rozmawiał

Paweł Stankiewicz

Siatkówka. Ostatni sprawdzian Polek Sami dobrzy znajomi

W połowie września polskie siatkarki rozpoczną udział w finałach mistrzostw Europy. Zanim zameldują się w Chorwacji, czeka je poważny sprawdzian możliwości.

W Dąbrowie Górniczej rozpocznie jutro się towarzyski turniej międzynarodowy w bardzo silnej obsadzie. Wystąpią aż cztery drużyny z czołowej „15” światowego rankingu: Rosja (6 miejsce), Polska (9), Holandia (11) i Bułgaria (15).

Dla wszystkich zespołów będzie to jeden z ostatnich sprawdzianów przed finałami mistrzostw Europy, które odbędą się od 16 do 25 września w Chorwacji. Co ciekawe, drużyny naszych gości wystąpią tam w jednej grupie eliminacyjnej (w Puli - wraz z Hiszpanią, Turcją i Włochami). Polki zagrają w Zagrzebiu (z Azerbejdżanem, Chorwacją, Niemcami,

Rumunią oraz Serbią i Czarnogórą).

Do Dąbrowy Górniczej zespoły przyjeżdżają już w składach na ME. Zatem kibice zobaczą w akcji wiele najjaśniej świejących gwiazd światowej siatkówki.

Biało-czerwone w każdym meczu będą miały coś do udowodnienia. Dziesięć dni temu w Warnie, w najważniejszym meczu sezonu, stanęły na drodze Bułgarek i wygrały w barażu do mistrzostw świata.

Rosjankom dobrze byłoby się zrewanżować za porażkę w azerbejdżańskim turnieju kwalifikacyjnym do GP 2006. Wreszcie Holenderkom udowodnić, że to Polkom należało się miejsce w finałach GP 2005 („Pomarańczowe” wywalczyły je tylko lepszym stosunkiem małych punktów).

Kolejność gier Polek: 1.09 z Bułgarią, 2.09. z Holandią i 3.09. z Rosją. (m)

Wioślarstwo. Mistrzostwa świata Osada Korola nie zawodzi

Dwójka podwójna wagi lekkiej Ilona Mokronowska-Magdalena Kemnitz (Poznań) oraz czwórka podwójna Adam Korol (AZS AWF Gdańsk), Marek Kolbowicz (AZS Szczecin), Michał Jeliński (AZS Gorzów), Konrad Wasielewski (AZS Szczecin) zakwalifikowały się do półfinałów odbywających się w Gifu wioślarskich mistrzostw świata. Pozostałych sześć polskich osad wystartuje dziś w repasażach. Męska ósemka będzie walczyć o finał, pozostali o awans do półfinału.

We wtorkowych przedbiegach z pięciu polskich osad najlepiej zaprezentowały się Mokronowska z Kemnitz, które pewnie wygrały swój wyścig. Polki wyprzedziły Włoszki i Rosjanki. Czwórka podwójna stoczyła twardą walkę o zwycięstwo z Czechami. Obie osady obok Estończyków i Słoweńców za-



Adam Korol celuje w medal.

Fot. Grzegorz Mehring

czane są do faworytów mistrzostw. W osadzie czeskiej pływa od tego sezonu jeden z najwybitniejszych skiffistów ostatnich lat Vaclav Chalupa. O 0,44 s lepsi byli Czesi. Trzecie miejsce zajęli Białorusini.

Z dużym zainteresowaniem w polskiej ekipie ocze-

kiwano na start dwójki podwójnej wagi lekkiej - Roberta Sycza (LOTTO Bydgoszcz WSG GP) i Pawła Rańdy (AZS Politechnika Wrocław). Ten drugi zastąpił kontuzjowanego Tomasza Kucharskiego. Polacy na finiszu przegrali z mocną włoską osadą, ale w opinii fa-

chowców nie powinni mieć problemów z awansem do decydującej rozgrywki o medale.

Z kolei polska ósemka przegrała z USA i Włochami. Ci pierwsi zakwalifikowali się do finału. W pokonanym polu zostali Anglicy, Francuzi i Rumuni. W repasażu rywalami Polaków będą osady Rosji, Holandii, Francji i Chorwacji. Aby awansować do finału, trzeba będzie zająć miejsce w czołowej dwójce.

Czwórka bez sternika wagi lekkiej w swoim przedbiegu zajęła piąte miejsce. Wygrali Niemcy.

Wtorek był drugim dniem rozgrywania przedbiegów. W poniedziałek startowały trzy polskie osady - skiffista Adam Bronikowski (AZS AWF Warszawa), dwójka podwójna oraz czwórka bez sternika. Wszystkie swojej szansy będą szukać w repasażach.

(kast)

Hokej. Cztery porażki Stoczniońca na Białorusi I tak było miło

Przygotowujący się do ligowej inauguracji hokeiści gdańskiego Stoczniońca już po raz trzeci skorzystali z zaproszenia białoruskiego klubu Gomel i wzięli udział w międzynarodowym turnieju, organizowanym w tym mieście. Wyniki nie były jednak najlepsze, bo podopieczni Mirosława Doleżalik przegrali wszystkie mecze.

- Turniej organizowany był z uwagi na podwójny jubileusz. Pięciolecie klubu Gomel oraz pięćdziesięciolecie hokeja w tym mieście - mówi II trener gdańskiej drużyny, Henryk Zabrocki. - Wyprawa na Białoruś okazała się pożyteczna dla celów szkoleniowych, bo mimo porażek, nasz zespół miał mocne przetarcie przed ligą. Zwłaszcza nasi młodzi zawodnicy mogli bezpośrednio zetknąć się z odmiennymi stylami gry, prezentowanymi przez Spartak Sankt Petersburg czy Metalurg Lipieja. Nasi rywale preferowali szybki i agresywny hokej. Szkoda tylko, że pod koniec sześciodniowego pobytu kilku naszych graczy dopadło zatrucie pokarmowe. Najbardziej ucierpiał Roman Skutchan. Na gościnność Białorusinów nie możemy jednak narzekać. Impreza przebiegała w miłej atmosferze.



Hokeiści Stoczniońca (biało-niebieskie stroje) na Białorusi nie wygrali żadnego meczu.

Fot. Grzegorz Mehring

W pierwszym swoim występie gdańszczanie ulegli francuskiemu Grenoble 3:5 (bramki zdobyli: Miłosz Labudda, Marcin Ślodziński oraz Michał Smeja). Później przysły porażki z Metalurgiem 1:6 (gol Zdenka Juraska), Spartakiem 3:8 (bramki: Skutchan, Filip Drzewiecki i Labudda) oraz Gomelem 1:5 (Jarosław Rzeszutko).

- Na nasze usprawiedliwienie musimy jednak powiedzieć, że jako jedyni rozgrywaliśmy mecze dzień po dniu - dodaje Zabrocki. - Do

tego nie wystąpiliśmy w najsilniejszym składzie. Na zgrupowaniu narodowej reprezentacji przebywa Łukasz Zachariasz, kontuzję leczy Robert Grobarczyk, a z urazami borykają się również Artur Kostecki i Marek Pavlacka, którzy nie wystąpili we wszystkich meczach.

Teraz przed gdańszczanami ostatni etap przygotowań do ligi, która rusza 9 września. Tydzień wcześniej Stoczniońca wyjedzie na ostatnie zgrupowanie do

czeskiej Karviny. Na miejscu rozegra jeden mecz kontrolny - z II-ligowym Orlovem. Z Czech gdańszczanie udadzą się na pierwsze ligowe spotkanie, które rozegrają na wyjeździe z Cracovią Kraków.

- Nie pozyskamy już raczej żadnego zawodnika - mówi Zabrocki. - Ciągłe czekamy na wyjaśnienie spraw Rafała Cychowskiego, Piotra Koseidy oraz Adama Bagińskiego, którzy chcą przejść do innych klubów.

(kast)

Żużel. Andrzej Huszcza przyjeżdża z ZKŻ Zielona Góra Jeszcze nie wszystko stracone

Andrzej Huszcza w tym roku skończył 48 lat, a jeszcze ściga się na żużlowych torach. Głównie dlatego nazywany jest niezapomnianym i niezniszczalnym.

Licencję zawodniczą uzyskał w 1975 roku. Od tamtej pory reprezentuje klub z Zielonej Góry. W poprzednią niedzielę znalazł się w składzie, ale jego drużyna, na własnym torze, zaledwie zremisowała w pierwszym spotkaniu barażowym z Lotosem 45:45. Przed zielonogórzanami rewanż w Gdańsku (niedziela, godz. 17).

- Patrząc przed sezonem na nazwiska wydawałoby się, że nie jesteśmy aż tak słabi, by walczyć w barażach - spytaliśmy Huszczę.

- Miałem podobne odczucie. Niestety, od początku borykaliśmy się z kłopotami kadrowymi. Jeden z naszych liderów Rafał Okoniewski, jeszcze przed ligową inauguracją odniósł kontuzję. Później i ja wypadłem ze składu. Może urazy nas do końca nie usprawiedliwiają, ale na



Andrzej Huszcza i młodzi adepci speedwaya.

Fot. Maciej Polny

prawo miały wpływ na nasze wyniki.

- Remis z Lotosem to chyba dla was porażka?

- Nie spodziewaliśmy się takiego wyniku. Nawet minimalne zwycięstwo czy - powiedzmy - różnicą 10 punktów, nie stawiałoby nas w korzystnej sytuacji przed rewanżem. Liczyliśmy na 15-20 punktów przewagi. Teraz stoimy przed trudnym zadaniem, ale nie składamy broń. Wszak wystarczy zdobyć

„oczko” więcej od gospodarzy.

- Co się zdarzyło po przyjeździe Romana Jankowskiego, który zastąpił na stanowisku menedżera Jarosława Szymkowiaka?

- Nic się nie mogło zdarzyć. To zbyt krótki czas. Przecież Roman nie weźmie pały i nie zacznie lać niektórym osób po głowach. Po przegranych zrobiła się w zespole zła atmosfera. Jednak to normalne przy niepo-

wodzeniach, że wszędzie szuka się winnych. Teraz jest spokojniej. Staramy się jak najlepiej przygotować do rewanżu.

- Niejednokrotnie startował pan na gdańskim torze. Czy faktycznie jest specyficzny?

- Jest bardziej techniczny, dlatego powinniśmy w zbliżonych warunkach potrenować przed przyjazdem do Gdańska. Np. w Gnieźnie lub Grudziądzu. Tymczasem czeka nas rewizyta w Bydgoszczy. Przed pierwszym meczem z Lotosem tamtejsza Polonia przyjechała do nas. Teraz nasza kolej. Mam wątpliwości czy ten sparing ma jakikolwiek sens.

- Pojedzie pan w rewanżu?

- Wszystko wskazuje na to, że tak.

- Jeżeli spadniecie, pomoże pan jeszcze młodzieży w pierwszej lidze?

- Z wcześniej na odpowiedź. Chociaż czuję się na siłach, by startować dalej, zdecyduję o tym po zakończeniu sezonu.

Maciej Polny

Tenis. US Open Już bez Marty

Marta Domachowska odpadła już w pierwszej rundzie ostatniego tegorocznego turnieju wielkoszlemowego US Open (z pulą nagród 17,742 mln dol.), który w poniedziałek rozpoczął się w Nowym Jorku. Najlepsza polska tenisistka przegrała 5:7, 5:7 z Sahahar Peer z Izraela.

Los Domachowskiej podzieliła ubiegłoroczna triumfatorka tej imprezy - Rosjanka Swietłana Kuzniecowa (5), która przegrała 3:6, 2:6 ze swoją rodaczką Jekateriną Byczkową.

Pewny awans do drugiej rundy wywalczyły m.in.: Rosjanka Maria Szarapowa (nr 1), Belgijka Kim Clijsters (4) oraz amerykańskie siostry Venus (10) i Serena Williams (8).

W grze pojedynczej mężczyzn największą uwagę skupiał występ Andre Agassiego. 35-letni amerykański tenisista nie zawiódł i wygrał 855 mecz w karierze, pokonując 6:3, 6:3, 6:1 Rumuna Razvana Sabau. Mecz trwał tylko godzinę i dwie minuty.

35-latek z Las Vegas już po raz 59 występuje w imprezie zaliczanej do Wielkiego Szlema (na kortach Flushing Meadows gra po raz 20, dzięki czemu wyrównał rekord startów w US Open Jimmy Connorsa). To o dwa więcej niż mieli na koncie po zakończeniu kariery Amerykanie - Connors, Ivan Lendl i Michael Chang oraz Wayne Ferreira z RPA. Kolejnym rywalem amerykańskiego weterana będzie Chorwat Ivo Karlovic, posiadacz jednego z najszybszych serwisów świata, który ma dwa metry i osiem centymetrów wzrostu.

Oprócz Agassiego do drugiej rundy awansowali m.in.: Hiszpan Rafael Nadal (nr 2) oraz Argentyńczycy Guillermo Coria (8) i Mariano Puerata (10). Odpadł natomiast ich rodak Gaston Gaudio (9).

Polski debel - Mariusz Fyrstenberg i Marcin Matkowski - zagra w pierwszej rundzie ze Słowakami Dominikiem Hrbatym i Michałem Mertinakiem. Przed rokiem polska para doszła na nowojorskich kortach do drugiej rundy. (kast)



Andre Agassi wygrał po raz 855.

Fot. PAP/EPA

Piłka ręczna. Akademickie mistrzostwa Polski Gdańszczanki najlepsze

WChorzowie trwają akademickie mistrzostwa Polski w piłce ręcznej kobiet. AZS AWFIS Gdańsk kroczy w nich od zwycięstwa do zwycięstwa. Przypomnijmy, że w poniedziałek gdańszczanki wygrały z AZS AWF Katowice 34:15 i z AZS AWF Wrocław 38:11. Wczoraj natomiast pokonały AZS AWF Kraków 39:15 i AZS Politechniki Koszalin 31:24. Mimo, że turniej kończy się dopiero dzisiaj, to gdańskim akademikom już można gratulować tytułu mistrzyni Polski. Zdecydował o tym zwycięski mecz z koszańską drużyną, bo spotkały się w nim dwie najlepsze ekipy tej imprezy.

- Rzeczywiście - mówi trener gdańszczanek Jerzy Ciepliński - już wygraliśmy te mistrzostwa, czyli zrobili-

śmy to, co do nas należało. Koszańki, z którymi 10 września spotkamy się w premierowym meczu nowego sezonu, znacznie wzmocniły skład i sam byłem ciekaw, jak będzie przebiegała nasza rywalizacja w Chorzowie. Mecz był wyrównany, a bodaj na 6 minut przed końcem prowadziliśmy zaledwie jedną bramką. Później jednak aż sześciokrotnie trafiliśmy do bramki rywalek, sobie nie dając strzelić żadnej. W środę kończymy te mistrzostwa meczem z AZS Nowy Sącz i wracamy do Gdańska. W planie mamy jeszcze przed inauguracją ligi dwa mecze towarzyskie i mam nadzieję, że dobrze przygotowani przystąpimy do nowego sezonu - zakończył Ciepliński.

(jaw)

Transfery. Reprezentanci zmieniają kluby

Frankowski w II lidze hiszpańskiej

W ydarzeniem wczorajszego dnia na zgrupowaniu piłkarskiej reprezentacji Polski w niemieckim Herzlake było niespodziewane opuszczenie go przez Tomasza Frankowskiego i Kamila Kosowskiego. Obaj szukali nowych pracodawców, bo dziś - w całej Europie - mija termin tzw. letniego okienka transferowego.

Frankowski trafił do Hiszpanii. Jednak nie do Levante, gdzie był początkowo przymerzany, a do Elche. Innego drugoligowca z tego kraju. Najskuteczniejszy ostatnio napastnik polskiej reprezentacji, po odpadnięciu Wisły Kraków z Ligi Mistrzów od razu głośno dał do zrozumienia, że chce zmienić klub. W tym celu m.in. rozmawiał z właścicielem Wisły Bogusławem Cupiałem i opóźnił przyjazd na zgrupowanie kadry do Herzlake.

W Herzlake Frankowski zjawił się w poniedziałek wieczorem, ale praktycznie nie rozstawał się z telefonem komórkowym. Wziął udział w treningu we wtorek przed południem, a jeszcze przed obiadem prosił kierownika drużyny o znalezienie możliwie dogodnego połączenia lotniczego z Hiszpanią. Po 15 opuścił hotel „Romantik”, w którym mieszkają polscy piłkarze i odjechał na lotnisko do Bremy.

- Nie mogę powiedzieć, gdzie lecę. W środę będę z powrotem - powiedział tajemniczo Frankowski.



Tomasz Frankowski pożegnał się z Wisłą Kraków.

Fot. PAP/Andrzej Grygiel

Szybko się jednak okazało, że zagra w Elche CF. Krakowski klub podpisał we wtorek umowę transferu definitywnego Frankowskiego do Hiszpanii, gdzie Polak będzie grał przez trzy najbliższe sezony.

Przedstawiciele Elche CF uważają, że Frankowski będzie

bardzo dużym wzmocnieniem ich zespołu i podkreślają, że ich klub wyprzedził w rywalizacji o polskiego napastnika kilka innych drużyn, które wyrażały zainteresowanie tym zawodnikiem. Miasto Elche położone jest w pobliżu Alicante. W inau-

guracyjnej kolejce drugiej ligi hiszpańskiej, która rozegrana została w miniony weekend, klub Frankowskiego wygrał na wyjeździe 2:1 z Eibar. W klubie na Estadio Martinez Valero w Elche Frankowski zostanie zaprezentowany dziś o godzinie 11.00.

Kryształowicz z Wisłą

Ledwo Tomasz Frankowski opuścił Wisłę, a trener Jerzy Engel już znalazł jego następcę. Trzyletnią umowę z mistrzami Polski podpisał wczoraj Paweł Kryształowicz, dotychczas gracz Amiki Wronki. Były reprezentant Polski pojawił się pod Wawelem po treningu Wisły. Porozumienie osiągnięte zostało bardzo szybko.

- Kryształowicz jest jednym z najlepszych polskich napastników, a my teraz potrzebujemy doświadczonego gracza, który może zastąpić innego doświadczonego piłkarza - mówił o nowym nabytku trener Engel.

W treningu Wisły nie wziął natomiast udziału Nigeryjczyk Kalu Uche. Po zajęciach piłkarz pojawił się w klubie, gdzie prowadził rozmowy z działaczami. Jak poinformował trener Wisły, Jerzy Engel, sprzedaż Nigeryjczyka do innego klubu jest przesądzona. Uche trafi najprawdopodobniej do Hiszpanii.

- Nie chcę mieć w zespole zawodników, którzy nie chcą dla niego grać - powiedział Engel, dodając, że w Wisłę pozostanie ostatecznie Piotr Brożek, przymerzany do tureckiego Denizlisporu.

To nie pierwszy zagraniczny zespół w karierze Frankowskiego.

Wcześniej grał on we francuskim Racingu Strasbourg oraz próbował swoich sił w lidze japońskiej - w Nagoya Grampus Eight. Później wrócił do Francji, gdzie występował w barwach CEP Poitiers oraz FC Martignes. Po zakończeniu sezonu 1997/98 postanowił wrócić do Polski i znalazł zatrudnienie w Wisłę.

Z krakowskim klubem święcił największe w swojej karierze sukcesy. Pięć razy był mistrzem Polski, dwukrotnie wywalczył krajowy puchar, tyle samo razy był królem strzelców naszej ekstraklasy.

Obecnie jest najskuteczniejszym snajperem reprezentacji. W drużynie narodowej dotychczas rozegrał 14 meczów, w których strzelił dziewięć bramek, z czego sześć w eliminacjach mistrzostw świata 2006.

Nowego klubu szuka też Kosowski. Pomocnik naszej reprezentacji, który nie mieści się w składzie niemieckiego FC Kaiserslautern, w dniu swoich 28 urodzin poleciał do Anglii. Tam czekali na niego przedstawiciele występującego w I lidze Southampton (w tym klubie występuje Tomasz Hajto; red.). „Kosa” na zgrupowanie ma wrócić dziś.

(kast)

Zgrupowanie kadry narodowej. Janas nie załamuje rąk

Jako ostatni przyjechał Rasiak

D wa treningi odbyła we wtorek podczas zgrupowania w Herzlake przygotowująca się do meczów eliminacji mistrzostw świata z Austrią i Walią piłkarska reprezentacja Polski. Wieczorem - jako ostatni - do drużyny dołączył Grzegorz Rasiak. Dziś kadrę czeka sparing z zajmującym obecnie 15 miejsce w grupie północnej niemieckiej czwartej ligi BV Cloppenburg.

Trudno spodziewać się, by na mecz dotarli Tomasz Frankowski i Kamil Kosowski, którzy we wtorkowe popołudnie wyjechali podpisywać kontrakty z nowymi klubami - o czym wyżej. Większe szanse ma ten drugi.

- „Frenek” wróci wieczorem, więc przynajmniej zdąży się wypaść - nie tracił dobrego humoru selekcjoner Paweł Janas. - Nie miałem innego wyjścia i musiałem ich puścić. To wynika choćby

z międzynarodowych przepisów. Poza tym widziałem, że od dwóch dni o niczym innym nie myśleli, tylko albo rozmawiali przez telefon, albo wysyłali faksy. A tak wrócić i ze spokojną głową będą mogli skupić się na meczach z Austrią i Walią. Te wyjazdy rozbiły nam jednak przygotowania. Jeśli dodamy do tego, że wcześniej z powodu kontuzji wypadli ze składu Jerzy Dudek i Jacek Krzynówek, to mamy obraz naszych kłopotów. Ale nie załamujemy rąk. Staramy się coś zrobić. Dziś już mogliśmy poćwiczyć taktykę, cały czas mamy odprawy taktyczne i poznajemy Austriaków. W środę sparing, w czwartek miały być dwa treningi, ale z jednego pewnie zrezygnujemy.

W dobrej dyspozycji dotarli na zgrupowanie Emmanuel Olisadebe. Jest zdrowy, więc powinniśmy mieć z niego pożytek. „Oli” - jak zwykle



Grzegorz Rasiak jeszcze w poniedziałek grał w meczu ligowym.

Fot. PAP/EPA

- jest mało mówny. Najczęściej rozmawia z Euzebiuszem Smolarkiem.

We wtorek wieczorem do Herzlake dojechał ostatni z powołanych przez selekcjonera Janasa na mecze z Austrią i Walią piłkarzy - Grzegorz Rasiak z Derby County, który jeszcze w poniedziałek rozgrywał mecz ligowy w Anglii.

Oba wtorkowe treningi były poświęcone wyłącznie taktyce. Piłkarze ćwiczyli grę w obronie i atak pozycyjny. Doskonali także sposoby rozegrania stałych fragmentów gry, jednak ze skutecznością nie było najlepiej.

Na popołudniowych zajęciach doszło do zderzenia Macieja Żurawskiego z Jakiem Bakiem, po którym obrońca katarskiego Al-Rayana przez kilka minut był opatrywany przez lekarzy. Wrócił jednak na boisko i dokończył trening.

Z ustawienia piłkarzy na przedpołudniowym treningu wynikało, że o miejsce na lewej stronie pomocy po kontuzjowanym Krzynówku walczą Kosowski i Sebastian Milla. Z kolei po przeciwległej stronie boiska zagra Damian Gorawski bądź Smolarek, a prawego obrońcę Janas wybierze z dwójki Marcin Baszczyński i Michał Żewiakow. Wydaje się także, że w środku pola niepodważalna jest pozycja Mirosława Szymkowiaka oraz Radosława Sobolewskiego.

Kadrowicze trenują w znakomitych warunkach. Równa murawa, słoneczna pogoda i cisza przerywana chwilami przez szum drzew otaczających boisko przy hotelu „Romantik”. Atmosfera w drużynie wydaje się znakomita, humory wszystkim dopisują. W piątek piłkarze przyjadą do Polski.

(kast)

Prokom Arka Gdynia. Trener Mirosław Dragan

Za wcześnie na oceny

Piłkarze ekstraklasy mają za sobą pięć kolejek spotkań. Arka po pięciu remisach ma pięć punktów. Pięć plus pięć to dziesięć i takie właśnie miejsce zajmują żółto-niebiescy w tabeli. Kibice chcieliby zwycięstw, ale mają remis, co nie jest przecież powodem do wielkich frustracji. Arka będzie wygrywać - mówią piłkarze i dlatego mielibyśmy im nie wierzyć.

- Czy w zwycięstwa wierzy także trener Mirosław Dragan? - zapytaliśmy szkoleniowca gdynian.

- Ważniejsze, że wierzą w zwycięstwa piłkarze, bo to także wiara w sens pracy, którą wykonujemy na treningach. A ja w każdym meczu ustawiam zespół tak, by mieć szansę na wygraną. Jeszcze nie wygraliśmy, ale... zaczniemy. Gramy bowiem coraz lepiej, stwarzamy więcej niż na początku rozgrywek sytuacji podbramkowych, a to są sygnały pozwalające realnie myśleć o zwycięstwie już w najbliższym meczu z Zagłębiem Lubin.

- Trenerów na ogół deprecjują przerwy w rozgrywkach.

- Trzeba umieć z tym żyć, przecież to nie pierwsza przerwa w tym sezonie. Będziemy przez najbliższe dni trenować normalnym mikrocyklem, a spotkanie sparingowe nie przewiduję. Zagramy natomiast grę wewnętrzną, która w jakimś stopniu utrzyma piłkarzy w rytmie



Mirosław Dragan nie widzi potrzeby wzmocnienia składu.

Fot. Tomasz Bolt

meczowym. Ponadto, mam taką nadzieję, że kilka dni przerwy pozwolą na dojście do pełnej dyspozycji kontuzjowanym ostatnio Grzegorzowi Pilchowi i Krzysztofowi Sobierajowi.

- Dzisiaj jest ostatni dzień na dokonywanie transferów. Nic nie słychać, aby Arka chciała jeszcze skorzystać z tej szansy i pozyskać nowego piłkarza.

- Nie widzę takiej potrzeby. O ewentualnych wzmocnieniach składu pomyślimy w okresie przerwy zimowej. Teraz piłkarze będą mieli jeszcze dziesięć kolejek spotkań na to, aby potwierdzić swoje ligowe aspiracje i pokazać, że nadal należy im się miejsce w Arce. A po rundzie jesiennej na pewno dokonamy analizy gry. Dzisiaj na wystawianie indywidual-

nym ocen jest jeszcze stanowczo za wcześnie.

- Czy dotychczasowy przebieg rozgrywek, wyjątkowy ścisk w tabeli stanowi dla pana jakieś zaskoczenie?

- O zaskoczeniu trudno mówić. Natomiast to spłaszczenie tabeli jest dla nas korzystne. Po warunkiem jednak, że zaczniemy - w co wierzę - wygrywać.

Janusz Woźniak

Lechia Gdańsk. Mecz ze Śląskiem w Polsacie Sport

Dziś sparing z Polonią Gdańsk

Już w niedzielę o 13 piłkarze II-ligowej Lechii Gdańsk rozegrają na własnym stadionie spotkanie o punkty z trzecim obecnie w tabeli Śląskiem Wrocław. Bezpośrednią transmisję z meczu beniaminków przeprowadzi Polsat Sport. Gdańszczan z kolei - już dziś o 17 - czeka kontrolne spotkanie z gdańską Polonią na obiekcie przy ul. Marynarki Polskiej.

Mecz ten ma przede wszystkim służyć dopasowaniu zestawienia linii defensywnej biało-zielonych. Wskutek kontuzji Sebastiana Fechnera oraz Pawła Żuka, a także karze za czerwoną kartkę dla Pawła Pęczaka (w czwartek stanie przed Wydziałem Dyscypliny, red.) musi ona ulec przeobrażeniu.

- Są jakieś warianty w zainstalowaniu i zamierzamy przećwiczyć je podczas meczu z Polonią, a także na najbliż-



Paweł Pęczak (z lewej) w niedzielę nie zagra. Fot. Grzegorz Mehring

szych treningach - mówi trener Marcin Kaczmarek, który nie chciał jednak wdawać się w szczegóły.

Wiadomo jednak, że przeciwnik Polonii nie zagrają

wszyscy podstawowi zawodnicy. Szansę dostaną przede wszystkim ci, którzy dotychczas grali nieco mniej. Nie pojawi się też żaden nowy zawodnik, choć Lechia jesz-

cze wczoraj starała się pozyskać napastnika. Nic jednak z tych zamiarów nie wyszło. Rafał Wójcik wybrał ofertę wrocławskiego Śląska, a na odejście Mariusza Mężyka nie zgodziła się Sandecja Nowy Sącz.

Niedziela przy Traugutta upłynie nie tylko pod znakiem meczu Lechia - Śląsk. Kibice obu klubów od lat żyją w przyjaźni i rozegrają towarzyskie spotkanie między sobą. Na boisko wyjdą też zespoły Oldbojów Lechii oraz Przyjaciół. A przed spotkaniem o ligowe punkty Aleja Sław Lechii powiększy się o trzy gwiazdy. Tym razem przygotowano je dla Henryka Kokota, Jerzego Kruszczyńskiego oraz Ryszarda Polaka. Wmurowana zostanie również tablica na cześć kibiców Lechii. Szerzej o piłkarskim święcie przy Traugutta napiszemy jutro.

(kast)

IV liga. Arka II lepsza od Wierzycy

Po raz drugi

W pierwszej kolejce czwartej ligi Arka II pokonała Wierzycę Starogard 2:1. Mecz odbył się jednak na sztucznej trawie o czym gospodarze nie poinformowali swoich rywali. Wydział Gier Pomorskiego Związku Piłki Nożnej nakazał powtórzyć to spotkanie. Tym razem wszystko było już prawidłowo, a rezerwy Arki ponownie pokonały Wierzycę, tym razem 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Radosław Bartoszewicz (21-karny), Marcin Pudysiak (83).

- Przegraliśmy drugi raz, więc widocznie jesteśmy słabsi - przyznał Dariusz Bedla, trener zespołu ze Starogardu. - Na początku me-

czu Patalan sam się przewrócił w polu karnym i straciliśmy gola. Próbowaliśmy odrobić, ale graliśmy nieskutecznie. Gospodarze nas skontrowali i przegraliśmy. Coś nam ostatnio brakuje szczęścia.

- Pokonaliśmy Wierzycę po raz drugi, ale mamy tylko trzy punkty - mówi Dariusz Mierzejewski, trener Arki II. - Mogliśmy wygrać wyżej. Byliśmy lepsi i sytuacji też mieliśmy więcej. Goście zagrozili nam może trzy razy. Cieszę się, że odbiliśmy się od dna.

Dzisiaj ostatnie zaległe spotkanie Orleń Półwysp Reda - Wierzyca Peplin. Początek o godz. 17.30.

(stan)

Anglia. Kontuzja Terry'ego

Kłopoty Erikssona

Obrońca Chelsea Londyn John Terry z powodu kontuzji nie zagra w angielskiej reprezentacji w najbliższych meczach eliminacji piłkarskich mistrzostw świata z Walią i Irlandią Północną.

Terry doznał kontuzji kolana podczas ostatniego ligowego meczu z Tottenhamem, wygranym przez Chelsea 2:0. Nie wziął udziału we wtorkowym treningu angielskiej kadry i został odesłany ze zgrupowania przez selekcjonera Anglii Svena-Gorana Erikssona.

To nie jedyny problem kadrowy szwedzkiego szkoleniowca. Na kontuzje narzekają także Sol Campbell

i Ledley King, którzy także we wtorek nie trenowali, a indywidualne zajęcia miał Steven Gerrard, który w powodu kłopotów zdrowotnych nie wystąpił w niedawnym meczu Liverpoolu z CSKA Moskwa o Superpuchar Europy.

Na lekkie bóle stopy narzeka David Beckham, ale zgodnie z zapewnieniami sztabu medycznego angielskiej reprezentacji, rozgrywający Realu Madryt w środę będzie już normalnie trenował. We wtorkowych zajęciach na stadionie Arsenalu nie uczestniczył także bramkarz Chris Kirkland z WBA.

(kast)

Transfery. Z Realu do Newcastle

Owen wrócił na Wyspy

Klub piłkarskiej Premiership, Newcastle United, pozyskał we wtorek napastnika Michaela Owena, który przez ostatni rok grał w hiszpańskim Realu Madryt. Podpisał z reprezentantem Anglii czteroletni kontrakt.

Owen, który od czasu przejścia przed rokiem do Realu nie mógł wywalczyć miejsca w podstawowym składzie, strzelił w ostatnim sezonie 16 bramek. W sierpniu ubiegłego roku Real zapłacił za niego Liverpoolowi 12 milionów euro.

Właściciele Newcastle ogłosili, że we wtorek 25-letni piłkarz przejdzie testy medyczne. Nie podali natomiast wysokości transferu, chociaż podkreślili, że zostanie pobity klubowy rekord - 15 milionów funtów (26,8 mln dol.), jakie zapłacili w 1996 roku za pozyskanie Alana Shearera. Owen ma być receptą na strzelec-



Michael Owen Fot. PAP/EPA

ką niemoc „Srok”, które nie zdobyły w tym sezonie jeszcze żadnej bramki. O piłkarza starał się też jego poprzedni klub - Liverpool, lecz zaoferował Realowi za transfer ledwie osiem milionów funtów.

(kast)

Koszykówka. Prokom Trefl trenuje w Szczyrku

Portorykańczyk blisko Sopotu

Bez trzech zakontraktowanych zawodników przygotowują się do sezonu koszykarze Prokomu Trefl. Sopotianie od niedzieli trenują w górach, w Centralnym Ośrodku Przygotowań w Szczyrku. Z drużyną nie ma zawodników występujących w barażach do mistrzostw Europy - Filipa Dylewicza, Węgra Istvana Nemetha, Algierczyka Alima Bouziane oraz nowego obrońcy, na którym ma zakończyć się kompletowanie składu. Tym ostatnim będzie Christian Dalmau z Portoryko.

- Nawet, gdyby kadrowiczowie wcześniej byli wolni, nie powinni przyjeżdżać do Szczyrku. Po treningach i grach w swoich zespołach narodowych, należy im się odpoczynek - przyznaje trener Prokomu Trefl, Eugeniusz Kijewski.

W Szczyrku koszykarze dwukrotnie pobiegli już w góry. Ponadto korzystali ze stadionu lekkoatletycznego - m.in. pokonywali dystanse liczące 600 i 800 m - oraz z siłowni.

- Pracujemy głównie nad wytrzymałością, chociaż we wtorek po raz pierwszy skorzystaliśmy z hali w Bielsku Białej. Wszyscy są zdrowi i na razie nikt nie narzeka na obciążenia. Obóz zakoń-



Dopiero we wtorek sopotianie po raz pierwszy skorzystali z hali w Bielsku-Białej.

Fot. Robert Kwiatek

czymy 6 września, by już po czterech dniach wyjechać na drugie zgrupowanie do Kołobrzegu - dodaje Kijewski.

Następnie mistrzowie Polski udadzą się na turniej do Zgorzelca.

- Rywalizować tam będą zespoły Turowa Zgorzelec, Nymburku z Czech, mistrz

Szwecji i oczywiście my. Będzie to pierwszy nasz turniej, a najprawdopodobniej zagramy tam bez uczestników mistrzostw Europy - twierdzi z kolei dyrektor generalny klubu Jacek Jakubowski.

Później koszykarze Prokomu Trefl znów trenować będą na własnych obiektach,

a w pierwszych dniach października odbędzie się w Sopocie turniej z okazji 10-lecia klubu, z udziałem: mistrza Niemiec - GHP Bamberg, wicemistrza Rosji - Dynamo Moskwa i trzeciej drużyny ligi izraelskiej - Elitzur Aszkelon.

Na tydzień przed inauguracją ligi Prokom Trefl poje-

dzie jeszcze na turniej do Berlina. Natomiast później - już w pierwszej kolejce ligowej - zmierzy się z Anwilem Włocławek.

Ostatnim zawodnikiem, który uzupełni sopocki zespół będzie prawdopodobnie Christian Dalmau. Finalizacja rozmów ma nastąpić w tym tygodniu.

Jego oferta trafiła do Sopotu za pośrednictwem agenta koszykarza. Dalmau to reprezentant Portoryko. Urodził się 29 sierpnia 1975 roku. Wg. różnych źródeł mierzy 192 lub 194 cm.

To ofensywnie grający obrońca, który w nowym otoczeniu potrafi się szybko zaaklimatyzować. Wówczas drużyna ma z niego wielki pożytek. Regularnie zbiera oklaski od kibiców. Głównie za to, że kończy często akcje efektywnym wsadem.

Christian jest synem byłej portorykańskiej gwiazdy i trenera reprezentacji, Raymonda Dalmau. Wystąpił podczas ostatnich igrzysk olimpijskich w Atenach, wspólnie z bratem Richiem, gdzie Portoryko zdobyło brązowy medal. Swego czasu był testowany przez klub NBA - Dallas Mavericks. Wcześniej był zawodnikiem małych uczelni - South Plains i Dayton Beach.

W ostatnim sezonie reprezentował dwa kluby. W Izraelu grał w Hapoelu Galil Elyon (średnie 15 pkt, 3,6 zbiórki i 3,8 asysty), z którym zajął 12 miejsce w Fiba Europe. Po zakończeniu sezonu w tym kraju, wystąpił w lidze portorykańskiej, w Atletico de San German (26,9 pkt, 3,0 zb., 5,4 as.)

Maciej Polny

Kolarstwo Vuelta a Espana

Włoch Alessandro Petacchi (Fassa Bortolo) wygrał w miejscowości Argamasilla de Alba czwarty etap wyścigu kolarskiego Vuelta a Espana. Liderem pozostał Australijczyk Bradley McGee (Francaise des Jeux).

Petacchi najszybciej finiszował z peletonu, odnosząc drugie z rzędu zwycięstwo etapowe. Drugie miejsce zajął Norweg Thor Hushovd, a trzeci był Niemiec Erik Zabel. Polacy - Dariusz Baranowski i Sylwester Szmyd - finiszowali w peletonie. W klasyfikacji generalnej zajmują miejsca pod koniec pierwszej setki. (kast)

LOTTO

Multilotek

2, 3, 6, 12, 13, 15, 18, 19,
24, 34, 37, 48, 49, 50, 54,
55, 68, 71, 74, 78

Twój Szczęśliwy Numerek

1, 3, 20, 21 (5)

Koszykówka. Polki lepsze od Ukrainek

Od piątku gramy w finałach ME

Polskie koszykarki awansowały do mistrzostw Europy, które rozpoczną się w Turcji już 2 września br. W drugim meczu turnieju barażowego, którego stawką był awans do finałów, Polki pokonały w Bursie po dogrywce Ukrainę 64:61 (21:16, 16:9, 9:13, 7:15, dogrywka 11:8). W poniedziałek Polska wygrała ze Słowacją 79:63.

Polska: Elżbieta Trzeźniewska 12, Agnieszka Bibrzycka 11, Aleksandra Karpińska 11, Anna Wielebnowska 10, Elżbieta Międzyk 7, Agnieszka Szott 4, Ewelina Kobryn 4, Beata Krupska-Tyszkiewicz 3, Agata Nowacka 2.

Najwięcej punktów dla Ukrainy: Iryna Maszczenko 13, Maryna Chabarowa 13, Olga Szlachowa 10, Natalia Widryńska 9.

Polki źle rozpoczęły mecz i po trzech minutach przegrywały 0:7. Czas wzięty przez trenera Arkadiusza Koniecznego zmobilizował je. Po 10 min polski zespół prowadził już 21:16.

W drugiej kwarcie Polki dominowały na parkiecie i w 17 min wygrywały różnicą 19 punktów (37:19). Znakomicie spisywały się nie



Z piłką Elżbieta Trzeźniewska.

Fot. PAP/Adam Hawalej

tylko podstawowe zawodniczki, ale i rezerwowo - Aleksandra Karpińska i Agnieszka Szott.

Przegrana przez Polki trzecia kwarta 9:13, nie zapowiadała jeszcze nerwowej końcówki i dogrywki. Ukrainki grały konsekwentnie, a Polki nieco zdekoncentrowane, miały coraz większe kłopoty ze zdobywaniem punktów. W 36 min, po czterech z rzędu punktach Maryny Chabarowej, rywalki zmniejszyły straty do jednego punktu (50:49). Kolejne dwie akcje rywalków zakończyły się zdobyciem punktów i na dwie minuty przed końcem Polska przegrywała 50:53.

Rzut Beaty Krupskiej-Tyszkiewicz z za linii 6,25 m dał remis 53:53, a ponieważ do końca meczu żadnej z drużyn nie udało się już zdobyć punktu, do rozstrzygnięcia potrzebna była dogrywka.

W dodatkowym czasie gry walka była zacięta, a koszykarki obydwu drużyn zdobywały punkty na przemian. O wygranej Polek przesądziły odważne akcje podkoszowe Elżbiety Trzeźniewskiej i Anny Wielebnowskiej.

Polki wystąpią w 30. ME w grupie A obok Łotwy, Niemiec, Czech, Francji i Grecji. Pierwszym rywalem naszych koszykarek będzie w piątek, 2 września, Łotwa. (m)

Praca nad taktyką

Krzysztof Koziorowicz

II trener Polski

- Do przerwy kontrolowaliśmy wydarzenia na parkiecie. Później coś „pękło”. Dziewczyny odczuwały być może zmęczenie. Dla nas był to drugi mecz z rzędu. Ukrainki miały dzień odpoczynku. Może jeszcze nasze koszykarki zbyt uspokoiły się twym prowadzeniem. Tym bardziej, że oprócz tego mieliśmy jeszcze 10 „oczek” w zapasie, biorąc pod uwagę inne wyniki w barażu. Na szczęście doprowadziliśmy do dogrywki, która zakończyła się po naszej myśli. W środę zaplanowaliśmy odpoczynek. W czwartek odbędą się lekkie treningi. Będziemy pracować nad taktyką. W piątek czeka nas pierwsze spotkanie w finałach.



CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk

ul. Karmelicka 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Głosy	14.30, 17, 19.15, 21.30	101 min
Bękarty diabła	15.45, 18, 20.15, 22.30	101 min
Fantastyczna czwórka	10.15, 12.30, 14.45, 17.15, 19.30	106 min
Szeregowiec Dolot	10, 11.40, 13.20, 15, 16.40, 18.20	75 min
Dark Water	15.15, 17.30, 19.45, 22	128 min
Czas surferów	13.45, 18.15, 20.30, 22.30	90 min
Skazany na bluesa	13.30, 20	97 min
Mr. & Mrs. Smith	11.45, 16.30, 19, 21.30	120 min
Smak życia 2	16, 21.30	125 min
Rekin i Lawa	10.15, 12.15, 14.15, 16.15	93 min
Ziemia żywych trupów	22	93 min
Amityville	21.45	90 min
Garbi: Super Bryka	11	92 min
Batman - Początek	11.45	140 min
Wojna światów	14	116 min
Karol - człowiek, który został Papieżem	10.45, 18.30	164 min
Madagaskar	11.15, 13.15	80 min
Kubuś i Hefalumpy	10	68 min

■ normalne (pon.-czw. i pt. do godz. 17) - 15 zł (pt. od godz. 17 i sob.-niedz.) - 18 zł
■ ulgowe (pon.-czw. i pt. do godz. 17) - 15 zł (pt. od godz. 17 i sob.-niedz.) - 18 zł
■ seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne cały tydzień - 13 zł
■ bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób) (na filmy Warner Bros, Forum Film i UIP inne ceny) - 11 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17

KINO	Tytuł	Godzina	Cena
GDAŃSK			
Neptun	Szeregowiec Dolot	11, 12.45, 14.30, 16.15	13 zł n., 11 zł u.
ul. Długa 57	Skazany na bluesa	18, 19.50	14 zł n., 12 zł u.
tel. 301-82-56	Dark Water	21.45	14 zł n., 12 zł u.
			tani wtorek 11 i 12 zł
Helikon	Smak życia 2	15.10	13 zł n., 11 zł u.
ul. Długa 57	Rekonstrukcja	17.20	13 zł n., 11 zł u.
tel. 301-53-31	Baraka	19	13 zł n., 11 zł u.
	Lawendowe wzgórza	20.45	13 zł n., 11 zł u.
			tani wtorek 11 zł
Kameralne	Karol - człowiek, który został Papieżem	15.30	13 zł n., 11 zł u.
ul. Długa 57	Maria teżki pełna	18.20	13 zł n., 11 zł u.
tel. 301-53-31	Smak życia 2	20.10	13 zł n., 11 zł u.
			tani wtorek 11 zł
Żak	Zio	18	14 zł n., 12 zł u.
al. Grunwaldzka	Wiosna, lato, jesień, zima...	20.05	14 zł n., 12 zł u.
195/197			
SOPOT			
Polonia	Karol - człowiek, który został Papieżem	15	13 zł n., 11 zł u.
ul. Boh. Monte	Mr. & Mrs. Smith	18.10	14 zł n., 12 zł u.
Cassino 55/57	Kontrolerzy	20.30	13 zł n., 11 zł u.
tel. 551-05-34			tani poniedziałek 11 i 12 zł
Bałtyk	Madagaskar	16.30	13 zł n., 11 zł u.
ul. Bohaterów	Dark Water	18.15, 20.20	14 zł n., 12 zł u.
Monte Cassino 30			tani poniedziałek 11 i 12 zł
tel. 551-18-56			

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Głosy	9.45, 14.30, 16.45, 19, 21.15	101 min
Bękarty diabła	14.45, 17, 19.15, 21.30	101 min
Amityville	10.30	89 min
Batman - Początek	20.30	130 min
Czas surferów	12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30	90 min
Dark Water - Fatum	10.30, 13, 15.45, 18, 20.15	90 min
Dom woskowych ciał	11.45, 21.30	105 min
Fantastyczna czwórka	9, 11.30, 14, 16.30, 19	123 min
Karol - człowiek, który został Papieżem	21.30	164 min
Mr. & Mrs. Smith	12.30, 15, 17.30, 20	120 min
Skazany na bluesa	9.30, 12 Multibabykino, 15, 17.15, 19.30, 21.45	97 min
Wojna światów	20.45	116 min
Ziemia żywych trupów	12	93 min
Garbi: Super Bryka	10.15	101 min
Rekin i Lawa	9.30, 12, 14, 16.15, 18.30	94 min
Roboty	9.15	92 min
Szeregowiec Dolot	9.45, 12.15, 14.45, 17, 19.15	90 min

■ pon.-czw. - 14 zł
■ pt. do godz. 17 - 14 zł
■ pt. po godz. 17 - 17 zł
■ sob., niedz. i dni świąteczne - 17 zł
■ ulgowe (seniorzy i dzieci pon. 12 lat, studenci, uczniowie) - 13 zł
■ poranki dla dzieci (sob., niedz. i dni świąteczne) do godz. 12.30 - 13 zł
■ grupowe (min. 15 osób) - 12 zł
■ Multibabykino - 10 zł
■ Godziny otwarcia kas: 8.45

KINO

Tytuł	Godzina	Cena
KWIDZYN		
Kinoteatr	Sposób na tęściową	16, 18
ul. Katedralna,	Człowiek pies	20
tel. 279-20-08, 279-34-24		
MALBORK		
Klubowe	Batman - Początek	17, 19.15
ul. Sikorskiego 33		
tel. 272-69-33		
KOŚCIERZYNA		
Promyk	Roboty	17, 19
ul. 3 Maja		11 zł
tel. 687-31-97		
SŁUPSK		
Milenium	Karol, człowiek, który został Papieżem	16, 19
ul. Stary Rynek 3	Szeregowiec Dolot	15.30, 16.30, 17, 18, 19.30
tel. 842-51-91	Dark Water - Fatum	18.30, 20.30
	Ziemia żywych trupów	19.30
		16, 14 zł
		16, 14 zł
		16, 14 zł
USTKA		
Delfin	Kubuś i Hefalumpy	16
ul. Marynarki Polskiej 82	Pretty man	17.30
	Tajni agenci	20.20
		12 zł
		12 zł
		12 zł
JASTARNIA		
Żeglarski	Kubuś i Hefalumpy	14
ul. Portowa 10	Obłęd	18
tel. 675-21-48	Exils	16
	Pan i pani Smith	20
	Rey	22
		14
CHOJNICE		
Kinoteatr	Wojna światów	18, 20
ul. Swarzędzka 1		12, 10 zł
tel. 397 22 15		

kino Wsła w Tczewie, Rejs w Słupsku, Powiśle w Sztumie i kino w WCK Wejherowo - nieczynne przez wakacje

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk
ul. Kołobrzeska 41 c, II p., tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Jeden dzień w Europie	10.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30	95 min
Czas surferów	11, 12.45, 16.45, 18.45, 20.45	11
Dark Water - Fatum	11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15	105 min
Skazany na bluesa	15, 19, 21	97 min
Smak życia 2	20.15	125 min
Mr. & Mrs. Smith	10.30, 13, 15.30, 18, 20.30	120 min
Ziemia żywych trupów	20.45	94 min
Karol - człowiek, który został Papieżem	14.30, 19.30	164 min
Garbi: Super Bryka	12.30	92 min
Rekin i Lawa	10.45, 12.45, 14.45, 17.30	93 min
Fantastyczna czwórka	10.15, 12.45, 15.15, 17.45	123 min
Szeregowiec Dolot	10.15, 12, 13.45, 15.30, 17.15, 19	75 min
Madagaskar	11, 13, 17	93 min

■ tani wtorki i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł
■ piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł
■ seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł
■ studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 13 zł
■ poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 12 zł
■ bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Jeden dzień w Europie	12.40, 17.45, 20, 22.10	100 min
Głosy	14.30, 16.45, 19, 21.15	101 min
Szeregowiec Dolot	10, 11.45, 13.30, 15.15, 17, 18.45	75 min
Smak życia 2	15.30, 20.40	125 min
Czas surferów	10.20, 12.30, 14.15, 16.15, 18.30	90 min
Rekin i Lawa	10.15, 12.15, 14.15, 16.15, 18.30	94 min
Fantastyczna czwórka	10.15, 12.45, 18	123 min
Sin City	20.45, 22.45	103 min
Dark Water - Fatum	14.45, 17.10, 19.30, 21.45	105 min
Mr. & Mrs. Smith	17.15, 19.45, 22.30	120 min
Skazany na bluesa	20.30, 22.40	101 min
Batman - Początek	12	140 min
Garbi: Super Bryka	10.45	92 min
Wojna światów	15	116 min
Madagaskar	10, 12.10, 14.20, 16.30	93 min
Karol - człowiek, który został Papieżem	10.30, 13.45	160 min

■ normalne: pon.-czw. - 15 zł; pt.-niedz. - 19 zł
■ studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł; pt.-niedz. - 15 zł
■ grupowe (powyżej 15 osób - do godz. 17) - 11 zł
■ dla dzieci do lat 12 (na filmy animowane) - 13 zł
■ dla seniorów - 13 zł

TEATR

Tytuł	Godzina	Gdzie
Sopot	My blue	19
		teatr Atelier
		al. Franciszka
		Mamuszki 2
		tel. 555-89-06

MUZEA

bka, Słowiński Park Narodowy, tel. (0 59) 86 62 428

Czynne: w godz. 9 - 19

Bilety: 3 zł normalny, 0,50 zł ulgowy

Wystawa fotografii prezentujących wydmy.

■ Filia Muzeum Przyrodniczego SPN

Rowy, Słowiński Park Narodowy, tel. (0 59) 81 41 841

Czynne: w godz. 9 - 19

Bilety: 3 zł normalny, 0,50 zł ulgowy

Wystawa fotografii prezentujących wydmy i miniespozycja prezentująca niektóre gatunki zwierząt z terenu Parku Narodowego.

■ Muzeum Elektrowni Wodnych

Gałąźnia Mała, Kołczygłowy, tel. (0 59) 84 16 750

Czynne: poniedziałek - piątek 10 - 15

Bilety: 1,5 zł normalny, 1 zł ulgowy

Wstęp w niedzielę po uzgodnieniu telefonicznym. Wewnątrz można zobaczyć polnieckie kopie planów elektrowni, plansze z ciekawostkami. Wyświetlany jest film o elektrowniach wodnych na Pomorzu.

■ Muzeum

Lębork, Ul. Młynarska 14/15, tel. - (0-59) 862-24-14

Godziny otwarcia - wtorek-piątek 10-16 (od 1 lipca) 10-17, sobota - 10-15, niedziela - 9-14. Ceny Biletów - ulgowy (szkolny) 2 zł, normalny 4 zł, grupowy 10 zł

Wystawy stałe - Archeologiczne: "Odkrywanie przeszłości" - od neolitu do wczesnego średniowiecza, "Historia Lęborka i ziemi lęborskiej" - od wczesnego średniowiecza do XX w.

Etnograficzna: "Wnętrze chaty kaszubskiej"

Gabinet numizmatyczny: "Monety od starożytności do XX w." Wystawa artystyczna: Rzeźby i malarstwo Alfreda Lubockiego, zmarłego twórcy kaszubskiego.

W Muzeum działa również galeria Strome schody. Wstęp i ceny zawarte są w cenie biletu do Muzeum.

■ Muzeum - Kaszubski Park Etnograficzny im. Teodory i Izzydora Gulgowskich

Wdzydze Kiszewskie, gm. Kościerzyna

Wdzydze Kiszewskie, gm. Kościerzyna

Tel: 686 11 30, 686 12 88

Czynne od wtorku do niedzieli. Godz. od 10 do 18

Ceny biletów: normalny - 8,50 zł, ulgowy - 6,50, wycieczkowy szkolny - 6 zł, przewodnik - 1 zł/osoby.

Jest to najstarsze w Polsce muzeum na wolnym powietrzu. Zwiedzający mogą obejrzeć zabudowę dawnej wsi kaszubskiej i kociewskiej od XVIII do poł. XX w.

Znajduje się tam ponad 40 zabytkowych obiektów.

■ Muzeum Hymnu Narodowego w Będminie

Będmin, gm. Nowa Karczma

Tel. 687 71 83

Czynne od wtorku do niedzieli

Godz. wtorek-sobota 9-17, niedziela 10-17

Ceny biletów: normalny - 6 zł, ulgowy 3 zł, rodzinny 12 zł, przewodnik 40 zł. Do cen należy doliczyć 7 proc. VAT.

MHN w Będminie to jedyne muzeum na świecie, które poświęcone jest twórcy hymnu narodowego. W Muzeum Hymnu Narodowego prezentowane są dwie wystawy stałe. Pierwsza ekspozycja pokazuje życie i działalność publiczną Józefa Wybickiego w ostatnich latach Rzeczypospolitejszlacheckiej. Kolejna wystawa zatytułowana "Dzieje Mazurka Dąbrowskiego" pokazuje jak pieśń "Jeszcze Polska nie zginęła" podtrzymywała świadomość narodową Polaków.

■ Skansen Parowozownia Kościerzyna

Kościerzyna, ul. Towarowa 7

tel. 686 35 00

Czynny codziennie

Godz. 10-18

Ceny biletów: 3 zł normalny, 2 zł ulgowy. Dzieci do lat 4 - wstęp wolny

Skansen Parowozownia Kościerzyna jest jedyną taką placówką w województwie pomorskim, a trzecią w Polsce. Najstarszym zabytkiem jest parowóz Ok1 z 1915 roku. W zbiorach skansenu znajduje się również ostatni z istniejących parowozów PU29-03 z roku 1931. Z roku 1919 pochodzi, także jedyny zachowany, Twl-90.

Obecnie w skansenie znajdują się 34 pojazdy. Jest też 26 wagonów. Zwiedzający mogą zobaczyć układy torów, semaforów kształtowe i świetlne, narzędzia i maszyny do naprawy pojazdów i wagonów, prostokątną, przelotową halę na cztery parowozy, sale wystawowe i ekspozycje dawnych lokomotyw, wagonów, urządzeń torowych na wolnym powietrzu

■ Muzeum Zamkowe

ul. Starościńska w Malborku. Tel. (055) 647 09 78 - kasa biletowa.

Godziny otwarcia: wystawy i wnętrza czynne od wtorku do niedzieli w godz. 9-19, natomiast tereny zamkowe do godz. 20. Ceny biletów: za normalny bilet indywidualny w godz. 9-17 trzeba zapłacić 30 zł, po godz. 17 - 17,50 zł. Natomiast za bilet ulgowy odpowiednio: 17,50 zł i 11,50 zł; osobno płaci się za wstęp na wieżę zamkową: normalny - 6 zł, ulgowy - 4 zł.

Wystawy. W muzeum można zobaczyć ponad dwadzieścia ekspozycji, m.in. bogate kolekcje dawnego oręża, zbroje, zbiory bursztynu. Ponadto wnętrza pomieszczeń zakonników krzyżackich, sypialnię, skarbiec, kuchnię, młyn. Warto też zwrócić uwagę na wystawę prac wyróżnionych przez jury podczas XX Międzynarodowego Biennale Ekslibrisu Współczesnego, które odbyło się w Malborku. Znajdują się tam 424 ekslibrisy wykonane przez 159 autorów z 27 krajów, m.in. z Polski, Ukrainy, Niemiec, Włoch, Japonii, Argentyny, Hiszpanii, Turcji, Francji, Hong Kongu.

■ Muzeum w Kwidzynie, Oddział Muzeum Zamkowego w Malborku

ul. Katedralna 1

Te. (055) 646 37 80, 646 37 97.

Czynne w godz. 9-17. Bilety: normalny - 7 zł, ulgowy - 5 zł, szkolny - 4 zł.

W muzeum zgromadzono eksponaty reprezentujące kulturę materialną Dolnego Powiśla, obejmującego ziemie kwidzyńską, sztumską i suską. Można oglądać cztery wystawy stałe. Są to: narzędzia kar i tortur XVI-XVIII w., rzemiosło artystyczne XV-XX w., rzeźba barokowa z terenu Pomorza oraz sztuka i kultura materialna Dolnego Powiśla. Atrakcją dla zwiedzających może być otwarta w czerwcu wystawa poświęcona twórczości Tadeusza Kantora. Prezentowane są eksponaty wypożyczone z kilku muzeów. Ciekawostką jest kolekcja rysunków, które Kantor stworzył do reżyserowanej przez siebie „Balladyny” Słowackiego.

Swarzewo - morskie sanktuarium

Swarzewo to bardzo atrakcyjnie położona wieś na Kępie Swarzewskiej, nad Zatoką Pucką. Silnie rozwinięty agroturyzm sprawia, że przyjeżdżający nad morze turyści bez trudu mogą tu znaleźć kwatery. Co ważne, za niewygórowane pieniądze.

Od niedawna urlopowicze mogą także skorzystać z nowej atrakcji. Jest nią ścieżka rowerowa biegnąca wzdłuż brzegu, w stronę Władysławowa. Wkrótce będzie można dotrzeć stąd na Hel oraz do Gdyni, bo i w drugą stronę budowana jest trasa dla cyklistów.

Swarzewo to ważny ośrodek religijny. Od wielu już pokoleń Kaszubi dwa razy do roku pielgrzymują pieszo do Sanktuarium Matki Boskiej Swarzewskiej, Królowej Polskiego Morza. Już w najbliższą niedzielę odbędzie się tu odpust. Pielgrzymi zazwyczaj odwiedzają też niewielką kaplicę, w której znajduje się studzienka. Według legend, zaczerpnięta z niej woda posiada cudowne właściwości lecznicze.

Miś



Pielgrzymi przybywający do Swarzewa odwiedzają też kapliczkę ze słynną studzienką.

Fot. Krzysztof Miśdziol

W liczbach:

- liczba mieszkańców - 990
- pierwszy w Swarzewie kościół - 1421 r.
- koronacja figury Pani Swarzewskiej - 1937 r.
- kwatery oferujące noclegi - 30
- położenie - 6 km od Pucka, 4 km od Władysławowa



Mirachowo - dworek, jezioro i bunkier

Mirachowo, to mała wioska leżąca na skraju Lasów Mirachowskich. W centrum wsi znajduje się drewniany dworek z przełomu XVIII-XIX wieku, oraz XVIII-wieczna kaplica. Niedaleko, nad Jeziorem Kamiennym, znajduje się osnuty legendami Diabelski Kamień. Jest on największym głazem narzutowym na Kaszubach, mierzy blisko 5 m wysokości, a jego obwód wynosi 7 m. Warte uwagi jest i same jezioro, nazwane przez jednego z przyrodników, ze względu na swoje piękno, Świtezia Mirachowską. Piękne są tu wieczory, kiedy okoliczne lasy i pola skąpane są w ciepłych kolorach zachodzącego słońca, a nad granatowo-czarną taflą wody zaczyna podnosić się mgła. Niedaleko znajduje się leśniczówka. Usytuowana jest w pobliżu unikatowych jaskiń, bunkra organizacji wojskowej „Gryf Pomorski” i punktu widokowego Lechicka Szczelina. Przy leśniczówce interesujący, około 200-letni świerk mierzący ponad 25m.

Emilia Leman



Panorama wsi przypomina bawarskie krajobrazy.

Fot. archiwum

W liczbach:

- Liczba mieszkańców - 740
- Liczba ulic - 13
- Powierzchnia - 4.697 ha.



Perła i Perłka Pomorza

miejscowość typowana

imię, nazwisko
i adres osoby
zgłaszającej

Na kupony czekamy w Biurze Konkursów, 80-894 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 9/11, lub w jednym z lokalnych oddziałów „Dziennika”.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

Kupon konkursowy

BEZPIECZNE LATO Z NIVEA I WOPR

Z **Agnieszka Hałas**, rzecznikiem prasowym NIVEA Polska S.A., rozmawia Magda Bukowska-Popek
- Jak pani ocenia tegoroczną akcję Bezpieczne Lato z NIVEA i WOPR, a przede wszystkim same Mistrzostwa NIVEA dla Ratowników Wodnych?

- Jesteśmy bardzo zadowoleni z tej edycji mistrzostw i z całej akcji. Naszym głównym celem było podnoszenie kwalifikacji ratowników i zachęcenie młodych ludzi, by angażowali się w ratownictwo wodne. Myślę, że udało nam się ten cel osiągnąć. W tym roku po raz pierwszy nie mieliśmy kłopotów z frekwencją, jeśli chodzi o drużyny kobiece. Prawdopodobnie jest to efekt prowadzonej przez nas akcji - Zostań Ratowniczką. Co się zaś dotyczy podnoszenia kwalifikacji, to zawodnicy doskonale radzili sobie ze sprzętami, które jeszcze dwa lata temu były im właściwie obce, jak kajaki, czy deski ratunkowe. Tegoroczną akcję można też określić jako sukces widowiskowy. Publiczność nas nie zawiodła. Pozostała z nami, choć pogodę mieliśmy w kratkę.

- A jakie są plany na następny rok?

- Oczywiście będziemy kontynuowali tegoroczną koncepcję mistrzostw, ale planujemy ją trochę rozbudować. W tym roku mieliśmy trzy konkursy eliminacyjne i finały. W przyszłym roku

chcemy zrobić więcej eliminacji. Myślimy też o poziomach pośrednich,

np. półfinałach. Chcemy w ten sposób dotrzeć do większej liczby ludzi, pojawić się na kolejnych kąpieliskach. Być na polskich plażach przez całe lato. Planujemy też rozwijać Szkołę NIVEA, która uczy dzieci jak bezpiecznie korzystać z wody. Chcielibyśmy, by szkoła niezależnie od mistrzostw przez całe lato wędrowała od plaży do plaży, wzdłuż całego wybrzeża.



Fot. archiwum

Lato dobiega końca.
Żegnamy się więc
ze Słonecznymi Stronami.
Do 5 września czekamy jeszcze
na kupony konkursowe
od Czytelników
na „Ratownika Lata” oraz
„Perłę i Perłkę Pomorza”.
O wynikach plebiscytu
poinformujemy
wkrótce.

Jak głosować?

Przez całe wakacje możecie wybierać „Ratownika sezonu 2005”. Głosy możecie oddawać na kuponach konkursowych drukowanych codziennie w „Dzienniku” lub przesyłając pod numer 7101 SMS o treści: DB ratownik (imię i nazwisko), (strzeżona plaża). Koszt SMS: 1zł+VAT. Kupon można dostarczać do lokalnych oddziałów redakcji lub do Biura Konkursów (ul. Targ Drzewny 9/11, 80-894, Gdańsk). Na głosujących Czytelników czekają atrakcyjne zestawy plażowe ufundowane przez firmę Nivea. Nazwiska nagrodzonych w każdej sobotę w „Dzienniku Bałtyckim”

RATOWNIK LATA

Arkadiusz Trafny, szef ratowników w Steganie

- Kiedy rozpoczęła się Twoja przygoda z ratownictwem?

- Zaczęła się 17 lat temu. Imponowały mi sporty wodne. Lubię wyzwania, a właśnie ten zawód w pełni przynosi mi satysfakcję. Miałem 16 lat, kiedy ukończyłem kurs dla młodszych ratowników we Włocławku. Jednak prawdziwa przygoda zaczęła się, kiedy byłem w wojsku. Wtedy zostałem pletwonurkiem.

- Bycie szefem ratowników to duża odpowiedzialność...

- To prawda. Nadzoruję pracę moich kolegów na trzech kąpieliskach morskich. Jednak zajmuję się tym od siedmiu lat, więc nie sprawia mi to większej trudności.

- W ubiegłym roku w plebiscycie „Dziennika Bałtyckiego” zdobyłeś miano najpopularniejszego ratownika. Czy to coś zmieniło w Twoim życiu?

- Raczej zdopingowało mnie do dalszego wykonywania tego zawodu. To ciężka praca, która wymaga profesjonalizmu. Takim właśnie staram się być.

Rozmawiała:
Katarzyna Gała

- Wiek - 33 ■ Znak zodiaku - Ryba
- Stan cywilny - kawaler ■ Hobby - elektrownika, pływanie, sporty ekstremalne wodne

WOPR NIVEA Ratownik Lata 2005

imię, nazwisko ratownika

plaża strzeżona w

imię, nazwisko
i adres osoby
zgłaszającej

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

Fot. A. Arent



Sopot. Wystawa dinozaurów

Giganci na hipodromie

Jak wyglądały dinozaury? Co jadły a czego nigdy by nie tknęły? Gdzie żyły i co sprawiło, że wyginęły? Na te i inne pytania z pewnością odpowie wielka wystawa „Dinozaury – giganci czasów prehistorycznych”, która wczoraj przyjechała do Sopotu. Trzy ogromne ciężarówki z wystającymi zwierzętami przejeżdżając przez kurort wzbudzały sensację. Kolumna była tak zjawiskowa, że jeden z mieszkańców nawet zawiadomił o jej przejeździe służby porządkowe.

- To niezwykle transport – przyznaje Sławomir Kuba, zawodowy kierowca. - Na co dzień wożę raczej materiały remontowo-budowlane.

Jedna ciężarówka z dinozaurami waży około 20 ton i mierzy 4,5 m. Porusza się z prędkością nieprzekraczającą 40 km/h.

W tzw. ujeżdżalni sopockiego hipodromu przez miesiąc mieszkać będzie ponad 20 naturalnej wielkości drapieżników, roślinożerców, gadów latających i ssakoskształtnych. Największy eksponat, czyli tyranozaur, ma 5 m wysokości i 13 m długości. Na wystawie zobaczycie będzie można kolekcję amonitów i tropów dinozaurów, które stapały po Górach

Świętokrzyskich około 200 mln lat temu. Każdy element wystawy posiada tabliczkę informacyjną tak, aby zwiedzający bez trudu mogli poruszać się w tym niezwykłym świecie. Organizatorzy przygotowali także kilka niespodzianek dla zwiedzających. Chętni będą mogli, m.in. wykopać sobie dinozaura.

- To jedyna i niepowtarzalna okazja, aby stanąć oko w oko z gadami wymarłymi przed 65 mln lat – mówi Marcin Dorenda, przedstawiciel firmy Park Miniatur, organizatora wystawy. - Wystawa jest jedyną tak dużą ekspozycją tematyczną, którą można oglądać w Polsce.

Oficjalne otwarcie wystawy odbędzie się w najbliższy piątek. Dla publiczności zostanie udostępniona ona dzień później.

Wystawa powstała dzięki współpracy Parku Miniatur w Łodzi z instytucjami polskimi i zagranicznymi zajmującymi się paleontologią. Ekspozycja pozostanie w So-



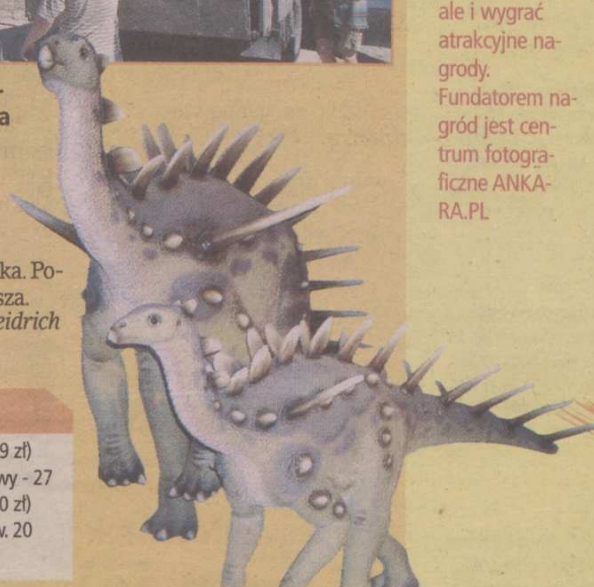
Ustawienie pięciometrowego tyranozaura wymagało sporych umiejętności i precyzji.

Fot. Izabela Heidrich

pocie do 2 października. Potem pojedzie do Kalisza.
Izabela Heidrich

Ceny biletów

- dzieci do lat 3 wstęp wolny ■ normalny - 13 zł (w sob. i niedz. 9 zł)
- ulgowy - 8 zł (w sob. i niedz. 9 zł); Bilety rodzinne: ■ trzyosobowy - 27 zł (w sob. i niedz. 30 zł) ■ czteroosobowy - 36 zł (w sob. i niedz. 40 zł)
- pięcioosobowy - 45 zł (w sob. i niedz. 50 zł); Bilet grupowy (pow. 20 osób): ■ od osoby - 7 zł ■ przewodnik - 30 zł.



Gdańsk. A może na rybkę?

Sezon na dorsza

Skoro Unia Europejska nie pozwoliła łowić dorszy przez parę miesięcy w roku, rybacy musieli wziąć sprawy w swoje ręce. Grzegorz Kulling postanowił łowić dalej, a raczej pozwolić łowić innym. Na swoim kuterze, jako jedyny w Gdańsku, organizuje teraz połowy dla amatorów wędkowania na pełnym morzu. Razem z jego żoną na dorsza mogą wyprowadzić się dwunastoosobowe grupy chętnych. Nie musimy martwić się,

że wrócimy z pustymi rekami, gdyż łowimy na kuterze wyposażonym w echosondę i sprzęt nawigacyjny, który nie pozwoli dorszom schować się w głębinach.

- Zapewniam, że dla amatorów wędkowania sezon nie kończy się wraz z wakacjami - zapewnia rybak.

Chętni, by powędrować mogą odwiedzić stronę internetową pomysłodawcy rybaka - <http://rejsy.wedkarskie.winteria.pl>

(m)



Grzegorz Kulling - rybak, z którym każdy może łowić na pełnym morzu.

Fot. Grzegorz Mehring

DZIEWCZYNA DNIA

Monika Tesch
lat 20
mieszkanca
Chojnic

Plebiscyt z nagrodami
Interesujesz się naszym plebiscytem na „Dziewczynę lata”? - skorzystaj z okazji i wygraj aparat fotograficzny! Zapraszamy na strony serwisu www.gdansk.naszemiasto.pl, gdzie można nie tylko zobaczyć kandydatki do tytułu miss lata, ale i wygrać atrakcyjne nagrody. Fundatorem nagród jest centrum fotograficzne ANKA-RA.PL



Fot. Grzegorz Mehring

Liczba dnia

4329

tyle miejsc liczy widownia Opery Leśnej w Sopocie.

GOTUJ Z NAMI

■ Bułka z mozzarellą

Sposób na szybkie i proste danie poleca Marek Pichola, szef kuchni restauracji Cafe Sanatorium w Sopocie.

Składniki:
bułka bagietka,
pomidor,
sałata,
4 plasterki sera mozzarella,
przyprawy

Sposób przyrządzania:

Bulkę należy przekroić, położyć na nią sałatę, ser i pokrojonego pomidora. Wszystko należy połączyć oliwą i posypać świeżą bazylią. Kanapkę można też przyrządzić na ciepło, wkładając bagietkę na 2 min do mikrofalówki. Czas przygotowania: 5 min.



Fot. Jolanta Świerczyńska

(joś)



Rys. Bartłomiej Brosz

POGODA NA DZIŚ



BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

Festyny,
kiermasze,
koncerty, pokazy,
zawody

Dziennik
Bałtycki

Słoneczne strony

środa 31 sierpnia 2005 r.

15.00 Wielkie Trzęsienie Ziemi

Sopot

31 sierpień
The Beach
Copacabana

The Beach Copacabana zaprasza na wielki finał 1 oficjalnych Mistrzostw Polski w Trzęsieniu Tyleczkiem 2005. Tego typu imprezy odbywają się obecnie na całym świecie i cieszą się dużym powodzeniem. Zwycięzcy konkursu zagra główną rolę w nowym teledysku Liroya. (bw)

16.00 Podwórkowa Grandgaleria

Sopot

31 sierpnia
Grandklub
Meander
wstęp wolny



Wemisaż w Galerii Podwórkowej jest wielkim świętem dzieci i młodzieży, którzy w czasie wakacji wraz z Grandklubem Meander wyruszyli w podróż w głąb swojej wyobraźni. Można tutaj znaleźć wspomnienia, skarby, mapy, zdjęcia i marzenia o następnych wspólnych dalekich wyprawach. (jós)

18.00 Kobięce spojrzenie

Gdynia

31 sierpnia
Caffe Antyk
wstęp wolny

Wemisaż fotografii portretowej Izabeli Wilma-Drzeżdżon pt. „Kobięce spojrzenie” rozpocznie wystawę, która potrwa do 21 września. Dziś każdy z obecnych zostanie ugoszczony lampką szampana, a dla pierwszych 10 osób przewidziana jest darmowa kawa espresso z belgijską pralinką. (ilo)

19.00 Pieśni żydowskie

Sopot

31 sierpnia
Teatr Atelier
bilety: 33 zł

Koncert pieśni i ballad Icyka Mangera, do muzyki Ewy Korneckiej i w aranżacjach Marka Czerniewicza, odbędzie się dzisiaj w Teatrze Atelier. Wystąpią: André Hübner-Ochodlo oraz zespół w składzie: Zbigniew Kosmański, Jarosław Prokopczuk, Krzysztof Dudek, Adam Żuchowski i Tomasz Sowiński. (mp)

20.00 Big Four

Gdynia

31 sierpnia
Klub Ucho
ul. św. Piotra 2
bilety: 30 i 40 zł

Czterech muzyków: saksofonista Max Nagl z Austrii, trębacz Steve Bernstein i basista Brad Jones z USA oraz gitarzysta Noil Akhoté z Francji, zagrają w Uchu. Za inspiracje muzyczne dla założonego przez nich zespołu posłużyły nagrania Muggsy Spaniera & Sidneya Becheta z 1933 r. (a.a.)

20.00 Folkowy Fokus

Gdynia

31 sierpnia
Contrast Cafe
wstęp wolny

Contrast Cafe niemal codziennie w swoich progach proponuje zabawę przy różnych stylach muzycznych. Dziś przyszedł czas na folk. Zagra Fokus. Contrast Cafe mieści się na Bulwarze Nadmorskim. (ilo)

20.30 Kantata o wolności

Gdynia

31 sierpnia
Stocznia Gdańska
Plac Solidarności
wstęp wolny

Obchody 25. rocznicy Sierpnia '80 i powstania „Solidarności” upamiętni koncert „Ku Drodze Wolności”, podczas którego usłyszymy utwór „Kantata o wolności” Jana A. P. Kaczmarka. (a.a.)

21.00 Los Trabantos

Gdańsk

31 sierpnia
Underground
Rock Pub
bilety: 7 zł

Zespół Los Trabantos to bardzo sfeminizowany zespół, bowiem tworzą go przede wszystkim kobiety (w składzie jest jeden mężczyzna). Muzykę grupy można określić mianem melodyjnego, kabaretowego punk-rocka, ewoluującego w różnych gatunkowo kierunkach. (a.a.)

21.00 Winylowo na Monciaku

Sopot

31 sierpnia
Klub Paradox
wstęp wolny

Młodzi fenomenalni DJ-e housowi zaprezentują się dziś na scenie Paradoxu. Będzie można usłyszeć formacje Colours of sound z Trójmiasta. DJ-e zaprezentują się w ramach Vinyl Jam Sesjon. (jós)

21.30 Chwyć mikrofon

Sopot

31 sierpnia
Klub Faktoria
ul. Rzemieślnicza
wstęp wolny

Jeśli lubisz śpiewać, uważasz że możesz zachwycić swoim głosem publiczność, nie boisz się wyjść na scenę, to jest propozycja dla ciebie. Dziś w Faktorii rozpocznie się turniej Karaoke. Organizatorzy gwarantują świetną zabawę. (jós)

Sopot. Muzyka Przeciwno Nietolerancji i Przemocy

Pokój na plaży

Przypadkowo VI edycja festiwalu „Muzyka Przeciwno Nietolerancji i Przemocy” zbiegła się z terminem sopockiego festiwalu pop. Ci, którzy mają pod górkę do Opery Leśnej, mogą wybrać się na plażę na wysokości Sopotu Kamienego Potoku, przy chacie góralskiej Koliba. Przesłanie festiwalu jest od początku jasne: wszyscy ludzie są równi w swojej różnorodności. To samo dotyczy kultur i gatunków muzycznych. W tym przypadku rock spotyka się z muzyką etniczną. W koncertach biorą udział artyści, którzy dbają zarówno o przesłanie swojej twórczości, klasę muzyki i prezentację sceniczną. Dominującą wartością jest jednak szacunek dla świata i dla człowieka.



Tomek Olszewski zagra ze swoim zespołem.

Fot. A. Lendzion

W piątek, 2 września, imprezę zainauguruje parada po sopockim Monciaku o godz. 14. W tym roku po raz pierwszy odbędzie się konkurs - weźmie w nim udział 10 zespołów. Start o godz. 15. Wieczorem zagrają gwiazdy: Paulus ze swoją formacją Gdańsk 2000, Mordy, Tomek Olszewski Band, Dreadless i LipZezRew Theatre (spektakl). Dzień później od godz. 17 wystąpią jazzmani: Janusz „Macek” Mackiewicz, Tomasz Sowiński, Irek Wojtczak i sensacyjny wybór zespołów rockowych i z pogranicza rocka: Kobiety, Bambi, Ikenga Drummers, Dylizans i Janusz Panasewicz (Lady Pank), The Crackers Band, M.U.N.-Music Universal Nation, glennSKii's. Na koniec wystąpi Teatr Znak. Wstęp wolny. (tor)

Temperaturowy rekord w Zatoce Gdańskiej Ciepło jak w wannie

23 stopnie Celsjusza powyżej zera - tyle miała wczoraj woda w Zatoce Gdańskiej. Rekord ów odnotowano przy brzegu Mierzei Wiślanej, w Krynicy Morskiej.

Na kąpielisku Krynica Morska przez całe lato woda w Bałtyku była najzimniejsza, w porównaniu z innymi kąpieliskami nadbałtyckimi w całym województwie. Dopiero wczoraj, przedostatniego dnia wakacji, nastąpił taki gwałtowny skok w górę.

- Nie ma mowy o pomyłce - zapewnia Bożena Ruszkowska, kierownik kąpieliska. - Niestety, zrobiły się

duże fale i musieliśmy wywiesić czerwoną flagę. Mimo to ludzie nie chcą z morza wychodzić. Powietrze jest o stopień chłodniejsze.

A jak zdarzało się na innych kąpieliskach? W Gdańsku Stogach, w połowie lipca br. zatoka była najcieplejsza, jak teraz w Krynicy - dowiedzieliśmy się od Łukasza Iwańskiego, szefa ratowników.

Natomiast w Łebie, w zeszłym roku odnotowano wysoką temperaturę wody, około 22 stopnie Celsjusza - mówi Bogdan Wojakiewicz, kierownik tamtejszych kąpielisk. Przyczyną takich



Temperatura wody w Zatoce Gdańskiej była wczoraj o stopień wyższa niż powietrza.

Fot. Grzegorz Mehring

zmian w bałtyckiej toni są prądy wodne. Zdarza się też, że w środku lata temperatura mo-

rza obniża się nagle nawet do plus 12 stopni Celsjusza.

Kazimierz Netka

Ustka. Poczuj się jak w Azji

Rikszą przez miasto

Uwiezie nawet trzy osoby o dużych gabarytach, a w najdalszy kraniec wschodniej części Ustki dojedzie w piętnaście minut. Potrafi w ten sposób kursować nawet kilkanaście godzin dziennie. O kim mowa? O kierowcy najnowsze- go udogodnienia komunikacyjnego w Ustce, czyli... rik-szy.

Ustecka riksha skonstruowana jest z roweru górskiego i drewnianej ławeczki na dwóch kołach z zadasze-

niem. - Zrobili ją moi koledzy w zeszłe wakacje, a w tym roku stała bezczynnie więc postanowiłem ją wykorzystać - mówi Paweł Chmielek, rik-szarz. - Okazało się, że to dobry pomysł, bo zainteresowanie turystów jest spore.

Pasażerowie najczęściej wybierają kursy z portu i promenady nadmorskiej do ośrodków wczasowych, w których mieszkają, a także przejażdżki dookoła Ustki. W zależności od długości kursu zapłacić trzeba od 5 do 10 zł.



Paweł Chmielek kursuje rikszą nawet po kilkanaście godzin dziennie.

Fot. APR - SAS

Klienci nie muszą obawiać się, że „siła napędowa riksy”, czyli Paweł, zasłabnie w czasie jazdy. Nawet najdalszy kurs w kurorcie

jest dla niego tylko przejażdżką. A wszystko dlatego, że wyczynowo uprawia kolarstwo górskie.

(map)



Rodzinne Zdjęcie Polaków w 25 rocznicę Solidarności

© Lech Parell, Sławomir Pultyn, Jerzy Rados, Juliusz Sokołowski

Już w czwartek, 8 września tylko z Dziennikiem plakat ze zdjęciem!



**Dziennik
Bałtycki**

O „Solidarności”



Fot. Robert Kwiatek

- 25 lat temu na Ukrainie, która przecież była częścią Związku Radzieckiego, oficjalna propaganda robiła wszystko aby zatuzować gdańskie wydarzenia. Kiedy było to już niemożliwe były one przedstawiane w krzywym zwierciadle. Ja, podobnie jak miliony Ukraińców, czerpaliśmy prawdziwą wiedzę z zachodnich radiostacji, Radia Swoboda oraz Głosu Ameryki. Dziś możemy powiedzieć, że to co zaczęło się w Gdańsku, spowodowało zmiany w naszej części Europy, również na Ukrainie.

Borys Tarasiuk, minister spraw zagranicznych Ukrainy

Podpisanie Porozumień Gdańskich

Długopis Wałęsy

Niedziela 31 sierpnia. Ostatni, siedemnasty dzień strajku w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Było ciepło i świeciło słońce.

Niby już było wiadomo, że władze podpiszą porozumienie ze strajkującymi, bo w Szczecinie Barcikowski i Jurczyk jako pierwsi je sygnowali, ale z drugiej strony wszyscy zdawali sobie sprawę, że z komunistami nigdy nie wiadomo. Czekano więc z niepokojem na przyjazd do stoczni delegacji z wicepremierem Mieczysławem Jagielskim na czele. Jagielski pojechał po dyrektywy do Warszawy, gdzie obradowało Plenum KC PZPR, a chodziło przede wszystkim o to, czy władze zgodzą się na powstanie wolnych związków zawodowych. Opory budził także postulat uwolnienia więźniów politycznych. - Przekonywaliśmy samych siebie, że „oni” nie mają wyjścia, bo hutnicy zaczęli straszyć wygaszeniem wielkich pieców - mówi Jerzy Borowczak. - A ponadto 1 września zaczynał się rok szkolny, nie mówiąc już o rocznicy wybuchu wojny.

O dziewiątej ksiądz Henryk Jankowski odprawił mszę świętą. Ołtarz był na ciężarówce. We mszy wzięło udział kilkanaście tysięcy ludzi.

W radiu usłyszeli wreszcie, że Plenum KC „przyjęło do zatwierdzającej wiadomości” tekst szczecińskiego porozumienia. Ale co właściwie znaczyła owa „zatwierdzająca wiadomość”, nikt nie miał pewności.

- Pamiętam, że Wałęsa uspokajał zmęczonych i zniecierpliwionych delegatów - dodaje Edmund Szczesiak, wówczas dziennikarz tygodnika „Czas”.

Jagielski kluczy

No i wreszcie wicepremier Jagielski przyjechał. Jest zgoda na wolne związki!



Lech Wałęsa, podpisujący porozumienia wielkim długopisem, przeszedł do historii Polski.

Fot. Składanowski/KFP

A więc zwycięstwo. Alina Pienkowska powiedziała jednak: - Prosimy o natychmiastowe zwolnienie aresztowanych. A chodziło m.in. o Jacka Kuronia i Mirosława Chojeckiego. Jagielski początkowo kluczył: - Proponuję iść dalej, byśmy mieli spojrzenie na pozostałe sprawy... Ja jestem przedstawicielem rządu, a te sprawy leżą w kompetencji generalnego prokuratora... Ale po przerwie powiedział wreszcie to, na co czekali: - Władze prokuratorskie podejmą decyzję o zwolnieniu osób zatrzymanych do godziny 12 dnia jutrzejszego.

- Panie premierze - zawołał Lech Wałęsa - mogę z zadowoleniem powiedzieć, że nasz spór zakończyliśmy bez użycia siły. Pokazaliśmy, że Polacy mogą się ze sobą porozumieć.

- Kochani - zwrócił się do strajkujących. - Wracamy do pracy 1 września. (...) Czy osiągnęliśmy wszystko, czego chcieliśmy, o czym marzyliśmy? Nie wszystko, ale wszyscy wiemy, że uzyskaliśmy bardzo wiele. Uzyskaliśmy to, co w obecnej sytuacji mogliśmy uzyskać. Resztę też uzyskamy, bo mamy rzecz najważniejszą: nasze niezależ-

ne, samorządne związki zawodowe! To jest nasza gwarancja na przyszłość.

Wałęsa chwyta długopis

W dużej sali BHP zasiedli za stołem członkowie prezydium MKS i delegacji rządowej. Wałęsa wyciągnął wielki, plastikowy długopis i podpisał.

Była godzina 16.40. Podpisanie porozumień transmitowała TVP.

- Wszyscy mieliśmy poczucie, że stało się coś wielkiego - opowiada Szczesiak. - Ale też zastanawialiśmy się, czy po jakimś czasie władze nie powiedzą, tak jak w filmie Wajdy, że te porozumienia to tylko świstek papieru. Przecież ustrój się nie zmienił.

Sekretarz Tadeusz Fiszbach twierdzi, że to był wielki sukces strajkujących. Pamięta ogromne uczucie ulgi. Najważniejsze, że nie powtórzył się grudniowy scenariusz.

Borusewicz gasi światło

Jerzy Borowczak czuł się tak, jakby mu kamień spadł z

pleców. - To były strasznie ciężkie dni, ale jednocześnie takie piękne! Pobiegliśmy zaraz z Bogdanem Borusewiczem do drukarni po nasz sprzęt i papier. Trzeba było szybko wszystko wywieźć za bramę. Taksówkami i strażackim żukiem przewieziono drukarnię do prywatnego mieszkania na Jaśkowej Dolinie. A Borusewicz korzystając z uprzejmości ekipy filmowej, która użyczyła mu auta, zrzucił dwie tony papieru pod drzwiami kolegi na Starym Mieście. Borusewicz z Aliną Pienkowską wyszli ze stoczni ostatni. Zdjęli jeszcze z bramy krzyż i portret Ojca Świętego, bo bali się, że straż może wyrzucić to na śmietnik.

Gdy następnego dnia zjawiłam się w swojej redakcji w Warszawie, przejęta i podniekształcona, bo wszyscy, którzy byli w stoczni, wyszli z niej odmienieni, naczelną, która była członkiem KC PZPR, wysłuchała mojej relacji, uśmiechnęła się ironicznie i powiedziała: - Ten Wałęsa to jakiś wariat! Co to za białenada z tym wielkim długopisem! Wszystko to na szczęście nie będzie długo trwało.

Barbara Szczepuła

NSZZ
Solidarność
WALCZ Y

Strajkowy Biuletyn
Informacyjny

31 sierpnia 1980 r.

„Biuletyn” informuje o uzgodnionym z komisją rządową tekście postulatów dotyczących powołania niezależnych związków zawodowych. Jeszcze tego samego dnia

ukazuje się dodatek specjalny „Biuletynu”, w którym można już przeczytać projekt statutu NSZZ „Solidarność”.



Trójmiasto

Na dobry początek szkoły

Dzisiaj w prezencie, dla dzieci rozpoczynających nowy rok szkolny, kolorowy plan lekcji.



środa 31 sierpnia 2005 r.

Dziennik Bałtycki

GDĄŃSK / SÓPOT / GDYNIA / RUMIA / PRUSZCZ GD.

dyński dworzec PKP. Nasza akcja odniosła skutek

SUKCES!



August Stasiak, wiceprezydent Gdyni pokazywał na mapie geodezyjnej dworca kolejowego i okolic, która należy do kogo należy. Na zdjęciu także Tomasz Czabański, zastępca dyrektora Oddziału Gospodarowania Nieruchomościami Kolejowymi, i Mikołaj Segeń, szef SKM w Gdyni.

Fot. Tomasz Rolt

Dworzec PKP w Gdyni zostanie przebudowany! Jesienią ma być ogłoszony konkurs na projekt stacji. Siedem spółek kolejowych, działających na terenie dworca PKP w Gdyni, ma wreszcie koordynatora. Został nim, Wojciech Oleńczyk, dyrektor Oddziału Gospodarowania Nieruchomościami PKP w Gdańsku.

Formalne decyzje zarządu KP SA w Warszawie zapadną w najbliższych dniach. Koordynator będzie reprezentował wszystkie spółki w rozmowach dotyczących rejonu dworca. O takiej decyzji poinformowali przedstawicieli

cieli kolejowych spółek podczas wczorajszego spotkania w Urzędzie Miasta Gdyni. To duży sukces „Dziennika Bałtyckiego”, który od kilku tygodni prowadzi akcję „Teraz dworzec”, mającą na celu jak najszybsze wyremontowanie gdynińskiego dworca. To również zasługa prezydenta Gdyni, Wojciecha Szczurka, który po serii naszych publikacji został „cywilnym” koordynatorem projektu przebudowy dworca i doprowadził do spotkania.

Wczoraj przedstawiciele kolei, Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Miasta Gdyni wyznaczyli zadania na najbliższe tygodnie.



- Do następnego spotkania, które nastąpi 22 września, zobowiązaliśmy się, zarówno my jak i kolej, uporać się z całą dokumentacją dotyczącą przebudowy dworca - mówi Wojciech Szczurek. - Po wrześniowym spotkaniu chcemy mieć gotowy materiał do ogłoszenia

konkursu na opracowanie projektu przebudowy dworca. Równolegle chcemy uregulować sprawy własności i sprawdzić możliwości przebudowy dworca i terenów sąsiednich.

Agata Grzegorzczak
Czytaj też na str. 6

Pruszcz Gd. Kradzionym autem do jednostki Ku chwale ojczyzny

Policjanci z Pruszcza Gdańskiego zwrócili skradziony samochód kierowcy, który zostawił... otwarte drzwi i kluczyki w stacyjce.

Auto w mgnieniu oka zniknęło spod dworca PKP w Pruszczu.

Beztraskiego kierowcę obserwował mieszkaniec podkartuskiej wsi. Wsiadł do suzuki vitary i po prostu odjechał. Właściciel samochodu zaalarmował gdańską policję, która z kolei postawiła na nogi policjantów z okolicznych jedno-

stek. Auto pędzące ul. Powstańców Warszawy w Pruszczu namierzył patrol i puścił się za nim w pogoń. Złodziej na widok policjantów zatrzymał się, porzucił wóz i wziął nogi za pas. Nie uciekł daleko. Okazało się, że to 21-letni żołnierz służby czynnej, do tego pijany.

- Wsiadłem do samochodu, bo mi spieszo było do jednostki - tłumaczył się potem policjantom.

Żołnierz trafił pod skrzydła Zandarmerii Wojskowej, a samochód do właściwej. (koko)

3. Komunikacja. Jazda w ciemno

Kilkadziesiąt autobusów należących do gdańskiego Zakładu Komunikacji Miejskiej nie jest codziennie poddawanych przeglądów technicznym. Chodzi o pojazdy niskopodłogowe, których ZKM posiada 101. Brak codziennej kontroli autobusów niskopodłogowych przeszkadza między innymi w związku z tym.

- Będziemy chcieli stworzyć wyspecjalizowaną komórkę, która będzie kontrolować przewoźników działających w Gdańsku - mówi Włodzimierz Popiołek, nadzorujący transport w mieście.



3. Gdańsk. Tajny klient

W 65 proc. gdańskich sklepów nieleci bez trudu mogąc kupić alkohol. Oto wyniki badań przeprowadzonych przez pracowników Gdańskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień od Alkoholu w ramach akcji „Tajny klient”. Kontrolerzy od marca

sprawdzili 82 sklepy - w 53 młody człowiek bez trudu mógł nabyć piwo. Tylko w 29 sklepach z alkoholem sprzedawca zapytał o prośbę o dowód osobisty. Teraz ci, którzy alkohol nieleci nieleci mogli stracić koncesję.

4. Gdańsk. Pochówek na morzu

Coraz więcej osób decyduje się na skremowanie swoich zwłok po śmierci. Od trzech lat zajmuje się tym spółka Zielen. W tym czasie wykonano 2624 kremacje. Zdarza się, że urny są zabierane i wrzucone na przykład do morza. W Gdańsku działa firma zajmująca się między innymi morskimi pochówkami.



REKLAMA

NUMER 1 W TRÓJMIĘSCIE

9686

Gdańsk

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

0 800 444 444

Z AUTOMATU BEZ KARTY

PROMOCJA

wystawa

60 LAT Dziennika Pomorza

klisz

Wstęp wolny! Pon.-pt., w godz. 10-16.

Sala na parterze siedziby „Dziennika Bałtyckiego”, ul. Targ Drzewny 9/11

Sopot. Glony atakują morze Zielona zupa



Plaźowicze boją się wchodzić do wody. Z daleka omijają hałdy glonów.

Fot. Jolanta Świerczyńska

Turyści odwiedzający sopocką plażę są zbulwersowani. - Nad kąpieliskiem dumnie powiewa błękitna flaga, a w wodzie brudno, brzydko pachną glony, zalegające na brzegu - denerwuje się warszawianka, która opala się na plaży przy Grand Hotelu. - Wydałam sporo pieniędzy na wyjazd do Sopotu, a nawet do wody nie można wejść.

Glony sięgają 5-6 metrów od linii brzegowej. - Nie są groźne dla zdrowia - mówi Rafał Tyminiński, ratownik na sopockiej plaży. - Po przejściu najgorszego odcinka, woda jest przezroczysta.

Według Andrzeja Misterka, dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sopocie, należy się cieszyć, że glony zaatakowały dopiero na koniec sezonu.

- Staramy się na bieżąco sprzątać - tłumaczy Misterka. - Co noc, o godz. 2 do akcji wkraczają maszyny, które wyciągają zalegające glony na brzeg. Nie wygląda to korzystnie, ale żeby glony sprzątnąć z brzegu, muszą najpierw wyschnąć.

Sytuacja jest już w miarę opanowana. Wczoraj glony zalegały jedynie w Łazienkach Południowych.

(joś)

Sopot. Zalane mieszkania Leci woda? Niech leci



Spód podłogi łazienki Janiny Rozenberg przez dwa dni wyciekła woda.

Fot. Jolanta Świerczyńska

Prawdopodobnie przez tydzień w domu przy ul. Andersa 20 leciała woda z pękniętej rury, gdyby mieszkańcy czekali na reakcję administracji budynku. Około południa w śróde mieszkańcy zauważyli wyciek wody.

- Zadzwoniliśmy do administracji, ale tam odpowiedzieli nam, że nie mają ludzi i nikt nie może nam pomóc - mówi Michał Rozenberg. W tym czasie woda leciała nadal, zalewając mieszkanie sąsiadki piętro niżej.

- Podczas kolejnych dyskusji z przedstawicielami wspólnoty mieszkaniowej i administracji dowiedzieliśmy się, że na ewentualną pomoc będziemy czekać przeszło tydzień - opowiada pan Michał.

Gdy reporter „Dziennika” skontaktował się z administracją, jej pracownik powiedział, że sprawą się zajmują.

- Trwają pertraktacje ze wspólnotą i z wykonawcami naprawy w kwestii ceny - wyjaśnił nam. Woda ciągle ciekła.

Zygmunt Trzeciak, członek zarządu wspólnoty mieszkaniowej także zapewniał, że sprawa jest w toku.

- Pęknięcie pionu hydraulicznego nastąpiło z winy mieszkańców, którzy bez niczyjej zgody zaczęli przebudowę łazienki - powiedział. - W tej chwili mieszkańcy muszą wymienić uszkodzoną rurę i protokół przedstawić administracji. Może będą mogli liczyć na zwrot kosztów.

Michał Rozenberg na pomoc ze strony administratora czekał prawie dwa dni. W końcu na własną rękę wzywał specjalistów.

- Nie jest prawdą, że uszkodzenie miało związek z remontem. W opisie usterki wyraźnie jest napisane, że awaria nie ma przyczyn mechanicznych, a pęknięcie jest pod podłogą - wyjaśnia lokator. - Mam nadzieję, że administracja po przedstawieniu faktury na 800 zł będzie bardziej skłonna do współpracy.

Magda Bukowska-Popek

Gdańsk. Nowy kierunek studiów

Artyści od grafiki



Fot. Grzegorz Mielinski

Projektowanie graficzne to nowy kierunek w Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Są to zaoczne studia licencjackie. Kandydaci mogą składać dokumenty w dziekanacie uczelni przy Targu Węglowym od 6 do 15 września. Tego dnia o godzinie 9 odbędzie się rozmowa kwalifikacyjna. Semestr nauki kosztuje 3,5 tys. zł. Zajęcia będą się odbywać w Domu Anielskim przy ul. Chlebni-
(agka)

Rozmowa z prof. Januszem Górskim z pracowni grafiki projektowej na ASP, współtwórcą nowego kierunku

- Proszę scharakteryzować kierunek projektowanie graficzne.

- To kierunek na którym chcemy... ożenić zmysł artystyczny z suchą wiedzą o projektowaniu. Z tego mariażu ma urodzić się nie tyle artysta, co fachowiec - praktyk. Na studiach oprócz ogólnych przedmiotów przypisanych do uczelni artystycznej, takich jak malarstwo czy rysunek, będziemy uczyć elektronicznego projektowania. Nauka trwa 3 lata i można ją kontynuować na studiach magisterskich. Wraz z moimi współpracownikami stworzyliśmy specjalny program informatyczny. Grubo wychodzi on poza ministerialne ramy.

- Jak liczne będą grupy studentów?

- Grupy będą liczyły 12 osób. Oprócz wykładowcy będzie też opiekun, który ma nadzorować naukę studentów przy komputerach.

- Gdzie znajdzie pracę absolwent tego kierunku?

- W redakcjach i wydawnictwach. Osoba po naszych studiach będzie potrafiła wyprodukować gazetę, książkę, album, folder... Będzie specjalistą w dziedzinie grafiki wydawniczej, typografii, czy konstrukcji wizualnej. Wychodzimy naprzeciw zapotrzebowaniu na rynku pracy. Obecnie brakuje speców od projektowania, stąd decyzja o powołaniu takiego kierunku.

- Czy przewidzieliście egzaminy kwalifikacyjne dla kandydatów?

- Będzie tylko rozmowa kwalifikacyjna. Przyjmijemy osobę, która jest zdeterminowana, by zostać projektantem. Jeżeli kandydaci mają własne projekty, chętnie je zobaczymy podczas tej rozmowy. W przyszłym roku prawdopodobnie już będą egzaminy.

Gdańsk. Wesele oliwskie Bal w Domu Zarazy

Pani młoda ma 70 lat, jej partner - 36. W niedzielę wezmą „ślub” w Gdańsku Oliwie, w lokalu dość nietypowym, bo w zabytkowym Domu Zarazy. Każdy kto zechce, może przyjść.

Bal zacznie się o godzinie 16 - informuje pani młoda, Danuta Rolke-Poczman, prezes zarządu stowarzyszenia Stara Oliwa. - Wezmę „ślub” z Karolem Kołodziejem, muzykiem, lat 36. Moderatorami uroczystości będą Krystyna Łubińska i Zbigniew Gach. Zatańczą Jadwiga Moździerz.

Wystąpi też wielu innych artystów. Zagra kapela weselna. Zaproszono gości nawet z zagranicy. Zabawy przewidziane są pod gołym niebem, a w razie niepogody - pod dachem.

Dom Zarazy, teraz siedziba stowarzyszenia Stara Oliwa i przez nie wyremontowany, znajduje się przy ul. Stary Rynek Oliwski 15, niedaleko katedry.

(K.N.)

Kolbudy. Biała sobota Idź do specjalisty

Mieszkańcy Kolbudy i Łapina 10 września będą mogli bez skierowania skorzystać z porad lekarzy specjalistów. Białą sobotę organizują Stowarzyszenie dla Dobrej Pacjenta z Gdańska oraz władze gminy Kolbudy. Pacjenci zaopiekują się internista, chirurg naczyń krwionośnych, chirurg ogólny, neurolog, urolog, diabetolog i specjalista chorób płuc. Będzie również można zmierzyć sobie ciśnienie krwi, pojemność płuc, zrobić EKG oraz zbadać poziom cukru i cholesterolu we krwi. Lekarze będą przyjmować bez uprzedniej rejestracji w godz. 9-15 w Zespole Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego w Kolbudach.

(wal)

Kolnik. Remont zabytkowego domu

Rehabilitacja w podcieniu

Jeden z ostatnich na Wybrzeżu domów podcieniowych w Kolniku w gminie Pszczółki ma szansę na ocalenie. Stowarzyszenie Żyć Godnie z Pszczółek, zajmujące się pomocą osobom z problemami psychicznymi, w ubiegłym roku wykonało częściowy remont obiektu. 12 września zostaną otwarte oferty w przetargu na kolejny remont.

- Wciąż czekamy na propozycje. Można je składać w naszej siedzibie przy ul. Tczewskiej 4a w Pszczółkach. Telefon 603 062 476 - powiedziała Jolanta Kolkowska, prezes fundacji. - Pieniądze na modernizację otrzymaliśmy z funduszy europejskich. Zakres prac jest spory. Planujemy remont sali widowiskowej, wejścia głównego, kuchni i poddasza wraz z wymianą okien. Roboty mają być odebrane do 20 listopada. Wówczas rozpoczyna się zajęcia Środowiskowego Ośrodka Wsparcia



Fot. Wawrzyniec Rozenberg

Jolanta Kolkowska, prezes fundacji Żyć Godnie i Bernard Kunkel, administrator budynku są zgodni, że zabytkowy dom podcieniowy w Kolniku będzie świetnym miejscem rehabilitacji osób niepełnosprawnych.

dla osób niepełnosprawnych umysłowo i dotkniętych chorobą Alzheimera. Terapia i rehabilitacja w specjalistycznym ośrodku jest podstawą pomocy ludziom z takimi problemami. W domu nie sposób uzyskać porównywalne efekty. W przyszłym roku będziemy się starać o

pieniądze na remont elewacji i zabezpieczenie fundamentów. Zabytkowy dom w Kolniku zasługuje na to, żeby go ratować. Jestem przekonana, iż po zakończeniu remontu, będzie jedną z atrakcji turystycznych gminy Pszczółki.

(war)

REKLAMA

NUMER 1 W TRÓJMIEŚCIU

9686

Gdańsk

BEZPŁATNE ZAMAWIANIA TAKSÓWEK

0 800 444 444

Z AUTOMATU BEZ KARTY

Komunikacja. Potrzebna lepsza kontrola

Jazda w ciemno

Kilkadziesiąt autobusów należących do gdańskiego Zakładu Komunikacji Miejskiej nie jest codziennie poddawanych przeglądowi technicznemu. Chodzi o pojazdy niskopodłogowe, których ZKM posiada 101. Jeden z takich autobusów miał wypadek 27 lipca na Ujeścisku. Jego kierowca skręcając z ul. Warszawskiej na ul. Piotrkowską stracił nad nim kontrolę i uderzył w stojący na przeciwnym pasie Planetobus linii 820. Na szczęście, nikt poważnie nie ucierpiał. Powodem kolizji było obłożenie jednego z kół.

Brak codziennej kontroli autobusów niskopodłogowych przeszkadza między innymi związkowcom w ZKM. W swym biuletynie piszą oni wyraźnie, że do wypadku nie doszłoby, gdyby nie jej brak.

- Posiadamy najlepsze zaplecze autobusowe i najlepszych fachowców, wykonujących swe zadania sumiennie i zgodnie z obowiązującymi przepisami - tak wykwalifikowanego zaplecza i pełnej obsługi nie ma żaden przewoźnik w regionie - zapewnia Izabela Kozicka-Prus, rzeczniczka ZKM Gdańsk. - Odpowiednie zaplecze to gwarancja bezpieczeństwa. Dziennie objeżdżamy dwukrotnie kule ziemską i przewożymy ponad 500 tys. osób. Tego typu zdarzenia jak to na Ujeścisku są sporadyczne.

Zdaniem Marcina Grodzkiego, rzeczniczki Zarządu Komunikacji Miejskiej w Gdyni, kontrole codzienne są



Jeden z autobusów ZKM na Ujeścisku skręcając z ul. Warszawskiej w ul. Piotrkowską uderzył w stojący na przeciwnym pasie Planetobus linii 820. Przyczyną było obłożone koło.

Fot. Przemysław Świerkowski/Archiwum

jednak zbyt okrojone, aby wszystkie usterki wypłacać. Dużo ważniejsze są przeglądy tygodniowe i reagowanie kierowców na bieżące usterki.

Dobrym pomysłem na zwiększenie kontroli stanu technicznego pojazdów i poziomu wykonywanych przez nie kursów, a tym samym bezpieczeństwa pasażerów, jest być może gdańskie rozwiązanie. Chodzi o pozostawienie Centrali Nadzoru Ruchu w rękach zamawiającego usługi przewoźnika. W wypadku Gdańska jest nim Zarząd Transportu Miejskiego.

- Prywatni przewoźnicy czasami bagatelizują lub wręcz ignorują sygnały kierowców - wyjaśnia Gro-

dzki. - Działają według zasady „jakoś damy radę”. Wtedy kierowca może powiadomić nas o swoich obawach anonimowo, a my przy okazji rutynowej kontroli sprawdzamy taki pojazd i w sytuacjach wyjątkowych za-

bieramy go do niezależnej stacji diagnostycznej. Takich przypadków było w ubiegłym roku w Gdyni kilkadziesiąt - dodaje rzeczniczka gdańskiego ZKM.

Maciej Pawlikowski

Plany

Włodzimierz Popiołek dyrektor gdańskiego ZTM

- Na razie takie rozwiązanie nie jest możliwe ze względu na umowę, jaką gmina zawarła z ZKM Gdańsk. Nie ukrywam, że taka koncepcja ma szansę realizacji w przyszłości. Mamy takie plany, choć kwestia jest skomplikowana i nie jest powiedziane, że powstanie coś dokładnie takiego, jak Centrala Nadzoru Ruchu. Niemniej będziemy chcieli stworzyć wyspecjalizowaną komórkę, która będzie kontrolować przewoźników działających w Gdańsku.



Brzeźno. Tunele pod zlikwidowaną kolejką

Przejścia nie do przejścia

Kolejka SKM do Brzeźna ostatni kurs miała 24 czerwca. Od tej pory stacje, które były na jej trasie stoją opustoszałe. Z tuneli podziemnych nadal jednak korzystają ludzie, łącząc one bowiem dwie części miasta. Wkrótce mogą zostać zamknięte.

- W październiku zamierzamy wystąpić do miasta o przejęcie ich administrowania. Chodzi o tunele przy stacjach Nowe Szkoty, Gdańsk Kolonia i Zaspota. Koszty rozbudowy całej linii są ogromne i na razie pozostanie tak jak jest. Zamknęliśmy wejścia na perony - wyjaśnia Leszek Lewiński, zastępca dyrektora Zakładu Linii Kolejowych, zarządzający infrastrukturą. - Nadal dbamy o tunele podziemne dla pieszych. Oplacamy sprzątanie i oświetle-



Opustoszała stacja SKM Gdańsk Nowe Szkoty. Z tunelu łączącego dwie części miasta nadal korzystają ludzie.

Fot. Robert Kwiatk

Spółeczeństwo. Sprzedaż alkoholu nieletnim Tajny klient

W 65 proc. gdańskich sklepów nieletni bez trudu mogą kupić alkohol. Oto wyniki badań przeprowadzonych przez pracowników Gdańskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień od Alkoholu w ramach akcji „Tajny klient”. Kontrolerzy od marca sprawdzili 82 sklepy - w 53 młody człowiek bez trudu mógł nabyć piwo. Tylko w 29 sklepach z alkoholem sprzedawca zapytał o wiek kupującego i poprosił o dowód osobisty. Akcja odbyła się w ramach kampanii „Młodość bez procentów”.

(agka)

Rozmowa z Adamem Landowskim, dyr. Gdańskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień od Alkoholu

- Jak kontrolować sklepy? - Odwiedziła je para naszych pracowników. Jeden z nich wyglądał na osobę niepełnoletnią. Nasz „tajny klient” prosił o piwo. Tylko w 29 sklepach ekspedient odmówił sprzedaży alkoholu. Te sklepy sprawdziliśmy po-

wtórnie i okazało się, że na 7 skontrolowanych, tylko w 4 przypadkach odmówiono sprzedaży alkoholu. To zaskakujące dane. - W jakich sklepach nieletni najłatwiej może kupić piwo? - We wszystkich sprawdzonych supermarketach młodzi kupowali alkohol bez najmniejszego problemu. Tam najłatwiej o anonimowość. Byliśmy też w 40 sklepach osiedlowych. W większości z nich młoda osoba mogła kupić piwo bez pokazania dokumentu. - A jak reagowali inni kupujący?

- Nie reagowali. - Czy właściciele sklepów czeka jakaś kara? - Nasz raport trafi do prezydenta Gdańska, który na jego podstawie może odebrać właścicielom sklepów koncesję na sprzedaż alkoholu. Sklepy będą kontrolowane oraz otrzymają tzw. żółtą kartkę ostrzegawczą i znajdą się w rejestrze Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.



Fot. Gregor Mieling

R E K L A M A

Oszczędzaj z GPEC

Czytaj 6, 13 i 20 września w trójmiejskim wydaniu „Dziennika Bałtyckiego”

Dziennik Bałtycki **GPEC**

Ciepłej, wygodniej, oszczędniej...

UWAGA! UWAGA!
Zdobądź darmową poradnik oszczędzania ciepła!

Poradnik oszczędzania ciepła

Pruszcz Gd. Etaty w Straży Miejskiej Patrole na minusie

Na ulicach Pruszcza Gd. w październiku pojawi się trzech nowych strażników miejskich. Po apelu komendanta Leszka Banasia magistrat znalazł pieniądze na dwa dodatkowe etaty. Zostanie również przyjęty funkcjonariusz w miejsce kolegi, który odszedł z pracy.

- Obecnie mamy pięciu strażników. To za mało na dwudziestotyszczną miejscowość - mówi Leszek Banaś. - Sytuacji nie poprawiło nawet kupienie radiowozu. Przybyło nam obowiązków. Po awansie miejscowej drużyny piłkarskiej do czwartej ligi musimy m.in. zapewniać bezpieczeństwo kibicom podczas meczów. W wielu wypadkach nie możemy podjąć interwencji z powodu braku ludzi. Nie prowadzimy również wieczornych i weekendowych patroli.

- Poza centrum i rynkiem miejskim funkcjonariuszy praktycznie nie widać. Są dzielnie, do których nie zaglądamy - twierdzi Jądga Sikora z osiedla Wschód.

- Strażnicy pracują jedynie do godziny 16. Tymczasem do awantur pod sklepami z alkoholem zazwyczaj dochodzi wieczorami - dodaje Danuta



- W październiku pojawi się trzech nowych strażników miejskich - zapewnia komendant Leszek Banaś.

Zakrzewska z osiedla Sady. Wtedy nie ma kogo prosić o pomoc.

- Od października takie sytuacje nie będą miały miejsca - zapewnia komendant Banaś. - Wprowadzimy nocne dyżury. Będziemy pracować w święta.

- Zobaczymy, czy dwa dodatkowe etaty wystarczą do sprawnej pracy Straży Miejskiej. Jeśli będzie taka potrzeba, powstaną kolejne - mówi Przemysław Średziński, rzecznik burmistrza Pruszcza.

Osoby zainteresowane podjęciem pracy strażnika powinny zgłaszać się w komendzie przy ul. Grunwaldzkiej 71. Tel. nr 683 29 53.

Arkadiusz Gancarz

Przywidz. Referendum Bulwar wielkich emocji

W najbliższą niedzielę odbędzie się referendum w sprawie odwołania Rady Gminy Przywidz. Pod wnioskiem o zorganizowanie głosowania podpisało się trzystu mieszkańców. To pierwsze takie wydarzenie w historii tego samorządu. Wywołuje duże emocje.

- Radni zajmują się kłótniami, a nie pracą dla dobra mieszkańców. Dość tego - denerwuje się Franciszek Ciesiołka, emeryt z Przywidza. - Zajęli się walką o władzę i zapamiętali o zwykłych ludziach.

- Pamiętają o nas tylko przed wyborami - dodaje Janina Litwin, rolnik z Koziej Góry.

Zaczęło się w 2004 roku, gdy wójt Bożena Mielewicz-Zawada wpadła na pomysł budowy bulwaru spacerowego nad Jeziorem Przywidzkim, mającego stać się atrakcją turystyczną. Część radnych zaprotestowała, uzasadniając, że gmi-

nie potrzeba dróg, kanalizacji i wodociągów, a nie trasy spacerowej. Rada podzieliła się na dwa obozy. Sprzeczki trwają do dziś. Efektem jest brak absolutorium za wykonanie budżetu dla wójt, zmiany na stanowisku przewodniczącego Rady Gminy i wnioski do prokuratury w sprawie rzekomych nieprawidłowości podczas przetargów. Nie ma ani dróg, ani bulwaru, a Urząd Gminy Przywidz przechodzi kolejne kontrole przysyłane przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Gdańsku i Najwyższą Izbę Kontroli.

Na zorganizowanie referendum gmina wyda ok. 12 tys. zł. By było ważne, musi w nim uczestniczyć co najmniej 30 procent mieszkańców, czyli 750 osób. Lokale wyborcze zorganizowano w szkołach w Przywidzu i Trzepowie oraz remizie strażackiej w Jodłownie. Będą otwarte w godz. 6-20.

Arkadiusz Gancarz

R E K L A M A

WARS SA w Warszawie Oddział Północ w Gdyni, ul. Krzywoustego 1
tel. 58-620 48-19

ogłasza przetarg publiczny na

sprzedaż samochodu Opel Astra, nr rej. GAV 7010, rok produkcji 1995 -
cena wywoławcza 8300 PLN brutto.

Licytacja odbędzie się w dniu 14.09.2005 r. o godz. 11.00 w sali nr 21 (I piętro) w siedzibie Firmy.
Pojazd można oglądać w dniu 13.09.2005 r. na parkingu przy siedzibie WARS SA w Gdyni, w godz. 9.00-10.00.
Z regulaminem przetargu można zapoznać się w sekretariacie Spółki.
Do przetargu zostaną dopuszczone osoby, które legitymują się dokumentem tożsamości oraz dowodem wpłaty wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie WARS SA Oddział Północ, do godz. 10.30 do dnia 14.09.2005 r.

Gdańsk Pruszcz Gd.

Gdańsk. Coraz więcej kremacji

Pochówek na morzu

Coraz więcej osób decyduje się na skremowanie swoich zwłok po śmierci.

Od trzech lat zajmuje się tym spółka Zieleni mieszcząca się w Gdańsku przy ul. Partyzantów 76. W tym czasie wykonano 2624 kremacje. W czerwcu 2003 roku wykonano ich 50, w tym samym miesiącu rok później - już 84.

- Coraz więcej osób decyduje się na taką formę pochówku. Na cmentarzach brakuje miejsc, a urnę można „dochować” do tradycyjnego grobu, w którym nie ma już miejsca na kolejną trumnę - mówi Jarosław Kammer, prezes Zieleni. - W Gdańsku jedyną czynną nekropolią jest obecnie Cmentarz Łostowski.

Na terenie cmentarza Srebrzysko urny znajdują się w specjalnym miejscu - kolumbarium. Ponad połowa z 516 nisz jest już zajęta. Większość osób decyduje się jednak na dochowanie urn do grobów.

Testament najczęściej reguluje kwestie majątkowe, nie zdarzyło mi się, żeby ktoś zawarł w tym akcie polecenie dotyczące rodzaju pochówku - mówi Piotr Langowski, notariusz z Gdańska. Natomiast firmy zajmujące się kremacją, wymagają tak zwanego „aktu woli”. Oświadczenia są dostępne nawet na stronach internetowych niektórych zakładów. Może je wypełnić także rodzina zmarłego.



Ponad 250 urn z prochami znajduje się w kolumbarium na terenie cmentarza Srebrzysko w Gdańsku Wrzeszczu. Większość osób decyduje się jednak na „dochowanie” urny do już istniejącego grobu.

Pat. Adam Worzawa

Zdarza się, że urny są zabierane i wrzucane na przykład do morza. W Gdańsku działa firma zajmująca się między innymi morskimi pochówkami.

Ceremonia morskiego pochówku odbywa się na wybranej jednostce - najczęściej jachcie, w obecności rodziny. Spopielone zwłoki rozpyływane są na morzu lub zatapiane w specjalnej ekologicznej urnie, która w ciągu

godziny rozpuszcza się w wodzie. Jacht trzykrotnie okrąży miejsce pochówku przy sygnale syreny okrętowej.

- Chowamy nie tylko ludzi związanych z morzem - mówi Helena Kozłowska-Kłos, prezes spółki Navimor Yachting. - Usługa kosztuje 3 tys. zł brutto. Od początku 2005 roku w morzu pogrzebano kilka osób.

Katarzyna Gruszczyńska

Ile to kosztuje?

- kremacja - 700 zł;
- nieakierowana trumna wykonana z drewna drzewa liściastego - 550 zł (zwłoki palone są w trumnie);
- urna - od 150 zł;
- miejsce w kolumbarium na 20 lat - 2600 zł

Gdańsk. Dwa oddziały poczty na Morenie

List bez kolejki

Powstaną dwa nowe oddziały poczty na gdańskim Morenie. Po wielu latach kłótni o lokalizację między zarządem spółdzielni mieszkaniowej a dyrekcją Poczty Polskiej obie firmy doszły do porozumienia. Mieszkańcy tej 20-tysięcznej dzielnicy nie będą już musieli stać w godzinnych kolejkach, aby nadać przesyłkę.

- Jedna mała poczta na tak dużej dzielnicy to skandal - mówi Krystyna Koszyńska, mieszkanka domu przy ulicy Kolumba. - Od lat walczymy, aby powstał jeszcze jeden punkt.

Pierwszy oddział powstał przy ul. Nałkowskiej, w lokalu po barze „Słonecznym”.

- Przetarg rozpocznie się we wrześniu - mówi Andrzej Kiszewski, zastępca dyrektora ds. logistyki Dyrekcji Okręgowej Poczty Polskiej w Gdańsku. - Jeśli wszystko będzie przebiegało bez przeszkód, to w marcu przyszłego roku otworzymy



Codziennie w jednym oddziale poczty na Morenie tworzą się olbrzymie kolejki. Mieszkańcy od lat domagają się otwarcia dodatkowych punktów.

Pat. Grzegorz Mielinski

tam punkt nadwco-odbiorczy. Mieszkańcy będą mieli do dyspozycji co najmniej cztery okienka. Lokal ten jest dużo większy niż dotychczasowy.

Drugi punkt będzie przy ul. Bułoińskiej 18.

- Już wypowiedzieliśmy umowy dotyczącym najemcom - mówi Bogusław Heger, zastępca prezesa LWSM „Morena”.

Początkowo obawiano się, że poczta wycofa się z inwe-

stycji. W oficjalnym piśmie dyrekcja przyznała, że nie posiada wystarczających funduszy.

- W tym roku rzeczywiście nie planowaliśmy przeprowadzić jeszcze jednej adaptacji lokalu na pocztę. Prace rozpoczną się w przyszłym roku po otwarciu oddziału przy ul. Nałkowskiej. Będzie to tylko punkt nadawczy - tłumaczy Andrzej Kiszewski.

Monika Zbońska

Gdańsk. Niecodzienne spotkanie Ludzie i automaty

To będzie niecodzienne wydarzenie - prawdziwa atrakcja dla miłośników informatyki.

Do Gdańska przyjadą naukowcy specjalizujący się w tak zwanych automatycznych komórkach.

Pozwalają one na jednocześnie przetwarzanie różnorodnych informacji. Służą do prowadzenia badań nad układami złożonymi takimi jak mózg, serce, ale też nad zjawiskami atmosferycznymi, geologicznymi, czy gospodarczymi.

Międzynarodowa konferencja AUTOMATA 2005 rozpocznie się w sobotę o godz. 8.50 na Wydziale Matematyki, Fizyki i Informatyki Uniwersytetu Gdańskiego przy ul. Wita Stwosza 57.

Potrwa do poniedziałku. Wstęp jest wolny.

(agka)

Z SESJI RADY MIASTA

■ Głosowali nad finansami

O budżecie na przyszły rok dyskutowali wczoraj radni podczas sesji Rady Miasta Gdyni. Wszystko wskazuje na to, że dokument będzie bardzo podobny do tegorocznego. Najwięcej pieniędzy wydane zostanie na oświatę, w drugiej kolejności samorząd chce dotować gospodarkę komunalną i pomoc społeczną. Wiadomo też, że dzięki pieniądzą, uzyskanym od Unii Europejskiej na realizację kilku spektakularnych przedsięwzięć, dużo wyższy od tegorocznego będzie budżet inwestycyjny.

■ 6 złotych na mieszkańca

Kwotę 6 złotych na każdego zameldowanego mieszkańca, otrzymującą dzięki decyzji radnych miasta w przyszłym roku gdynskie rady dzielnic. To o 20 groszy więcej, niż w tym roku.

Gdyby brać pod uwagę stopę inflacji, wynoszącą 1,5 procenta, kwota przypadająca na jednego, zameldowanego mieszkańca, powinna wzrosnąć do 5,89 zł – mówił Michał Guć, wiceprezydent Gdyni. – Doceniając jednak dotychczasową działalność rad dzielnic podnieśliśmy tę stawkę do 6 zł. Budżet wszystkich rad dzielnic na 2006 rok przekroczy 1,5 mln zł. Pieniądże wydane zostaną m. in. na projekty związane z poprawą bezpieczeństwa w mieście, festyny integracyjne dla mieszkańców i pomoc ubogim poprzez zakup dla nich paczek świątecznych i zorganizowanie spotkań wigilijnych dla osób samotnych.



Jedna z dzielnicowych inwestycji w Małym Kacku – plac zabaw przy ul. Wieluńskiej. Fot. Sławomir Ptasznik

■ Centrum w parku

Projekt utworzenia Centrum Edukacyjno-Wdrożeniowego Zaawansowanych Technologii w Pomorskim Parku Naukowo-Technologicznym przy al. Zwycięstwa zaaprobowali radni Gdyni.

W ramach projektu przewidziano przeprowadzenie cyklicznych szkoleń specjalistycznych, a także zapewnienie stałego doradztwa ogólnobiznesowego – uzasadnia nowy pomysł Michał Guć, wiceprezydent Gdyni. – Dotyczyłyby on zarówno tych firm, które już działają w Parku Naukowo-Technologicznym, jak i podmiotów, które dołączą tam po remoncie hali lukowej. Koszty projektu, rozłożone na lata 2006 – 2008, nie przekroczą 580 tys. zł. Gdynia stara się o dofinansowanie pomysłu z funduszy Unii Europejskiej.

(sz)

Chwarzno. Zderzenie z autobusem Seicento na gazie



Seicento po zderzeniu z autobusem uderzyło w drzewo. Fot. Tomasz Boli

Nietrzeźwy 29-latek, kierujący fiatem seicento, zderzył się w poniedziałek w nocy na ul. Chwarznińskiej z autobusem komunikacji miejskiej. Najprawdopodobniej pił w trakcie jazdy. W samochodzie odkryto bowiem butelkę z alkoholem. Mimo, że mężczyzna połamał żebra i doznał urazu głowy próbował przesiąść się na siedzenie pasażera i wzmówić policjantom, że to... nie on kierował fiatem.

– Całe szczęście, że ostatnim kursem linii 160 w stronę Chwarzna, zabrano mu prawo jazdy i odwieziono do szpitala. 29-latkowi grozi kara do 2 lat więzienia.

Mężczyźnie pobrano krew do badania, zabrano mu prawo jazdy i odwieziono do szpitala. 29-latkowi grozi kara do 2 lat więzienia.

(sz)

Ulica Stryjska. Radni odrzucili protesty Różowy zgrzyt



Arkadiusz Kaszuba (z lewej) i Dariusz Frankowski pokazują, jak blisko ich posesji przebiegać będzie Droga Różowa. Fot. Tomasz Boli

Po raz kolejny mieszkańcy Redłowa starli się wczoraj z miejskimi urzędnikami o przebieg planowanego, kolejnego odcinka Drogi Różowej. Do incydentu doszło podczas sesji Rady Miasta Gdyni. Lokatorom kilku domów z ul. Lotników nie podoba się, że nowa droga przebiegać będzie zbyt blisko ich posesji.

Twierdzą, że urzędnicy obiecywali im wykupienie działek. Dysponują też mapami z 2000 roku, sporządzonymi przez pracowników magistratu, z których jasno wynika, że ich domy miały być wyburzone. Mieszkańcy czują się oszukani, bo obecnie o wykupieniu posesji urzędnicy nie

chcą z nimi rozmawiać. Zaskarżyli więc uchwalony w kwietniu przez Radę Miasta plan zagospodarowania przestrzennego części Redłowa, który zezwala na poprowadzenie Drogi Różowej tuż pod ich oknami. Na niewiele się to jednak zdało. Radni wczoraj odrzucili wszystkie protesty.

Nigdy w oficjalnym dokumencie nie obiecywali się jednoznacznie, że posesje przy ul. Lotników zostaną wykupione – mówi Marek Stępa, wiceprezydent Gdyni. – Naszym zadaniem jest realizowanie programu drogowego, a nie demolowanie miasta. Za to, że udało nam się zachować te kilka budynków, należymy nam się pochwały, a nie nagany.

Stępie udało się przekonać radnych. Po ich decyzji na sali przez moment zrobiło się gorąco. – Kto chce jeszcze zabrać głos w tej sprawie? – pytał przewodniczący rady, Stanisław Szwabski.

– Mieszkańcy! – wykrzyknęli lokatorzy z ul. Lotników. – Nie słysz – spokojnie skwitował Szwabski.

To oburzające, aby wiceprezydent Gdyni klamał w żywe oczy podczas sesji Rady Miasta – mówił po głosowaniu rozgoryczony Dariusz Frankowski, jeden z protestujących. – Ale nie tracimy nadziei. Ten spór skończy się w sądzie. Racja jest po naszej stronie, bo nie można normalnie żyć, mieszkając cztery metry od ruchliwej drogi.

Szymon Szadurski

Konkurs. Zdjęcia O Papieżu

Konkurs fotograficzny, dokumentujący wizytę Papieża Jana Pawła II w Gdyni w 1987 roku, ale także smutne dni po jego śmierci w kwietniu br., ogłosił Urząd Miasta Gdyni.

– Śmierć Ojca Świętego gdynianie przeżyli głęboko i boleśnie, czego wyrazem był marsz milczenia 8 kwietnia i uczestnictwo we mszy św. na Skwerze Kościuski – mówi Anna Piocha, kierownik biura prezydenta miasta. – Chcielibyśmy w sposób szczególny upamiętnić te niezwykle chwile. Dlatego gdyniński samorząd postanowił wyjść z inicjatywą zorganizowania konkursu dla mieszkańców.

Każdy, kto w domowych archiwach posiada zdjęcia upamiętniające tamte wydarzenia, może do 30 września złożyć je w UM Gdyni. Zdjęcia nie powinny być mniejsze niż 10 na 15 cm, kolorowe lub czarno-białe.

Pula nagród wynosi 3 tys. zł. Wystawa pokonkursowa zostanie otwarta w trakcie Dni Papieskich w Gdyni, 17 października br., w Galerii Ratusza na I piętrze Urzędu Miasta Gdyni. Po zakończeniu wystawy wszystkie prace przekazane zostaną do zbiorów Muzeum Miasta Gdyni. Szczegółowe informacje pod numerem telefonu: 668 83 85. (ilo)

Pomoc. Dla dzieci Akcja



Giełda książek w MOPS. Fot. Tomasz Boli

Gdyniński MOPS rozpoczął akcję wyprawka do szkoły. Rodzice dzieci z rodzin najuboższych oraz niepełnosprawnych mogą starać się o zasiłek na zakup podręczników i przyborów szkolnych (w tym roku wynosi on 200 zł) oraz o dofinansowanie obiadów w szkołach.

– W ubiegłym roku zakupiliśmy obiady dla 1500 dzieci, w tym roku nie powinno być mniej – mówi Bożena Nowakowska, zastępca dyrektora MOPS. – Dzieci mogą same zgłosić się z tym do swojego wychowawcy.

MOPS prowadzi również akcję bezpłatnego przekazywania nowych podręczników do szkoły, które kupują ofiarodawcy. Do połowy września można wymienić się w MOPS używanymi książkami. Akcję prowadzi DOPS przy ul. Gen. Maczka 1, Bosmańskiej 32 A, Działowskiego 9 i Abrahama 59.

(dd)

REKLAMA

Zarząd Dróg i Zieleni w Gdańsku
ul. Partyzantów 36, 80-254 Gdańsk
Tel. 341-20-41, fax 341-67-58

ogłasza przetarg nieograniczony w trybie ustawy prawo zamówień publicznych na:

Sygn. akt 74/B/UC/2005

„Utrzymanie zimowe dróg stanowiących podstawowy wkład komunikacyjny miasta Gdańska w okresie od 15.10.2005 r. do 15.04.2006 r.”.

Warunki wymagane od przystępujących do przetargu znajdują się w SIWZ.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia w cenie 30,00 zł można odebrać w siedzibie Zamawiającego - kancelaria bud. A, pok. 2, w godz. 7.00-9.00 i 12.00-14.00. Termin realizacji zamówienia: 15.10.2005 r. do 15.04.2006 r.

Oferty składać w sekretariacie ZDiZ w terminie do dnia 16.09.2005 r., godz. 8.00.

Przy ocenie Zamawiający będzie się kierował kryterium: Cena ofertowa brutto przedmiotu zamówienia - 70%. Cena jednostkowa netto za 1 godzinę utrzymania stanu gotowości zimowej 1 phugopospypywarki - 20%. Uśredniona cena jednostkowa netto za usuwanie skutków zimy lekkiej na 100 m²/dobę - 10%.

Osobami upoważnionymi do kontaktów z oferentami są Lech Błaszkowski i Bogdan Matuszak, tel. 58 52 44 503, 52 44 502, w godz. 8.00-15.00.

Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości: 85 000 zł.

Ogłoszenie ukazało się w Biuletynie Zamówień Publicznych nr 178/2005, poz. 42135.

JESTEŚ W POTRZEBIE

- **TELEFONY ALARMOWE**
Dziennik Bałtycki – 0 800 1500 39, Policja 997, Straż Miejska 986, Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Weterynaryjne 983, Pogotowie Energetyczne 991, Pogotowie Ciepłownicze 993, Pogotowie Gazowe 992, Pogotowie Techniczne 995, Pogotowie Wod.-Kan. 994, Pogotowie Drogowe 954 i 981
- **CENTRUM ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO WOJEWODY** tel. 307-72-04
- **POSZUKIWAWCZE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE** (szukają zaginionych bezpłatnie) tel. 693-519-431; 504-232-039
- **POGOTOWIA RATUNKOWE**
■ **GDĄSK** - Wrzeszcz, ul. Orzeszkowej 1, wypadkowy ul. Sosnowa, tel. 347 82 51-52, 999, 341 10 00.
■ **GDYNIA** - ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 620 00 01, 620 00 02. Całą dobę, ul. Białowieska 1, tel. 625-05-93, 625-19-99. Całą dobę
■ **SOPOT** - ul. Bolesława Chrobrego 10, tel. 551-11-56, 551-18-92
- **DZURY SZPITALI**
■ **GDĄSK** - Klinika Chirurgii AMG, ul. Dębinki 7, tel. 349 24 90, Klinika Chorób Oczu AM, ul. Dębinki 7, tel. 341 74 93, Szpital Specjalistyczny św. Wojciecha al. Jana Pawła II 50, Gdańsk Zaspa, tel. 768 40 00, oddz. ratunkowy tel. 768 45 03, Szpital Woj. im. M. Kopernika, ul. Nowe Ogrody 16, tel. 302 30 31, Szpital Marynarki Wojennej, ul. Polanki 117, tel. 552 63 18
■ **GDYNIA** - Szpital Miejski, ul. Witka Radzkiego 1, tel. 620 75 01, 666 58 00, Szpital Morski, ul. Powstańca styczniowego 1, tel. 699 83 00, Szpital Instytutu Chorób Morskich i Tropikalnych, ul. Powstańca styczniowego 9 b, tel. 622 30 11
- **DZURY CAŁODOBOWE PORADNI CCHIRURGICZNYCH**
■ **GDĄSK** - ZOZ dla Szkół Wyższych, al. Zwycięstwa 30, tel. 347 12 59
■ **GDYNIA** - Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 660 22 05, 660 22 06
■ **SOPOT** - Centrum Medyczne SOPMED, ul. Chrobrego 6/8, tel. 551 32 51, 551 10 70 po g. 19
- **DZURY CAŁODOBOWE APTEK**
■ **GDĄSK** - Apteka Dyzunia, Gdańsk, ul. Kołobrzeka 32, **REAL**, tel. 511-85-58, 511-88-99; Apteka Nowum, Gdańsk, ul. Opolska 3, tel. 556-38-22; Apteka przy Arctowskiego - Morena, codziennie 8.00-22.00, niedziele, święta. Dowóz leków, 058/345-74-17
■ **SOPOT** - Apteka Pod Orłem, ul. Bohaterów Monte Cassino 37, do 4 września czynna całą dobę, tel. 551 10 18.
■ **GDYNIA** - Apteka Dyzunia, Gdynia, Pl. Kaszubski 8, tel. 661-75-94, 620-58-58
■ **Apteka Pod Gryfem**, ul. Starowiejska 34, tel. 620-19-82
- **POLICJA**
■ **Komenda Wojewódzka**, Gdańsk, ul. Okopowa 15, tel. 301 62 21 Kom. Miejska: Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 27, tel. 302 00 91; Gdynia, ul. Portowa 15, tel. 622 19 00; Sopot, al. Niepodległości 736, tel. 551 00 21
- **INF. PKS**
Gdańsk, tel. 302-15-32, czynna codziennie w godz. 6.30-18.30; Gdynia, tel. 620-77-47, czynna pon.-pt. w godz. 7.30-15.30
- **INF. PKP 24 GODZ.**
Gdańsk – tel. 94-36, 328-52-60, 328-14-60; Gdynia – tel. 94-36; Sopot – tel. 551-00-31, 94-36
- **INF. LOT**
0801 300 952 – informacja, rezerwacja, (prywatnie) 0801 300 953 – informacja, rezerwacja (służbowe)
- **INF. ZKM GDYNIA 24 GODZ.**
0 801 174 194 informacja o godz. odjazdów autobusów i trolejbusów
- **INF. TURYSTYCZNA**
ul. Długa 45 codziennie 10-20, tel. 704 01 01

Dworzec PKP. Spotkanie w magistracie

Pomysł dwa

Przestawiciele wojewody pomorskiego, Urzędu Miasta Gdyni i kolei rozmawiali wczoraj w gdynskim magistracie co zrobić, by jak najszybciej doprowadzić do remontu dworca PKP Gdynia Główna Osobowa. Koncepcje kolei i miasta różniły się znacznie. Miasto chciałoby oddać dworzec pięciu inwestorom, kolei wolalaby jednego. Jednak obu stronom udało się wypracować wspólny plan. Zarówno kolei, jak i miasto uznały, że załatwić niezbędne formalności można zacząć od razu, nie czekając na uzgodnienia koncepcji. Wczorajsze spotkanie było pierwszym, ale nie ostatnim w tej sprawie. Kolejne zaplanowano na 22 września.

(aga)



Od lewej: Joanna Królikowska i Tomasz Czabański z Oddziału Gospodarowania Nieruchomościami Kolejowymi i Mikołaj Segeń, prezes SKM.



Zadzwoń

Piszcie, dzwońcie, przysyłajcie e-maile. Na sygnały naszych Czytelników w sprawie gdynskiego dworca czeka nasza reporterka Agata Grzegorzczak.

- nr tel. 660-65-14
■ e-mail: kurier.gdynski@prasabalt.gda.pl
■ adres: Redakcja „Dziennika Bałtyckiego” 81-395 Gdynia, ul. Władysława IV 43.
Pod tym adresem czekamy też na kupony.



Koncepcja miasta – pięciu inwestorów

Wojciech Szcurek
prezydent Gdyni

– Nie mamy czasu, żeby czekać z remontem na kompleksową realizację przebudowy dworca gdynskiego, połączoną z usprawnieniem rozwiązań komunikacyjnych i zagospodarowaniem terenów wokół dworca. Dlatego najsensowniejszym wydaje się rozwiązanie, które w uproszczeniu można nazwać modułowym. Zakłada ono podział dworca na pięć części, z których każda zastalaby powierzoną innemu inwestorowi. Byłyby to: część stricte kolejowa, którą zajęłby się PKP, część gastronomiczną, część handlowo-usługową, część pełniącą funkcję księgarni, punktu sprzedaży prasy i czytelnicy połączonej z poczekalnią. Ostatnią częścią byłby pasaż łączący ul. Morską z ul. Dworcową, której remontem mogłoby się zająć miasto. Jeśli remont każdej z części odbywałby się niezależnie, uniknęlibyśmy problemów związanych z opóźnieniami całości inwestycji, spowodowanymi brakiem środków finansowych dla którejś z części.



Fot. Tomasz Boli

Koncepcja kolei – jeden inwestor

Wojciech Kolańczyk

dyrektor Oddziału Gospodarowania Nieruchomościami Kolejowymi

– Obawiam się, że nie uda się znaleźć pięciu inwestorów, gotowych zająć się remontem poszczególnych części. Mogą oni mieć kłopot, nie dysponując szeroko pojętą całością dworca, z późniejszym odzyskaniem swoich pieniędzy. Dzierżawca, który miałby w swojej gestii całość dworca, mam tu na myśli dworzec podmiejski, główny i pasaż łączący oba budynki oraz dodatkowo tereny znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie dworca, miałby o wiele większe możliwości zarabiania pieniędzy w tym miejscu, niż ktoś kto opiekuje się tylko częścią budynku. Prowadziny resztę rozmowy z deweloperami, którzy zainteresowani są takim właśnie rozwiązaniem. Mam tu na myśli między innymi ogromne konsorcjum międzynarodowe, które przeprowadziło przebudowę dworca w Budapeszcie. Z tym, że tamto przedsięwzięcie było realizowane na o wiele większą skalę, koszt inwestycji opiewał aż na 200 mln euro.



Fot. Tomasz Boli

Bernadowo. Będzie nowa zapora

Podtopiona grobla stawu

Poważne uszkodzenie grobli, okalającej część stawu Mazowieckiego w okolicy ul. Bernadowskiej, odkryli pracownicy Przedsiębiorstwa Inżynierskiego Szymanek. Gdyby spadł ulewny deszcz, mogłoby dojść do przetrwania grobli i zniszczenia stawu. Ucierpiałaby na tym pływające tam kaczki, ponadto nie byłoby przejścia z Gdyni do Sopotu od ulicy Bernadowskiej.

– Najprawdopodobniej przyczyną było zużycie ma-

teriału, z którego została wykonana instalacja odprowadzająca wodę ze stawu i zasilająca potok Swielinę – wyjaśnia Jan Kamrowski, kierownik budowy z GPIS. – Musimy usunąć przeciek, zbudować zaporę z betonu wokół urządzenia spustowego i wzmocnić groblę. Konieczne będzie usypanie jej na nowo.

Na razie nie wiadomo, jaki będzie koszt naprawy, potrzebna jest ekspertyza.

(dd)



Woda ze stawu znalazła ujście ze zbiornika. Grozilo to osunięciem umieszczonej powyżej grobli.

Fot. Tomasz Boli

WAŻNE TELEFONY

■ POSIEKI NA TELEFON

KRÓLEWSKA, 301-58-90, pizze gratisowe, www.krolewska.com.pl

Pizzeria NAPOLI, 20% taniej, 301-41-46

www.4stronywiata.com, najlepsza pizza, 559-85-00, Oliwa

■ RÓŻNE

Kwiaty na telefon - dostawa gratis 553-91-14

www.kwiadarnia-sloniecznik.pl

Przeprowadzki: "ACHILLES" kompleksowo,

343-48-36, 0601-612-533

Weterynaryjne wizyty domowe, całodobowo, 559-89-56

■ ZAKŁADY POGRZEBOWE

■ GDĄSK

PPU ZIELEŃ Sp. z o.o.

(dawnie Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)

Gdańsk-Wrzeszcz, Partyzantów 76

- całodobowe usługi

- własna chłodnia

- ZAKŁAD KREMACJI

- przewóz zwłok

- 341-73-35, 341-20-71

0601-84-66-16

Miejski Zakład Zieleni

Gdańsk Wrzeszcz

Partyzantów 27

- całodobowe usługi

pogrzebowe,

345-12-99,

341-30-02;

Pogotowie Pogrzebowe

- całodobowe usługi 94-35;

Syrusz – całodobowa, chłodnia,

Zaspa, 761-81-83

Usługi Pogrzebowe Tanatos,

Jaskółcza 3, tel. 305-56-37,

przewoź zwłok całodobowo

■ SOPOT

Anielis Gizela Zdyń, całodobowo,

555-07-31 Sopot, Abrahama 27

Biuro OBOL, 551-32-45

kompleksowo, całodobowo

Cmentarz Komunalny Sopot,

własna chłodnia, całodobowo

551-03-50, 0609-06-09-65

Znicz, kompleksowo,

bezpłatowo, najtaniej,

550-04-56

■ GDYNIA

Chejron, dyżur całodobowy,

Witominia 39, 621-19-44

Concordia, chłodnia, całodobowo,

622-51-41, 660-62-64

Dal, Kack, całodobowo,

bezpłatowo, 664-83-61

Ostatnia Posługa - całodobowo

058/ 671-23-33, 0501/ 163-354

Pogrzebowe Zakrzewski

0602-25-19-30, całodobowo

620-25-25

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gdynia

660-89-50, 679-13-08

całodobowo, przewoź, chłodnia,

bezpłatowo rozliczanie kosztów

Jeżeli chcesz zamieścić ogłoszenie w tej rubryce zadzwoń tel. 30-03-21-6, 660-65-16



PRACA

ZATRUDNIĘ

Legalna praca w Grecji
Pilnie
poszukiwane
wszelkie
zawody
hotelarsko
-gastronomiczne
i inne od zaraz

tel. 058/673 06 82
502 409 037
po godz. 15.00
e-mail:
puck_grekpol@o2.pl

521691A

Drukarnia zatrudni
przedstawicieli
handlowych.

Praca na terenie całego kraju, umowa o pracę.

Wymagania:
- własny samochód osobowy
- pełna dyspozycyjność
- Tel. 551-20-86 wew. 125
527340A

Drukarnia zatrudni
panią lub pana do biura.

Wymagania:
- wiek 25-45 lat
- wykształcenie średnie
- znajomość obsługi komputera
- znajomość podstaw księgowości
- samodzielność
- dyspozycyjność
- miła widownia znajomość branży
Tel. 551-20-86 wew. 125

ABSOLWENTA Politechniki
Gdańskiej, wydział budownictwa
zatrudni firmę budowlaną z Gdyni.
(0-66) 523-18-33

ALPINISTA o 606-643-007

ANGLIA - spawacz.

ASYSTENTKA dla handlowych
zatrudni firmę zajmującą się wy-
stojami wnętrz. CV fax
553-11-55

ASYSTENTKI i asystentów wa-
remniarzystów zatrudni ciałobow-
nia leżnica dla zwierząt. Telefon
301-99-49

BRUKARZ, pomocnik, 0-691-132-232

CIEŚLI murarzy, dekarzy
zatrudni przedsiębiorstwo
budowlane.
0-602-861-866, 342-16-18

CUKERNIK i ucznia, Sopot,
551-30-47

DEKARZY, 550-65-22

DOCEPLENIOWCÓW,
550-65-22

DOCEPLENIOWCÓW,
0502-911-858

DRUKARNIA zatrudni
tłumacza. Kontakt: 320-94-84 w. 76

Firma współpracująca z
„Dziennikiem Bałtykiem”
poszukuje osób bezrobotnych
(bez ograniczeń wiekowych)
do pracy przy sprzedaży
gazet na terenie Trójmiasta.
Kontakt: 556 48 96,
607 821 052, 608 659 473

Firma współpracująca z
„Dziennikiem Bałtykiem”
poszukuje młodzieży uczącej
się latwo nauki języka
kontakty z ludźmi,
do pracy przy sprzedaży
gazet na terenie Trójmiasta.
Kontakt: 556 48 96,
607 821 052, 608 659 473

FOTOGRAFA - odpisuje Studio
Fotograficzne Gdansk,
(0-58) 302-88-15, 0-604-932-320

FRYZJERKA - fryzjerka i domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

FRYZJERKA - domsko-
miejscowa, 0-601-628-728, 0503-61-33-66

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

ELEKTROMONTAŻ samochodowy, (0-58) 882-29-54, 0-692-498-234

KIEROWCĘ z samochodem do rozszerzenia przy zatrudnieniu, 552-33-05, 341-06-91

KIEROWNICZKA budowy hal stalowych, Pruszcz Gd., 0501-004-005

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

KIEROWNICZKA budowy z uprzedzeniem w specjalności kucharzy - barmanki zatrudni przedsiębiorstwo, 0-602-861-866, 342-16-18

NIEKUCHOMOSCI

DZIAŁKI BUDOWLANE I GRUNTY

GDYNIA Orłowo, 569 m, 200.000, Kłaczka Buki, 1850 m, 200.000, - Bank Informacji 622-45-90

KARWIA (morze), działki farne położone od 5 tys. zł, 9-06-824-940

KASZUBY, budowlane, 305-71-23

KOLECZKOWO działki budowlane od 1.000 m, 56 zł/m, 9-04-428-502

OSIEK Bory Tucholskie, 1/2 ha, rekreacyjna, 0507-049-557

DOM

GDANSK Wzrzeszcz, szereg, 058554-80-01, Temida

MIESZKANIE

RUMIA domy, mieszkania

(0-58) 679-59-21, 0-502-115-439

1-POK.

GDYNIA Kaniwki, kawalerka, 623-25-14

2-POK.

GDYNIA Chylonia, 41 m, 44, 90.000, Wzg. Młaka, 59 m, 22, 139.000, - Bank Informacji 622-45-90

3-POK.

GDYNIA ul. Chylńska/Janowska Spółdzielnia Mieszkaniowa Zagrzez prowadzi nabór na mieszkania, 623-07-55 www.zagrzez.com

SOPOT 23 Marca, 53 m, 410, 185.000, - Bank Informacji 622-14-59

4-POK. I WIĘKSZE

GDYNIA Dąbrowa, 260.000, 620-19-76, Vector

GDYNIA Wzg. Młaka, 73 m, 14, 250.000, komfort, 77 m, 0,3, garaż, 279.000, - Bank Informacji 622-14-59

DOM

GDANSK Oliwa, Wzrzeszcz, 058554-80-01, Temida

TRÓJMIASTO

GDANSK Oliwa, Wzrzeszcz, 058554-80-01, Temida

MIESZKANIE

GDANSK Oliwa, Wzrzeszcz, 058554-80-01, Temida

1-POK.

GDYNIA kawalerka, 0-601-472-944

GDANSK Suchanina pokój odn., (0-58) 306-32-09

GDANSK, (0-58) 306-35-03, pokoje,

GDANSK 2 pokoje w domu jednorodzinnym dojazd, umebowanie dla studentów niepalących, (0-58) 302-95-66

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie dla 2 studentów, 071361-37-67 w godzinach wieczornych

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

GDANSK Oliwa, samodzielne mieszkanie, doby, miesi., 0601-502-501, www.poleint.com

SOPOT, 0608-621-820

2-POK.

GDANSK Starówka, efekowne, 0602-135-626

GDANSK Wzrzeszcz, Sławkowskiego, 400, wyposażenie, 800, - opłaty, (0-58) 344-82-41, 0-505-182-75

GDANSK Wzrzeszcz, 52 m, samodzielne, 682-15-43

GDYNIA Centrum, wczasy, (0-58) 621-64-41

PRUSZCZ 502-72-32-18

3-POK.

GDYNIA Bemowo, 3-pokojowe, komfortowe, II piętro, 624-83-49

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

ORKOWO, apartament, (0-58) 684-93-25, 0-602-122-063

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

GDYNIA Olsztyn, umebowane, 0-608-422-101

LOKAL, BIURO, KUCHNIA

GDANSK Starówka, 38 m reprezentacyjnego biura, parter, samodzielne wejście, 302-27-27

GDANSK Starówka, Głębka II (48) parter, dwa wejścia, lokal użytkowy, na kancelarię, biuro notarialne, komfortowe, 0601-628-484

GDANSK Oliwa, Przedsiębiorstwo oferuje do wynajęcia pomieszczenia biurowe i magazynowe. Telefon 558-01-75, 553-20-16

GDANSK Oliwa, Wzrzeszcz, biura, warsztaty, magazyny, 0607281-099, 0692-862-202

GDYNIA biura, magazyny, 0-602-387-820

GDYNIA Olsztyn, lokale biurowe, 1 piętro: 20 m-600 zł, (0-58) 625-41-96, 0-501-524-480

RUMIA Centrum, odn.

GDANSK Starówka, 38 m reprezentacyjnego biura, parter, samodzielne wejście, 302-27-27

GDANSK Starówka, Głębka II (48) parter, dwa wejścia, lokal użytkowy, na kancelarię, biuro notarialne, komfortowe, 0601-628-484

GDANSK Oliwa, Przedsiębiorstwo oferuje do wynajęcia pomieszczenia biurowe i magazynowe. Telefon 558-01-75, 553-20-16

GDANSK Oliwa, Wzrzeszcz, biura, warsztaty, magazyny, 0607281-099, 0692-862-202

GDYNIA biura, magazyny, 0-602-387-820

GDYNIA Olsztyn, lokale biurowe, 1 piętro: 20 m-600 zł, (0-58) 625-41-96, 0-501-524-480

GARAŻ

GDANSK Starówka, 38 m reprezentacyjnego biura, parter, samodzielne wejście, 302-27-27

GDANSK Starówka, Głębka II (48) parter, dwa wejścia, lokal użytkowy, na kancelarię, biuro notarialne, komfortowe, 0601-628-484

GDANSK Oliwa, Przedsiębiorstwo oferuje do wynajęcia pomieszczenia biurowe i magazynowe. Telefon 558-01-75, 553-20-16

GDANSK Oliwa, Wzrzeszcz, biura, warsztaty, magazyny, 0607281-099, 0692-862-202

GDYNIA biura, magazyny, 0-602-387-820

GDYNIA Olsztyn, lokale biurowe, 1 piętro: 20 m-600 zł, (0-58) 625-41-96, 0-501-524-480

chatka

GDANSK Starówka, 38 m reprezentacyjnego biura, parter, samodzielne wejście, 302-27-27

GDANSK Starówka, Głębka II (48) parter, dwa wejścia, lokal użytkowy, na kancelarię, biuro notarialne, komfortowe, 0601-628-484

GDANSK Oliwa, Przedsiębiorstwo oferuje do wynajęcia pomieszczenia biurowe i magazynowe. Telefon 558-01-75, 553-20-16

GDANSK Oliwa, Wzrzeszcz, biura, warsztaty, magazyny, 0607281-099, 0692-862-202

GDYNIA biura, magazyny, 0-602-387-820

GDYNIA Olsztyn, lokale biurowe, 1 piętro: 20 m-600 zł, (0-58) 625-41-96, 0-501-524-480

DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE

BOAZERIE, deski podłogowe, sztachety, listwy, transport, 0601-59-72-92

KRATKI Ogrodzenia Taniol 345-12-44

SIATKI, słupki, druty kolczyste, (0-58) 847-13-29

STYROPIAN producent plus system dostawca grzejników, 052-331-62-48

STYROPIAN taniol 0-601-257-239

PODŁOGA

CEKOLOWANIE, malowanie, solidnie, 0600-252-154

CYKLIARIARSKIE (0-58) 301-66-66

CYKLIARIARSKIE 620-47-56

CYKLIARIARSKIE 620-74-81, 0693-07-66-33

eklamę
środe
enniku

Maciej Polny

Motocross. Przed Drużynowymi Mistrzostwami Europy Powrót do korzeni

Rok 1999. Wówczas po raz ostatni odbyły się w Trójmieście mistrzostwa świata w motocrossie, w „królewskiej” klasie 250 ccm. Dwa lata później, także na gdyniskim torze „Kolbki”, rozegrano ostatnią imprezę w międzynarodowej obsadzie - Puchar Europy w 125 ccm. W najbliższych latach mamy ponownie szansę oglądać motocross na wysokim poziomie. Działacze Gdańskiego Auto Moto Klubu, z niezmordowanym kierownikiem i trenerem Marianem Zupą, zaczynają od Drużynowych Mistrzostw Europy.

Już teraz warto sobie zarezerwować czas. Zawody - pod naszym patronatem - zaplanowano 1-2 października br., na torze w pobliżu ul. Stargardzkiej, tuż przed trójmiejską obwodnicą.

To będzie jedno z najważniejszych wydarzeń sportowych w Trójmieście w tym sezonie - twierdzi Zupa. - Już 30 września na Dugim Targu, obok fontanny Neptuna, odbędzie się prezentacja zespołów. Nazajutrz od 10 zaplanowano treningi, a następnie, po południu, kwalifikacje. W niedzielę od 12, trzy wyścigi finałowe, w których połączone zostaną po dwie klasy.



Trener reprezentacji narodowej Marian Zupa, udziela wskazówek podopiecznym.

Fot. Marcin Polny

Sobotnie kwalifikacje do finałów składać się będą z trzech biegów, osobno w klasach 125, 250 i open.

W każdym wyścigu kwalifikacyjnym wystartuje jeden zawodnik z danego kraju. W „generalce” liczyć się będą dwa najlepsze wyniki. W finale może wystąpić maksymalnie 20 ekip. W historii DME nie było sytuacji, by zgłosiło się mniej zespołów. Minimalnie odnotowano 22, a maksymalnie 27 drużyn.

Do gdańskiej imprezy zgłosiło się do tej pory 13 narodowych reprezentacji. Ostateczny termin zgłoszeń mija jednak za 10 dni, stąd ta liczba na pewno wzrośnie. Finale przebiegać będą inaczej niż kwalifikacje. Każdy ze-

spół może także wystąpić tylko jednego reprezentanta w klasie. Jednak każdy z nich zaprezentuje się po dwa razy, przy czym klasy będą łączone, systemem „każda z każdą”. W końcowej klasyfikacji policzonych zostanie pięć najlepszych wyników. W tym tygodniu reprezentacja Polski przyjechała do Gdańska potrenować.

Zespół narodowy liczy sześciu zawodników - mówi Zupa. - Są to: Marcin Zdunek (AMK Czuchów), Łukasz Wysocki (Wisła Chełmno), Mateusz Wojciechowski (GAMK Gdańsk), Mateusz Ognisty (Jastrząb Lipno), Tomasz Małecki (Wiraż Cieszyń) i Paweł Nowicki (Wisła). Dodatkowo powołalem

Jacka Olszewskiego z Lipna. Powód to uraz odniesiony przez Wysockiego. Podczas ostatniego startu potknął się. Być może doznał nawet złamania żeber.

Z tej grupy Zupa wybierze trzech motocrossowców, którzy reprezentować będą polskie barwy.

Przy wyborze wezmę pod uwagę dyspozycję prezentowaną przez zawodników na gdańskim torze - wyjaśnia Zupa. - Nasz obiekt jest specyficzny. Tor - od startu do mety - twardy. W naszym kraju podobne warunki panują tylko w Cieszynie. Stąd pomysł, by zorganizować krótkie zgrupowanie w Gdańsku.

Marcin Polny

Koszykówka. Od piątku finał EYBL w Sopocie Zajść jak najwyżej

Od 2 do 4 września br. Trefl Sopot i Pomorski Okręgowy Związek Koszykówki zorganizują Super Finał Europejskiej Ligi Koszykówki Młodzieżowej EYBL rocznika 1989. Patronat nad imprezą objął prezydent Sopotu Jacek Karnowski. Organizatorzy zapraszają kibiców. Wstęp jest wolny.

Turniej zaplanowany został w sopochejskiej hali 100-lecia. Wystąpi w nim osiem drużyn z czterech państw: BS Kuibiszew nr 56 Moskwa, BC Tauras/Phenix St. Petersburg (Rosja), S. Marculionis BS, BS Vilnius (Litwa), BS VEE BS Valmiera/Rujiena (Łotwa), STK Czarni Słupsk i Prokom Trefl Nordea Sopot (Polska).

EYBL, czyli Północnoeuropejska Liga Koszykówki Młodzieżowej powstała w 2000 roku w Rydze na Łotwie. W 2004 roku z inicjatywy menedżerów z Polski reprezentujących UKS 7 Sopot i Prokom Trefl Sopot, zarząd ligi podjął uchwałę o rozszerzeniu jej na cały teren Europy. Tym sposobem zmieniona została nazwa na Europejską Ligę Koszykówki Młodzieżowej (EYBL).

EYBL zrzesza kluby z dziewięciu krajów Europy. Każdy sezon ligi kończy się Super Finałem, dla ośmiu drużyn. W bieżącym sezonie to Sopot ugodzi finalistów.

Pierwsze mecze odbędą się 2 września - początek o godz. 9. O 15.45 nastąpi uroczyste otwarcie imprezy. O 16.30 na parkiecie pojawią się zawodnicy Prokomu Trefl Nordea Sopot.

Staraliśmy się jak najlepiej przygotować do tego turnieju. Od ostatniego piątku trwa zgrupowanie. Trenujemy w Sopocie lub Gdyni. Kadra liczy 14 zawodników. Dwóch z tego grona odpadnie. Nie wiemy jeszcze kogo spotka ten los. Postaramy się zejść jak najwyżej. W naszej grupie znalazł się bardzo silny zespół z Moskwy. To raczej faworyt imprezy. Zresztą triumfator naszej grupy eliminacyjnej. Zajęliśmy w niej dopiero czwarte miejsce. Wpłynęła na to nasza absencja podczas turnieju na Ukrainie, gdzie nie pojechaliliśmy z powodu tamtejszych strajków - powiedział jeden z trenerów młodych sopoćian, Wiesław Matyskiwicz. Właśnie on, wspólnie z Janem Jargiełłą, poprawiać dąży gospodarzy. (m)

Motocross. Mistrzostw Polski Próbowali zastąpić Wójcika

Pzedostatni raz w mistrzostwach Polski - w klasie 125 ccm - rywalizowali motocrossowcy Gdańskiego Auto Moto Klubu. Zawody odbyły się w Obornikach.

W szeregach gdańskiego zespołu po raz kolejny zabrakło Marcina Wójcika, który w tym sezonie miał się liczyć w walce o medale. Niestety, kontuzja odniesiona podczas jednej z rund sprawiła, że dla Marcina tegoroczne starty przedwcześnie zakończyły się.

W Obornikach próbowali go zastąpić koledzy z drużyny M.in. powracający także po wyleczeniu urazu Tomasz Kaźmierczak. Widać u niego było braki kondycyjne. Popisywał się dobrymi startami, ale później tracił wysokie lokaty. Ostatecznie po dwóch wyścigach sklasyfikowany został na dziewiątym miejscu.

Inny z gdańszczan, Flip Łubisz, uzyskał nawet 11

czas podczas treningu. Na 35 zawodników. W pierwszym wyścigu finałowym przyjechał do mety 13. W drugim zabrakło mu sił...

Mateusz Wojciechowski plasował się na siódmym i dziewiątym miejscu. Miał kłopoty na starcie. Przy bardzo wyrównanej stawce nie potrafił przebić się na czołowe miejsca. W klasyfikacji generalnej MP zajmuje wysoką, piątą lokatę.

Mirosław Szychulski był 16 i 11, a Marcin Hallmann w pierwszym wyścigu dwukrotnie leżał i zajął odległe miejsce. W drugim starcie poprawił się - 14 lokata.

- W tej chwili znamy mistrzów w klasie 80 ccm i otwartę. W pozostałych dwóch klasach najlepsi zostaną wyłonieni w Chełmnie 24-25 września - powiedział trener GAMK i kadry narodowej, Marian Zupa. (m)

Piłka ręczna. Łączpol zagrał w Chociwlu Pod wodzą nowej trenerki

Maria Bochińska poprowadziła pierwszoligowe piłkarki ręczne Łączpolu w najbliższym sezonie. Po kilku latach przerwy powróciła do pracy w gdyniskim klubie, gdzie była wychowawczynią wielu zawodniczek.

Zmienił się trener, ale także odmłodzona została kadra. Ze starego składu pozostało praktycznie sześć zawodniczek - Blok, Musiał, Lewandowska, Wasyluk, Żołnierowicz i Kotłowska. Pozostałe odeszły. W zamin w kadrze znalazło się m.in. pięć szczytornistek z wycofanego pierwszoligowca MMTS Kwidzyn, ponadto z Sambora Tczew i AZS AWFS Gdańsk oraz juniorki, wychowanki gdyniskiego klubu.

Najstarsza zawodniczka liczy 32 lata. Pozostałe są znacznie młodsze - mówi Maria Bochińska, która podpisała z klubem dwuletnią umowę.



Przed gdyniankami towarzyski mecz ze Szwedkami.

Fot. Tomasz Bolt

Diennik Bałtycki

Dział Telematyczny
Krytyka Złoty
30-93-330

ISSN 1644-6569

REDAKCJA

80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, Fax 3003 303
Korespondencje: 80-958 Gdańsk, tel. p. 419

Redaktor naczelny: Tomasz Arba, 3003 303
Zyzy red. naczelnego: Marcin Wolski, 3003 305
Marek Szemka, 688 47 20
Sekretarz redakcji: Tomasz Kaba, 3003 332

DZIAŁY

ogłoszenia i ogłoszenia tel. 3003 340
e-mail: sport@naszemiasto.pl
Gdańsk tel. 3003 333
Sopot tel. 3003 289
Gdynia tel. 3003 179
ekonomia tel. 3003 362
sport tel. 3003 372

Infolinia 0800 1500 39

kultura tel. 3003 358
dodatk. tel. 3003 322
kulturytel. tel. 3003 322
promocja (główny) tel. 3003 378
Burm Konkretnie tel. 3003 378
(w godz. 10.00-16.00)

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą do domu - 20
tel. 0 800 15 00 39
(darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Białe tel. 050 822 40 12
Chęcin tel. 050 822 40 12
Cielichów tel. 050 822 40 12
Karczew tel. 050 822 40 12
Kielce tel. 050 822 40 12
Krynki tel. 050 822 40 12
Lębork tel. 050 822 40 12
Łódź tel. 050 822 40 12
Mazowiec tel. 050 822 40 12
Nowy Dw. tel. 050 822 40 12

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Białe tel. 050 822 40 12
Chęcin tel. 050 822 40 12
Cielichów tel. 050 822 40 12
Karczew tel. 050 822 40 12
Kielce tel. 050 822 40 12
Krynki tel. 050 822 40 12
Lębork tel. 050 822 40 12
Łódź tel. 050 822 40 12
Mazowiec tel. 050 822 40 12
Nowy Dw. tel. 050 822 40 12

WYDAWCA

Diennik Bałtycki
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prenumerata: 80-958 Gdańsk, tel. p. 419
Pracownicy: 80-958 Gdańsk, tel. p. 419
Pracownicy: 80-958 Gdańsk, tel. p. 419

W Twoim imieniu
interweniuje
red. Kamil Buziak

Prawa pacjenta, obowiązki farmaceuty, część II W aptece

Co zrobić, gdy potrzebujesz leku, którego nie można kupić w Polsce? Kto może liczyć na bezpłatne medykamenty? Co to jest recepta farmaceutyczna i w jakiej sytuacji możesz z niej skorzystać?

Sprowadzi z zagranicy

Bliska Ci osoba potrzebuje leku, który u nas nie jest dostępny? Co wówczas zrobić? Sytuacja nie jest beznadziejna, bo taki lek – niezbędny dla ratowania zdrowia lub życia chorego – można sprowadzić z kraju, w którym jest on zarejestrowany i dostępny. Tryb zamawiania reguluje rozporządzenie ministra zdrowia z 18 kwietnia 2005 roku. Wniosek o sprowadzenie takiego leku wystawia szpital lub lekarz leczący chorego poza nim. Jeżeli chory leży w szpitalu, zapotrzebowanie na lek, wystawione przez lekarza musi podpisać jego dyrektor lub osoba przez niego upoważniona. Następnie musi je potwierdzić konsultant z danej dziedziny medycyny. Wniosek wysłać się do ministra zdrowia. Jednocześnie można zwrócić się do Narodowego Funduszu Zdrowia z prośbą, by lek objął refundacją. Zapotrzebowanie można złożyć następnie w aptece, a ta zamawia go w hurtowni farmaceutycznej. Jeżeli lek jest potrzebny natychmiast, zapotrzebowanie można przesłać faksem lub elektronicznie. W przypadku leków sprowadzanych indywidualnie dla pacjenta z zagranicy, recepta ważna jest 60 dni.

To nie wina aptekarza

Barbara Misiewicz-Jagiela
kierownik Wydziału Gospodarki Lekami PO NFZ

– Pamiętajmy, że to nie farmaceuta realizujący receptę, którą przyniósł pacjent ponosi winę za obowiązujące przepisy czy za sposób wystawienia recepty przez lekarza. Do jego obowiązków należy, poza prawidłowym wydaniem leków, również przestrzeganie rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie recept lecarskich. Precyzyjnie ono wyraża, jaką receptę wolno

aptekarzowi zrealizować, jakie pieczętki lecarskie i zapisy są na niej niezbędne. Często zdarza się, że pacjenci oskarżają z tego powodu aptekarzy o złą wolę, tymczasem nie są oni winni.



Zebrala Jolanta Gromadzka-Anzelewicz

Na ratunek – recepta farmaceutyczna

Nie zauważyłeś, że skończył Ci się bardzo ważny lek – np. na serce – który – jako osoba chora przewlekłe – musisz przyjmować regularnie? Na dodatek jesteś na wakacjach i poszukiwanie lekarza zajęłoby Ci zbyt dużo czasu? Co w takiej sytuacji robić? Czy farmaceuta może wydać lek recepturowy bez recepty? Otóż może, ale jedynie w wyjątkowych sytuacjach. Przepisy prawa farmaceutycznego mówią, że w przypadku nagłego zagrożenia zdrowia lub życia farmaceuta może wydać bez recepty lecarskiej produkt leczniczy zastrzeżony do wydawania na receptę w najmniejszym terapeutycznym opakowaniu, z wyłączeniem środków odurzających, substancji psychotropowych, itp. Fakt wydania leku farmaceuta odnotowuje na sporządzonej przez siebie tzw. receptie farmaceutycznej. W takiej sytuacji musisz podać aptekarzowi swoje dane i adres zamieszkania. Weź więc ze sobą do apteki jakiś dokument – najlepiej książeczkę RUM. Być może są w niej informacje potwierdzające Twoją chorobę, co bardzo uprości całą procedurę. Pamiętaj jednak, że recepta farmaceutyczna jest w 100 proc. płatna, co oznacza, że nawet za lek, który normalnie otrzymujesz za opłatą ryczałtową, będziesz musiał zapłacić pełną cenę!



Zapytaj eksperta!



Masz problem ze spółdzielnią mieszkaniową lub z innym podmiotem zarządzającym zasobami mieszkaniowymi?

Zadzwoń do naszego eksperta. JUTRO będziesz mógł porozmawiać z Henrykiem Wojciechowskim, radcą prawnym.

W godz. 12-13 czekamy na telefony.

numer bezpłatnej infolinii Dziennika
0 800 15 00 39

Małżonek inwalidy

Bezpłatne leki przysługują nie tylko inwalidom wojennym, ale również ich współmałżonkom – jeżeli pozostają na ich wyłącznym utrzymaniu. Jednak ani lekarz, ani aptekarz nie mają prawa wypisać czy wydać leku, jeżeli małżonek inwalidy wojennego nie przedstawi odpowiednich dokumentów. Są to: książeczka inwalidy wojennego, odpis aktu małżeństwa oraz zaświadczenie z urzędu skarbowego, że nie otrzymuje on dochodów. Te wszystkie dokumenty można zastąpić jednym – decyzją dyrektora oddziału NFZ o uprawnieniu do bezpłatnych leków. Wcześniej, w oddziale NFZ trzeba było złożyć wymagane dokumenty. Decyzja powinna być podjęta w ciągu 30 dni.

Bezpłatne leki

Przysługują:

- nie tylko inwalidom wojennym i ich małżonkom pozostającym na ich wyłącznym utrzymaniu, ale również wdowom i wdowcom po poległych żołnierzach oraz zmarłym inwalidach wojennych – uprawnionym do renty rodzinnej, a także osobom represjonowanym
- zasłużonym honorowym dawcom krwi przysługują leki bezpłatnie, figurujące na listach leków podstawowych i uzupełniających (do wysokości limitu)
- żołnierzom odbywającym zasadniczą służbę wojskową. Lekarz może wystawić receptę na trzy miesiące terapii, pod warunkiem podania na receptę dawkowania leku. Jeśli na receptę nie ma dawkowania, farmaceuta może wydać dwa najmniejsze refundowane opakowania (w przypadku recepty na leki refundowane). W sytuacji, gdy skończy się leki zaordynowane przez lekarza specjalistę, a okres oczekiwania na wizytę się przedłuża, można udać się do swojego lekarza POZ – w takich przypadkach warto posiadać zaświadczenie od lekarza specjalisty potwierdzające chorobę i przepisane leki.

P R O M O C J A

Prawo do wcześniejszej emerytury część I

we wtorek
w Dzienniku

- Kto może skorzystać z tych przepisów
- Kiedy podjąć decyzję • Jak załatwić formalności